

KS. WAĆLAW UMIŃSKI – KRAKÓW

ORGANIZACJA I ROZWÓJ POLSKIEJ PROWINCJI ZGROMADZENIA KSIĘŻY MISJONARZY (CM) W LATACH 1918-1939

W okresie I wojny światowej (1914-1918) misjonarze, podobnie jak i inne zgromadzenia, zaangażowali się w duszpasterstwo wojskowym. Pracowali jako kapelani w szpitalach i lazaretach, ale równocześnie tam gdzie było to możliwe, próbowali też kontynuować pracę parafialną i rekolekcyjną¹. Kiedy wojna dobiegała końca, misjonarze starali się wstępnie zabezpieczyć swoje dobra, aby w wyniku zamieszania, jakie towarzyszyło przemarszom kolejnych wojsk i migracji ludności cywilnej, nie stracić tego, co najcenniejsze. Uporządkowanie i uregulowanie wielu spraw było jednak możliwe dopiero po zakończeniu działań wojennych. Po ich zakończeniu zarząd prowincji przystąpił do konkretnych czynności w tym zakresie².

1. Zarząd Prowincji

W skład zarządu czyli tzw. rady wchodził przełożony prowincji (w tradycji misjonarskiej, sięgającej czasów św. Wincentego, zgodnie z przyjętą nomenklaturą, określany mianem wizytatora), czterech asystentów i ekonom (zwany prokuratorem). Do obowiązków ekonomy należało zarządzanie majątkiem prowincji. Natomiast asystenci wspierali przełożonego radami przy podejmowaniu ważniejszych decyzji dotyczących całej prowincji. Wspomnianych współpracowników musiał jednak zatwierdzić sam generał.

¹ *Wśród wojny*, „Roczniki Obydwóch Zgromadzeń św. Wincentego a Paulo” (dalej cyt. ROZ), 21 (1915) nr 1-2 s. 14-15, nr 3-4 s. 180-191; ROZ, 22 (1920) nr 42-62, nr 3-4 s. 164-169, 181-183; Kronika, ROZ, 22 (1920) nr 3-4 s. 184-185, 195-200.

² Po zakończeniu działań wojennych zamiast nazwy Krakowska Prowincja zaczęto używać nazwy Polska Prowincja Zgromadzenia Misji.

Od czasów św. Wincentego, każdorazowy jego następca, określany mianem przełożonego generalnego, sprawował naczelną władzę w zgromadzeniu. Do niego należało m.in. mianowanie wizytatorów, którzy odpowiadali za powierzoną sobie prowincję. Z kolei na ich wniosek generał ustanawiał przełożonych lokalnych, tzw. superiorów. Miał także prawo przeprowadzania wizytacji poszczególnych prowincji i, gdy zachodziła ku temu potrzeba, dokonywania koniecznych zmian personalnych. Z okazji nowego roku przełożony generalny pisał do wszystkich konfratrów tzw. list okólny, dotyczący ważnych spraw zgromadzenia.

Najwyższą władzą ustawodawczą w zgromadzeniu były konwenty generalne zwoływane co kilka lat³. Wydawały one różnorakie ustawy dotyczące życia i działalności misjonarzy⁴. W tych konwentach, oprócz wybranych delegatów, uczestniczyli z urzędu wizytatorzy.

Urzędy wizytatora i superiora sprawowane były przez czas nieokreślony i wiązały się z nimi konkretne uprawnienia. Według postanowień konstytucji, każdy z nich, w ważniejszych sprawach, zasięgał opinii swojej rady. Głównym obowiązkiem, jak również prawem wizytatora, było wizytowanie wszystkich domów prowincji każdego roku lub przynajmniej co dwa lata. Podczas wizytacji sprawdzał wykonanie dekretów konwentów generalnych i rozporządzeń Przełożonych Generalnych, przestrzeganie przez współbraci reguły założyciela oraz wywiązywanie się z obowiązków⁵.

Do wizytatora należało także mianowanie w każdym domu zastępców superiora (czyli asystentów), członków rady domowej (tzw. konsultorów), spowiedników i prokuratorów (ekonomów) domów. On też decydował o obsadzie seminarium wyższego, mianując dyrektora i profesorów. Ustanawiał również dyrektora seminarium internum (czyli magistra nowicjatu), dyrektora misji i prefektów

³ Archiwum Księży Misjonarzy w Krakowie na Stradomiu (dalej cyt. AMS), Kancelaria Wizytatora (dalej cyt. KW), Teczka (dalej cyt. T.) Acta Conventuum Congregationis Missionis. Habitis Parisiis 1642-1955 Fedeliter Transcripta a Venceslao Knapik assistente generali. W dwudziestoleciu międzywojennym odbyło się pięć konwentów generalnych Zgromadzenia Misji. Wszystkie odbyły się w Paryżu w następujących latach: 1919, 1925, 1931, 1933, 1939.

⁴ Dotyczyły one różnych spraw, bo zarówno wyboru nowego generała, jak też np. uroczystości jubileuszowych w 1933 roku. Głównym ich zadaniem w okresie międzywojennym było dostosowanie wewnętrznego prawa zgromadzeniowego do obowiązującego od 1917 roku nowego prawa kanonicznego. Wynik ostateczny w formie konstytucji ukazał się dopiero po II wojnie światowej w 1954 roku. Dlatego w pracy autor z konieczności odwołuje się do różnych reguł sięgających XIX, a nawet XVIII wieku.

⁵ *Regulae Visitoris*, w: *Regulae Officiorum Congregationis Missionis*, t. 1-3 (dalej cyt. *Regulae Visitoris*), Parisiis 1850, Cap. 1 par. 2; *Collectio completa decretorum Conventuum Generalium Congregationis Missionis* (dalej cyt. *Collectio*), Paris 1882, s. 179 nn.; *Explications sommaires des Regles communes de la Congrégation de la Mission* (dalej cyt. *Explications*), Paris 1901, s. 15; S. R o s p o n d, *Rola kościoła św. Krzyża w Warszawie w dziejach Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księży Misjonarzy w XVII i XVIII wieku w Polsce*, w: *Księga Pamiątkowa. Kościół św. Krzyża w Warszawie w trzechsetną rocznicę koronacji 1696-1996*, Warszawa 1996, s. 32.

kościółów lokalnych. Mógł także dokonywać zmian w obsadzie personalnej poszczególnych placówek⁶.

Wizytator decydował o przyjęciu poszczególnych kandydatów do Zgromadzenia jak też o ich wydaleniu. Do niego należała decyzja o dopuszczeniu kandydata do ślubów i święceń. Zgodnie z przepisami, musiał jednak wcześniej zapoznać się z opinią swojej rady i uzyskać zgodę generała⁷.

Do praw i obowiązków wizytatora należało także prawo zwoływania konwentów prowincjalnych i przewodniczenia ich obradom. Zgodnie z tradycją, zwyczajne konwenty prowincjalne odbywały się co 6 lat⁸. Nadzwyczajne natomiast były zwoływane z powodu śmierci lub rezygnacji przełożonego generalnego. W obydwu jednak przypadkach głównym celem było dokonanie wyboru dwóch delegatów na konwent generalny. Konwenty prowincjalne w zasadzie były organem pomocniczym wizytatora. Nie uchwalano na nich żadnych przepisów. Rozpatrywano natomiast petycje kierowane na ręce wizytatora. W oparciu o zgłoszone postulaty mógł je wprowadzać w życie na obszarze prowincji. Postulaty dotyczące całego zgromadzenia przedstawiał podczas konwentu generalnego⁹. W okresie międzywojennym władzę w polskiej prowincji sprawowało dwóch wizytatorów.

Pierwszym z nich był ks. Kasper Słowiński. Urodził się dnia 5 stycznia 1869 roku w mieście Wielichowie pod Wolsztynem, na terenie archidiecezji poznańskiej, jako syn Michała i Małgorzaty Górnej. Po ukończeniu szkoły powszechnej, w stronach rodzinnych kontynuował naukę od września 1882 do czerwca 1886

⁶ *Regulae Visitatoris*, Cap. 1 par. 3; *Explications*, s. 15. Wizytator mógł zawiesić w pełnieniu funkcji każdego współbrata, również superiora.

⁷ *Regulae Visitatoris*, Cap. 1 par. 3.

⁸ Por. AMS KW, T. Acta Conventuum Provincialium Provinciae Cracoviensis Congregationis Missionis ab a. 1868; AMS KW, T. Konwenty Prowincjalne 1867-1939, List wizytatora Józefa Kryski do konfratrów z dnia 7 marca 1931 [mps]. Czytamy w nim m.in.: „Wszyscy i każdy z nas z osobna poczuwać się mamy do obrony i strzeżenia dóbr świętego powołania. Posłuszeństwo nie wyklucza u nas troski o to byśmy wszyscy starsi i podwładni sumiennie spełniali obowiązki, jakieśmy przyjęli na siebie przez śluby święte. Nie tylko przez pamięć w modlitwie, ale przez zwracanie sobie uwagi z dziecięcą prostotą i na drodze hierarchicznie przewidzianej przez Konstytucje i Reguly św. powinniśmy przyczyniać się wszyscy i każdy z osobna do zachowania karności w tej Bożej rodzinie w ukochanym Zgromadzeniu. Szczególnie troska o to spoczywa na tych, których św. Wincenty nazywa Ojcami w Zgromadzeniu, tj. na Ichmości Księżach. A przewidziany na to sposób, to konwent 6-cio, albo 12-letni. Na ten rok 1931 wypada Konwent Generalny. Każdy dom prawnie erygowany wybierze jednego z księży, by jako towarzysz księdza superiora udał się na konwent prowincjalny dla omówienia spraw zgromadzenia, prowincji i dla wyboru dwu delegatów, którzy towarzyszyć będą księdzu wizytatorowi na konwent generalny do Paryża”.

⁹ Por. AMS KW, T. Konwenty Prowincjalne 1867-1939, Postulaty skierowane do ks. wizytatora w roku 1931. Są wśród m.in. następujące: propozycja przygotowywania kapłanów do duszpasterstwa w Rosji lub wysłanie kapłanów we wschodnim obrządku, wprowadzenie wśród kleryków konwersacji w obcych językach, umieszczenie w kościołach misjonarskich specjalnej skarbonki na misje w Chinach czy wreszcie wyznaczenie jednego domu zgromadzenia na rekolekcje dla księży świeckich.

roku w Małym Seminarium w Krakowie na Kleparzu, prowadzonym przez misjonarzy. Tam wstąpił do Zgromadzenia Księży Misjonarzy 30 sierpnia 1886 roku. Po zakończeniu Seminarium Internum złożył śluby wieczyste dnia 31 sierpnia 1888 roku. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w misjonarskim seminarium duchownym w Krakowie na Kleparzu. Po ich ukończeniu otrzymał święcenia kapłańskie 10 stycznia 1892 roku. W latach 1890-1894 uczęszczał na wykłady z filologii słowiańskiej na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Studia ukończył w czerwcu 1894 roku, nie uzyskując jednak stopnia akademickiego. Opublikował w tym czasie rozprawę do dziejów kaznodziejstwa w XVI w. poświęconą ks. Stanisławowi Sokołowskiemu¹⁰.

W seminarium na Kleparzu podjął się prowadzenia wykładów z filozofii i teologii moralnej. W latach 1894-1896 pełnił obowiązki dyrektora kleryków. Od 1896 do 1899 roku był prefektem studiów w Wyższym Seminarium Duchownym, dokonując wielu istotnych zmian w systemie studiów seminaryjnych. W latach 1896-1899 powierzono mu także funkcję dyrektora Seminarium Internum. Sprawując te urzędy wykazał wielkie zasługi w formowaniu kleryków. Mimo pełnienia dwóch ważnych funkcji udzielał się także na niwie wydawniczej, redagując w latach 1896-1899 kwartalnik pt. *Roczniki Obydwóch Zgromadzeń św. Wincen-tego a Paulo*. W 1899 roku wizytator ks. Piotr Soubieille mianował go rektorem Małego Seminarium Arcybiskupiego we Lwowie i jednocześnie superiorem nowo utworzonego domu przy wspomnianym seminarium. Obejmując swój urząd 1 września 1899 zabrał się z wielkim zapałem do gruntownej reorganizacji pracy w seminarium, choć nie spotkało się to z dobrym przyjęciem zarówno ze strony części kadry nauczycielskiej jak i wychowanków. Przebywając na terenie Lwowa, dał się też poznać jako znakomity rekolekcjonista dla siostr, kleryków i młodzieży. Na skutek ciągłych ataków w prasie lwowskiej, dotyczących metod wychowawczych stosowanych w Małym Seminarium i wymagań stawianych świeckiej kadrze nauczycielskiej, w listopadzie 1902 zrezygnował ze stanowiska rektora i opuścił Lwów. W latach 1902-1906 pracował w Kaczykach na Bukowinie, gdzie pełnił funkcję proboszcza i superiora. Wybudował tam nowy kościół parafialny¹¹. W kwietniu 1906 roku został wezwany do Paryża przez ks. Antoniego Fiata¹² przełożonego generalnego Zgromadzenia Misji, który dnia 25 kwietnia 1906 roku mianował go Wizytatorem Krakowskiej Prowincji Księży Misjonarzy

¹⁰ Por. K. S t o m i ń s k i, *Ks. Stanisław Sokołowski. Studium do dziejów kaznodziejstwa XVI w.*, „Przegląd Powszechny”, 9 (1892) t. 34, s. 305-323; t. 35, s. 38-55, 213-229, 357-383.

¹¹ Por. K. Ś c i e b o r a, *Ksiądz Kasper Stomiński. Życie i działalność (1869-1929)*, Kraków 1981, s. 12-28 [mps]; S. J a n a c z e k, *Krakowska Prowincja Księży Misjonarzy w latach 1865-1914*, Lublin 1979, s. 49-54, 110, 119, 162 [mps].

¹² Antoni Fiat ur. 29 sierpnia 1832 w Grenat. Do Zgromadzenia wstąpił w Paryżu 26 lutego 1867, święcenia kapłańskie przyjął 29 maja 1858, śluby złożył 27 lutego 1859. Wykładowca w seminarium w Montpellier od lipca 1858, wicedyrektor Seminarium Internum w Paryżu od 1867, dyrektor braci od 1869, asystent w Domu Macierzystym zgromadzenia w Paryżu od lipca 1871, asystent generała od 14 września 1871 roku. 4 września 1878 został wybrany przełożonym generalnym

i jednocześnie dyrektorem Sióstr Miłosierdzia w trzech prowincjach: krakowskiej, warszawskiej i chełmińskiej, a także dyrektorem Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia na ziemiach polskich¹³.

Nowy wizytator podjął od razu swoje obowiązki i już na początku musiał rozstrzygnąć wiele problemów. Wprawdzie mógł się cieszyć dużą liczbą misjonarzy, znaczną liczbą placówek i prowadzonych dzieł, ale miał jednak świadomość, że ostatnie lata pracy jego poprzednika, ks. Józefa Kiedrowskiego, wprowadziły trochę chaosu. Przede wszystkim podjął się trudu odwiedzenia wszystkich placówek należących do ówczesnej prowincji krakowskiej. Rozpoczął od tych najdalszych, w Stanach Zjednoczonych i Brazylii, kończąc na domach znajdujących się na terenie Galicji. Akcję tę kontynuował również w latach późniejszych, średnio co dwa lub co trzy lata. Jak świadczą o tym źródła, starał się to czynić bardzo dokładnie¹⁴.

Ksiądz Słomiński bardzo roztropnie podchodził do kwestii związanej z przyjmowaniem nowych placówek. Praktycznie do 1914 roku, z wyjątkiem Olczy koło Zakopanego, podlegającej domowi centralnemu, nie przyjął w Galicji żadnej nowej placówki. Po przyjrzeniu się pracy misjonarzy w kilku starych placówkach zdecydował się na ich likwidację¹⁵. Oceniając te decyzje można zaryzykować twierdzenie, że wizytator podejmował je z myślą o powrocie misjonarzy na teren Królestwa Polskiego¹⁶.

Nowy wizytator dbał także o dalszy rozwój misji ludowych prowadzonych zgodnie z duchem zgromadzenia nie tylko na terenach zaboru austriackiego, ale również w zaborze rosyjskim i w Wielkim Księstwie Poznańskim¹⁷. Jednak, mimo że misji w pierwszych latach jego wizytatorstwa było prowadzonych bardzo wiele, brakowało, niestety, specjalnej grupy misyjnej. Zdarzało się bowiem, że czasami odwoływano poszczególnych księży z parafii, aby wywiązać się z zaciągniętych zobowiązań. Jeśli chodzi o samego wizytatora, to wprawdzie nie wziął udziału w żadnych misjach ludowych, ale za to przeprowadził kilka rekolekcji zamkniętych. Swoją postawą wpłynął na innych misjonarzy, którzy od tej chwili również zaangażowali się na tym polu¹⁸.

Zgromadzenia Misji i Sióstr Miłosierdzia. Zrezygnował z urzędu 29 lipca 1914. Zmarł 1 września 1915 w Paryżu. Por. H. Meuffels, *Antoine Fiat. Esquisse biographique*, „Annales de la Congregation de la Mission”, 114-115 (1949-1950) s. 3-56.

¹³ AMS Personalna Misjonarzy (dalej cyt. PM), T. ks. Kaspra Słomińskiego.

¹⁴ S. Janacek, *Powstanie i organizacja Krakowskiej Prowincji Księża Misjonarzy (1865-1914)*, „Nasza Przeszłość”, 86 (1996) s. 399.

¹⁵ Chodzi tutaj o domy w Sarnikach Dolnych, w Sokolówce i Witkowie. Por. F. H [Iadki], *Śp. Ks. Kasper Słomiński Przełożony Prowincjonalny Zgromadzenia Księża Misjonarzy, Sióstr Miłosierdzia i kierownik Dzieł Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo*, Chełmno [1930], s. 28.

¹⁶ Janacek, *Powstanie i organizacja*, s. 400.

¹⁷ Por. AMS KW, T. Misje ludowe, Księga misyjna 1911-1947, T. Misje ludowe, Wykaz misji z lat 1911-1914.

¹⁸ Janacek, *Powstanie i organizacja*, s. 400-401.

Najważniejszą jednak sprawą były jego starania nad podniesieniem poziomu wykształcenia wykładowców w seminarium misjonarskim. Wyrażały się one w posyłaniu jak największej liczby kapłanów na studia specjalistyczne i w starannym dobieraniu kadry naukowej. Ostatecznie, po wcześniejszych przygotowaniach, przy pomocy m.in. ks. Wilhelma Michalskiego, udało mu się doprowadzić do reorganizacji seminarium, a następnie przekształcenia go w 1910 roku z prywatnego studium filozoficzno-teologicznego w Instytut Teologiczny, mający prawa uczelni państwowej, zatwierdzonej przez austriackie Ministerstwo Oświaty¹⁹.

Podczas trwania I wojny światowej, w 1917 roku ks. Słomiński spotkał się z ówczesnym arcybiskupem warszawskim, ks. Aleksandrem Kakowskim, który w szczerzej rozmowie wyraził życzenie, aby misjonarze powrócili do Warszawy, do kościoła św. Krzyża. W pierwszej chwili wydawało się to nierealne z dwóch powodów. Po pierwsze, rzeczą niewłaściwą byłoby usuwanie dotychczasowego proboszcza, którym był leciwy ks. arcybiskup Kazimierz Ruszkiewicz. Okazało się jednak, że on także pragnął, aby misjonarze wrócili na dawną placówkę. Ostatecznie ustalono, że pozostanie on proboszczem aż do śmierci, po nim zaś obowiązki proboszcza przejmie któryś z misjonarzy. Drugi problem wydawał się trudniejszy. Chodziło o to, że Niemcy, okupujący od lata 1915 roku Warszawę, mogli się nie zgodzić na wydanie paszportów polskim misjonarzom. Ale i ta trudność została pokonana. I tak, ku radości wszystkich, a szczególnie wizytatora, ks. Kaspra Słomińskiego, misjonarze, po 64 latach nieobecności w domu świętokrzyskim, podjęli na nowo swoje obowiązki w dniu 25 stycznia 1918 roku. Była to data szczególna – święto Nawrócenia św. Pawła, które równocześnie jest świętem patronalnym Zgromadzenia Misji. Jednocześnie wizytator mógł otworzyć drugi dom w Warszawie, usytuowany na rogu ul. Krakowskie Przedmieście 3 i Traugutta 1, przeznaczony dla kapłanów studiujących na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego²⁰. Po Warszawie przysłała kolej na Pabianice, gdzie misjonarze pojawili się w 1919 roku. Objęli tę placówkę, odpowiadając na zaproszenie ks. biskupa Stanisława Zdzitowieckiego, ordynariusza diecezji wrocławskiej²¹.

Słomiński doczekał się również powrotu zgromadzenia w 1920 roku do Wilna, gdzie biskup wileński, Jerzy Matulewicz, zwrócił misjonarzom kościół i dom na Górze Zbawiciela²². W 1923 roku biskup krakowski, Adam Stefan Sapieha, erygował parafię misjonarską przy kościele p.w. Matki Bożej z Lourdes w Kra-

¹⁹ AMS KW, t. Korespondencja Zarządu Prowincji Polskiej. Listy 1901-1910. Reskrypt Ministerstwa Oświaty z 28 VII 1910 roku. Szerzej o tym zagadnieniu w rozdziale drugim dotyczącym m.in. formacji intelektualnej.

²⁰ K. S ł o m i ń s k i, *Rzut oka na losy Zgromadzenia. Kościół i dom św. Krzyża*, ROZ, 22 (1920) nr 1-2, s. 20-21.

²¹ L. P e t r z y k, *Historia parafii Najświętszej Marii Panny w Pabianicach*, ROZ, 36 (1933) nr 1, s. 28.

²² Archiwum Naszej Przeszłości (dalej cyt. ANP), sygn. 110; A. Z o n n, *Dom wileński księży misjonarzy na Górze Zbawiciela, jego założenie i rozbudowa*, s. 35 [mps].

kowie. We wrześniu tego samego roku otworzył uroczyście szkołę podstawową dla 123 chłopców w przebudowanym Zakładzie im. Ks. Siemaszki w Czernej pod Krzeszowicami prowadzonym przez Zgromadzenie Misji. W maju 1924 roku wizytator zdecydował się na otwarcie nowej placówki w Bydgoszczy²³.

Ksiądz Słomiński, otwierając nowe placówki, dbał jednocześnie o rozwój już istniejących. W 1920 roku udało mu się uregulować sytuację misjonarzy lwowskich, którzy zamieszkali we własnym domu przy ul. Dwernickiego. Wcześniej korzystali z gościny sióstr miłosierdzia, przebywając w domu św. Kazimierza²⁴.

W wyniku przeprowadzonych wizytacji w Brazylii²⁵ i Stanach Zjednoczonych²⁶, dostrzegł potrzebę założenia osobnych wiceprowincji dla misjonarzy tam pracujących. Do ich utworzenia doszło krótko po zakończeniu I wojny światowej. W 1920 roku powstała wiceprowincja amerykańska, na której czele stanął ks. Paweł Waszko²⁷. W tym samym roku utworzona została wiceprowincja brazylijska. Na wicewizytatora ks. Słomiński mianował ks. Franciszka Chylaszka²⁸. Okazało się jednak bardzo szybko, że ta kandydatura nie była zbyt trafna, bo już w następnym roku na jego miejsce przybył specjalnie z Polski ks. Jan Rzymelka²⁹. Dbając o rozwój tych prowincji, wizytator posyłał tam nieustannie kolejnych kapłanów. W latach 1919-1925 do Brazylii wyjechało 6 księży³⁰, natomiast 13 udało się do Stanów Zjednoczonych³¹.

²³ Z. S r o k a, *Z dziejów parafii i kościoła św. Wincentego a Paulo w Bydgoszczy (1924-1975)*, NP, 53 (1980) s. 140.

²⁴ *Kronika – Lwów*, ROZ, 28 (1926) s. 141-142.

²⁵ W Brazylii przeprowadził wizytacje czterokrotnie: w 1907, 1910, 1921 i 1924.

²⁶ Natomiast w Stanach Zjednoczonych przebywał na przełomie roku 1906 i 1907, a także w 1911 i 1921.

²⁷ AMS KW, T. Misje zagraniczne. USA. Wizytacje domów. Sprawozdanie z wizytacji domu w Filadelfii w dniach 5-7 lipca 1920, k. 29; Sprawozdanie z wizytacji domu w Derby w dniach 14-17 VII 1920, k. 13.

²⁸ Archivio Generale Congregatio della Missione w Rzymie (dalej cyt. AGCM Polonia), T. Korespondencja wizytatora z przełożonym generalnym Zgromadzenia Misji 1920-1924. List wizytatora ks. K. Słomińskiego do przełożonego generalnego ks. F. Verdier z dnia 17 stycznia 1920 roku

²⁹ AMS KW, T. Pisma okólne wizytatora Prowincji Polskiej 1921-1930. List ks. K. Słomińskiego z 15 października 1921 roku; AGCM Polonia, T. Korespondencja wizytatora z przełożonym generalnym Zgromadzenia Misji 1921-1924. List wizytatora ks. K. Słomińskiego do przełożonego generalnego ks. F. Verdier z dnia 21 listopada 1921 roku; por. M. K a w k a, *Polska wiceprowincja księży misjonarzy w Brazylii*, „Meteor”, 36 (1960) nr 3, s. 136.

³⁰ Byli to Ignacy Krause, Paweł Warkocz, Jan Rzymelka, Stanisław Porzycki, Ignacy Zabrzecki i Szymon Sojka. AMS KW, T. Księga protokołów Rad Prowincjalnych 1919-1930 (dalej cyt. Księga protokołów 1919-1930); por. *Catalogue de Maison et Personel de la Mission* (dalej cyt. *Catalogue*), Paris 1919-1925.

³¹ Do USA wyjechali następujący kapłani: Ignacy Dudziak, Michał Gryglak, Sylwester Graczyk, Alojzy Zielecznik, Franciszek Matelski, Józef Orszulik, Waclaw Jęczmionka, Jan Pieniążek, Wiktor Kozłowski, Wojciech Kowalski, Stanisław Błachuta, Józef Swaltek, Józef Czaplą. AMS KW, T. Księga protokołów 1919-1930; por. *Catalogue* 1919-1925.

Dzięki jego inicjatywie misjonarze otworzyli w Brazylii wiele szkół dla tamtejszej Polonii. Wysyłając kapłanów do tego kraju, zachęcał ich również do prowadzenia misji wśród Indian. Na ten apel odpowiedziało 2 misjonarzy, którzy duszpasterzowali wśród Kajugangów i Botokudów³². Jeśli chodzi o Stany Zjednoczone, ówczesny wizytator doprowadził do powstania Kolegium Polskiego im. Św. Jana Kantego w Erie w 1912 roku³³.

Ważną decyzją podjętą przez wizytatora po I wojnie światowej było kontynuowanie pracy duszpasterskiej wśród Polaków mieszkających we Francji. Odpowiadając na prośbę prymasa Polski, kardynała Edmunda Dalbora³⁴, w 1922 roku ks. Słomiński zgodził się na objęcie przez zgromadzenie kierownictwa Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Na stanowisko rektora misji mianował ks. Wilhelma Szymbora³⁵.

Ks. Słomiński, będąc wizytatorem księży misjonarzy, pełnił jednocześnie funkcję dyrektora Sióstr Miłosierdzia. W odniesieniu do prowincji warszawskiej i chełmińskiej do 1918 roku swoje obowiązki ograniczał do mianowania księży, którzy mieli go w tej pracy zastępować, wyznaczał rekolekjonistów i podejmował decyzje związane z otwieraniem nowych placówek. Faktycznie obowiązki dyrektora spełniał więc tylko w prowincji krakowskiej. Na początku jego posługiwania w 50 domach prowincji było 660 sióstr. Mimo licznych obowiązków związanych z posługą wizytatora misjonarzy starał się również osobiście przeprowadzać wizytacje kanoniczne wśród sióstr. W domu prowincjalnym wygłaszał cotygodniowe konferencje i jedną serię rocznych rekolekcji. Mianował kapela-

³² Proboszcz parafii luceńskiej w stanie Santa Catarina, ks. Jan Kominek nawiązał kontakty z Indianami z plemienia zwanego Bugrami inaczej Botokudami na początku 1923 roku. W październiku tego samego roku, po odpowiednim przygotowaniu Indian ochrzcił około 100 osób, zarówno starszych jak i młodszych, a w następnych latach wiele innych. W innej, równie rozległej parafii Ivai, gdzie od 1920 roku duszpasterzował ks. Franciszek Komander, w głębokich lasach miał swą siedzibę dzięki szereg Indian zwanych Caincags lub Caymas. Ks. Komander otoczył ich opieką, wyjechał im w rządu pomoc i po pewnym okresie przygotowawczym w maju i czerwcu 1923 roku ochrzcił około 40 rodzin indiańskich. Przyjęły one tryb życia cywilizowanego, wchodząc do grona wiernych parafian. Por. J. K o m i n e k, *Wśród Botokudów*, „Misje katolickie”, 42 (1923) s. 225-232; J. K o m i n e k, *Jak ksiądz Misjonarzy Kominek proboszcz z Luceny nawracał dzikich Botokudów*, „Przyjaciel Rodziny”, 4 (1924) nr 8, s. 124-135; J. J a n i e w s k i, *Botokudzi (Bugrzy)*, „Meteor”, 21 (1929) nr 3, s. 55-58; J. P a ł k a, *Prace polskich księży misjonarzy w Brazylii*, Kurytyba 1963, s. 394-395.

³³ *Historia 50-lecia Księży Misjonarzy w Ameryce Północnej 1904-1954*, Erie Pa 1954, s. 15-16.

³⁴ Edmund Dalbor ur. 30 października 1869 w Ostrowie Wielkopolskim, święcenia kapłańskie otrzymał 25 lutego 1893 w Rzymie, arcybiskupem gnieźnieńskim i poznańskim mianowany 30 czerwca 1915, kardynałem został 15 grudnia 1919, zmarł 13 lutego 1926 w Poznaniu. Por. K. K r a s o w s k i, *Biskupi katolicy II Rzeczypospolitej. Słownik biograficzny*, Poznań 1996, s. 45-51.

³⁵ AGCM Polonia, Korespondencja wizytatora z generałem Zgromadzenia Misji 1920-1924, List wizytatora ks. K. Słomińskiego do przełożonego generalnego ks. F. Verdier z dnia 28 kwietnia 1922 roku; por. P. K u r t y k a, *Z pracy duszpasterskiej wśród robotników polskich we Francji*, ROZ, 25 (1933) s. 17-18; *Jeszcze o Misji Polskiej we Francji*, ROZ, 29 (1927) nr 4, s. 199-200.

nów i spowiedników sióstr. Dla sióstr nowicjuszek prowadził wykłady z ascetyki i duchowości zgromadzenia. Warto może przytoczyć opinię, jaką wydały o nim siostry: „mówiły, że jego zimna powierzchowność zdawała się odstręczać, słowa jego konferencji rozwiewały wszelkie uprzedzenia”³⁶. Udało mu się doprowadzić do uporządkowania prawnego wielu fundacji. Zadbął również o to, aby siostry pracujące w szpitalach dobrze się do tego przygotowały w szkole pielęgniarskiej. Ks. Słomiński był jednocześnie dyrektorem Pań Miłosierdzia i Panien Ekonomek w Krakowie w latach 1906-1925³⁷.

Warto wspomnieć jeszcze o dwóch wydarzeniach, które miały miejsce w czasie sprawowania funkcji przez ks. Słomińskiego. Pierwsze z nich to wizytacja kanoniczna Przełożonego Generalnego, ks. Franciszka Verdier³⁸, przeprowadzona w dniach od 16 czerwca do 7 lipca 1923 roku. O tej wizycie informował wszystkich misjonarzy w liście z 4 czerwca 1923 roku³⁹. Drugim z wydarzeń był jubileusz 300-lecia istnienia Zgromadzenia Misji. Nawiązując do listu okólnego Przełożonego Generalnego, ks. Verdier’a, z 1 stycznia 1924 roku wizytator prowincji polskiej, w specjalnym liście z dnia 10 stycznia 1925 roku informował, w jaki sposób jubileusz będzie przeżywała Polska Prowincja Zgromadzenia Misji. We wszystkich kościołach miały odbyć się trzydniowe uroczystości. Centralne obchody zostały przewidziane na koniec czerwca w Krakowie, bezpośrednio po konwencie prowincjalnym, który miał się rozpocząć 23 czerwca 1925 roku. Jako wotum wdzięczności Polskiej Prowincji Księży Misjonarzy dla św. Wincentego rozpoczęto w Bydgoszczy budowę Małego Seminarium i kościoła pod wezwaniem św. Wincentego. Na lipiec przewidziano poświęcenie kamienia węgielnego pod budowaną świątynię. Rada Prowincji uchwaliła wydanie z okazji jubileuszu *Księgi Pamiątkowej 300-lecia jubileuszu Zgromadzenia*⁴⁰.

³⁶ F. H [t a d k i], *Śp. Ks. Kasper Słomiński przełożony prowincji Zgromadzenia Księży Misjonarzy, Sióstr Miłosierdzia i kierownik Dzieł Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo*, Chełmno [1930], s. 42.

³⁷ H [t a d k i], *Śp. Ks. Kasper Słomiński*, s. 43, 46-47.

³⁸ Franciszek Verdier ur. 1 marca 1856 w Lunel, do Zgromadzenia wstąpił 7 grudnia 1874, śluby złożył 8 grudnia 1876, święcenia kapłańskie przyjął 22 maja 1880. Superior seminarium w Montpellier od 1895, superior seminarium w Noto na Sycylii od 1904, asystent generalny od lipca 1914, wikariusz generalny od 17 grudnia 1918, 30 września 1919 wybrany został przełożonym generalnym Zgromadzenia Misji i Sióstr Miłosierdzia. Zmarł 26 stycznia 1933 w Paryżu. Por. „Annales de la congrégation de la Mission”, 105 (1940) s. 233-256.

³⁹ AMS KW, T. Pisma okólnie wizytatora Prowincji Polskiej 1921-1930. List ks. K. Słomińskiego z 4 czerwca 1923 roku Bardzo dokładne sprawozdanie z wizyty Przełożonego Generalnego ks. Franciszka Verdier w Polsce zostało zamieszczone w „Rocznikach Obydwóch Zgromadzeń św. Wincentego a Paulo” z 1924 roku por. ROZ, 26 (1924) s. 2-67.

⁴⁰ AMS KW, T. Pisma okólnie wizytatora Prowincji Polskiej 1921-1930. List ks. K. Słomińskiego z dnia 10 stycznia 1925 roku. „Roczniki Obydwóch Zgromadzeń św. Wincentego a Paulo” poświęciły w całości obchodom jubileuszowym numer 1 z roku 1926. Znajdujemy tam relacje z następujących misjonarskich domów: ze Lwowa, z Wilna, z Nowej Wsi i z Kleparza w Krakowie, ze św. Krzyża i z Konwiktu Teologicznego w Warszawie por. ROZ, 28 (1926) nr 1, s. 7-56.

Na zakończenie omawiania działalności ks. Słomińskiego trzeba też wspomnieć o propozycjach objęcia nowych placówek czy obowiązków, które nie zostały przez niego przyjęte.

I tak, jeszcze w 1919 roku ks. arcybiskup Edmund Dalbor, metropolita archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, zwrócił się z prośbą do wizytatora o objęcie przez jednego z misjonarzy katedry teologii moralnej w seminarium poznańskim⁴¹. Z kolei biskup pomocniczy diecezji siedleckiej, Czesław Sokołowski, pragnąc od 1 września 1920 roku otworzyć bursę, w której by mieszkali i wychowywali się kandydaci do seminarium diecezjalnego, zwrócił się z prośbą o wyznaczenie dwóch księży i jednego brata do prowadzenia internatu. Ordynariusz diecezji, biskup Henryk Przeździecki, obiecał oddać misjonarzom kościół parafialny wraz z domem i ogrodem⁴². Również o misjonarzy choć do innej posługi prosili parafianie z Tykocina. Była to na pewno ważna propozycja, choćby z tego względu, że misjonarze właściwie mieli powrócić do miejsca, które kiedyś opuścili. Żywo jeszcze wspomniano dawne czasy, kiedy to kapłani misjonarscy nauczali prawd wiary w tej małej miejscowości nad Narwią na Podlasiu⁴³. Były też i inne propozycje, jak objęcie zarządu w seminarium wrocławskim⁴⁴, wybudowanie kościoła wotywnego ku czci Królowej Korony Polskiej⁴⁵, kierownictwa polskiego małego

⁴¹ AMS KW, T. Korespondencja Zarządu Prowincji Polskiej. Listy 1911-1920 (dalej cyt. Korespondencja Zarządu 1911-1920), List arcybiskupa Edmunda Dalbora do ks. wizytatora Słomińskiego z dnia 24 kwietnia 1919 roku.

⁴² AMS KW, T. Korespondencja Zarządu 1911-1920, List biskupa Czesława Sokołowskiego do ks. wizytatora Słomińskiego z dnia 2 lutego 1920 roku.

⁴³ Misjonarze w Tykocinie pracowali w latach 1751-1864. Zbudowali tam kościół pod wezwaniem św. Trójcy. Od 1769 prowadzili seminarium diecezjalne. W latach 20-tych XIX w. posiadali tam również szkołę podwydziałową. AMS KW, T. Korespondencja Zarządu 1921-1930, Parafianie z Tykocina do superiora Księża Misjonarzy.

⁴⁴ Biskup Zdzitowiecki zapraszając misjonarzy do Pabianic proponował również objęcie urzędu rektora w seminarium duchownym we Wrocławku i posady wykładowcy. Ta propozycja została jednak odrzucona ze względu na brak osób nadających się w tym momencie na te stanowiska. Por. AMS KW, T. Księga protokołów 1919-1930, Sesja z dnia 24 VI 1919; P e t r z y k, *Historia parafii*, s. 28.

⁴⁵ Projekt budowy tej świątyni rozpatrywano na sesji rady prowincjalnej w listopadzie 1921. Zgromadzenia miało podjąć się zbudowania wspomnianego kościoła pod Mysłowicami, w miejscu przecinania się granic dawnych zaborów. W planach miał powstać tutaj również dom rekolekcyjny dla ludności z okolic. Planowano urządzić w nim rekolekcje zamknięte na modłę tych, które prowadzono przed I wojną światową w domu kleparskim. Por. AMS KW, T. Księga protokołów 1919-1930, Sesja z dnia 5 XI 1921; Sesja z 25 IV 1922; PM, T. ks. Kaspra Słomińskiego. Nota w sprawie Komitetu budowy kościoła Królowej Korony Polskiej; Domy Zgromadzenia (dalej cyt. DZ), T. Mysłowice. Akta Komitetu Budowy Kościoła Królowej Korony Polskiej na granicy byłych trzech zaborów. Oddział Krakowski. Pokwitowania z roku 1922.

seminarium w Paryżu⁴⁶, objęcie misyjnego wikariatu Tcheng-ting-fou w Chinach⁴⁷, czy przyjęcie posady ojca duchownego w seminarium poznańskim⁴⁸.

Głównym argumentem przemawiającym za odrzuceniem powyższych propozycji był fakt, że misjonarze nie dysponowali w tym momencie wystarczającą liczbą członków, aby obejmować nowe placówki. Decyzje wizytatora w sprawie placówek zostały zauważone przez samego przełożonego generalnego. Tak oto pisał w liście okólnym: „Prowincja polska stale pięknie się rozwija. Ks. Wizytator z swą radą potrafi uchronić ją przed rozrostem zbyt pospiesznym. Obecnie już prowincja ta jest w możności posyłać pracowników dla emigrantów polskich w Stanach Zjednoczonych i Brazylii”⁴⁹.

Placówka w Bydgoszczy stała się ostatnią, którą ks. Słomiński erygował podczas długiej posługi wizytatora. Wkrótce potem zrezygnował z pełnienia urzędu przełożonego polskiej prowincji zgromadzenia misji. Nie była to wcale decyzja przypadkowa, ale na pewno głęboko przemyślana. Wskazuje na to list okólny z dnia 23 sierpnia 1925 roku, który skierował do wszystkich misjonarzy polskiej prowincji. Poinformował w nim o decyzji zrezygnowania z dalszego przewodniczenia całej prowincji. Jednocześnie podziękował wszystkim, którzy wspierali go swoją pomocą i modlitwą. Przeprósł również za wszystkie uchybienia, które mógł popełnić przez cały okres sprawowania urzędu wizytatora. Na swojego następcę zaproponował przełożonemu generalnemu ks. Józefa Kryskę⁵⁰. Z listu przełożonego generalnego, ks. F. Verdier, do Prowincji Polskiej Księży Misjonarzy dowiadujemy się, że ks. Kasper Słomiński wielokrotnie prosił o odwołanie go z urzędu wizytatora. Zabiegał o to zarówno u jego poprzednika, ks. Alfreda Louwyck’a⁵¹, jak i samego Franciszka Verdier⁵².

Podczas głównych uroczystości jubileuszowych z okazji trzechsetnej rocznicy powstania Zgromadzenia Misji w 1925 roku, która miała miejsce w Paryżu w Maison-Merè, czyli Domu Centralnym misjonarzy przy ul. de Sevrès 95, jeszcze raz ponowił swoją prośbę o zwolnienie go z urzędu wizytatora. Obok

⁴⁶ AMS KW, T. Księga protokołów 1919-1930, Sesja z dnia 24 II 1925.

⁴⁷ Tę propozycję złożył, w imieniu Przełożonego Generalnego Zgromadzenia Misji, ks. F. Verdiera, jego asystent, ks. Emile Cazot. Choć radni wypowiedzieli się pozytywnie, wizytator ją odrzucił. Por. AMS KW, T. Księga protokołów 1919-1930, Sesja z dnia 1 VII 1922.

⁴⁸ AMS KW, T. Księga protokołów 1919-1930, Sesja z dnia 14 V 1925.

⁴⁹ Pisma okólne Przełożonego Generalnego [1911-1961] Paryż [1911-1961] [mns]. List okólny Przełożonego Generalnego ks. F. Verdier z dnia 1 stycznia 1925 roku

⁵⁰ AMS KW, T. Pisma okólne wizytatora Prowincji Polskiej 1921-1930. List ks. K. Słomińskiego z dnia 23 sierpnia 1925 roku.

⁵¹ Alfred Louwyck, ur. 24 stycznia 1851 w Wulverdinghe, do zgromadzenia wstąpił w Paryżu 16 października 1876, śluby złożył 17 października 1878, święcenia kapłańskie przyjął 22 maja 1880, dyrektor Seminarium Internum w Paryżu 1892, wizytator prowincji francuskiej 1901, asystent generalny 1914, wikariusz generalny Zgromadzenia Misji od 8 listopada 1916 do 17 lutego 1918 kiedy zmarł. Por. „Annales de la congregation de la Mission”, 122 (1957) s. 223.

⁵² Pisma okólne Przełożonego Generalnego [1911-1961] List przełożonego generalnego, generala ks. F. Verdier, do misjonarzy prowincji polskiej z dnia 14 września 1925.

wspomnianych wyżej powodów uważał, że powinien dostosować się do praktyki z czasów św. Wincentego. Założyciel misjonarzy uważał, że urząd generała powinno się pełnić dożywotnio. Nie popierał jednak takiej zasady wobec wizytatorów, jak również superiorów. Trudno w tym miejscu ocenić, co ostatecznie wpłynęło na decyzję generała Zgromadzenia Misji. Jednak tym razem, idąc za wskazówkami rady, zgodził się na jego prośbę. Przełożony Generalny, ks. F. Verdier, wystosował przy tej okazji list okólny, w którym dziękował za prawie 20-letnią posługę na rzecz rodziny wincentyńskiej. Pisał m.in.: „Ks. Słomiński ma tę wielką pociechę w chwili ustępowania ze stanowiska, tak dobrze zajmowanego, że prowincja obejmuje na nowo dzieła i placówki, z których ją warunki polityczne ongiś usunęły. Wystarczy wskazać na dom św. Krzyża, który pełen jest cennych i tak drogich sercu pamiątek naszego Zgromadzenia. Małe seminaria świetnie się rozwijające i rokujące jak najlepsze nadzieje dla rozwoju prowincji są dla ustępującego księdza wizytatora także nie lada pociechą. Pozostawia wreszcie po sobie w pełni rozwoju dom centralny, w którym liczna i żądna nauki młodzież urabia się w duchu swego powołania, a równocześnie ćwiczy się w cnotach i naukach potrzebnych misjonarzowi”⁵³.

List okólny do ustępującego wizytatora skierował również nowo mianowany ks. Józef Kryśka dziękując za ofiarną służbę dla Zgromadzenia. Pisał w nim m.in.: „Wszyscy byliśmy świadkami, ile pracy i trudu kosztowały go te dwadzieścia lat wiernej służby na wysuniętym szanctu przewodnim poprzez czasy wojenne aż dotąd. Nieraz z wielkim utrudnieniem dla siebie zwiedził prowincję naszą od granic Urugwaju po granice Kanady w Ameryce, a Polska, tak bardzo droga jego sercu, rozszerzyła mu pole pracy od końca do końca. Zawsze pierwszy w życiu Zgromadzenia wewnętrznym zgodnie z regułą od czwartej rano do późnej nocy świecił nam przykładem karności i blaskiem prawdziwej pobożności, a dla dzieł Zgromadzenia budował nas miłością, zapałem i apostołską gorliwością. Nie znał wypoczynku, i nie dał sobie wytłumaczyć, że należy oszczędzać tak bardzo podważone zdrowie. Na wewnątrz strzegł pilnie z ojcowską troską dobra Zgromadzenia, a na zewnątrz przedstawiał je godnie. Za to składamy Mu z głębi serc naszych synowską podziękę”⁵⁴.

Po ustąpieniu z urzędu wizytatora, ks. K. Słomiński pozostał w Krakowie, pełniąc w dalszym ciągu obowiązki dyrektora Sióstr Miłosierdzia Prowincji Krakowskiej. Opuścił jednak dom stradomski i przeniósł się na Kleparz. W tym czasie dokonała się też ważna zmiana dotycząca wizytatora. Od tej pory urząd wizytatora nie był już łączony z funkcją dyrektora Sióstr Miłosierdzia⁵⁵.

Doceniając doświadczenie ks. Słomińskiego, nowy wizytator pragnął mianować go superiorem domu przy parafii Św. Krzyża w Warszawie i jednocześnie

⁵³ Pisma okólne Przełożonego Generalnego.

⁵⁴ AMS KW, T. Pisma okólne wizytatora Prowincji Polskiej 1921-1930. List ks. J. Kryski z dnia 15 września 1925 roku

⁵⁵ Ś c i e b o r a, *Ksiądz Kasper Słomiński*, s. 75.

dyrektorem szarytek prowincji warszawskiej. Tak się jednak nie stało. Powodem zmiany decyzji stała się rezygnacja ks. Wiktora Bieniasza, który był dotychczasowym dyrektorem Sióstr Miłosierdzia Prowincji Chełmińskiej. W tej sytuacji ks. Słomiński został mianowany dyrektorem w Chełmnie. Z polecenia Przełożonego Generalnego, jako komisarz nadzwyczajny, przeprowadził wizytację domu centralnego prowincji austriackiej w Gratzu w dniach 4-18 czerwca 1927 roku.

W 1928 roku znacznie pogorszył się jego stan zdrowia. Rak żołądka czynił coraz większe spustoszenie. Z tego powodu został umieszczony w szpitalu Przemienienia Pańskiego w Poznaniu, gdzie zmarł 13 lutego 1929 roku. Pochowano go w grobowcu misjonarskim na cmentarzu Rakowickim w Krakowie⁵⁶.

Następca, ks. Józef Kryśka, urodził się 12 listopada 1869 roku w Pawłowicach koło Pszczyzny. Tam w latach 1875-1883 uczęszczał do szkoły powszechnej. Naukę kontynuował w Małym Seminarium (1883-1887) i prywatnym gimnazjum Księży Misjonarzy w Krakowie na Nowej Wsi (1887-1891). Ten etap zakończył maturą, którą złożył w Gimnazjum św. Jacka w Krakowie w 1891 roku. Do Zgromadzenia Misji wstąpił dnia 8 września 1887 roku, by po odbyciu Seminarium Internum złożyć śluby święte 9 września 1889 roku. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w latach 1891-1895 u misjonarzy na Kleparzu, uczęszczając jednocześnie na Uniwersytet Jagielloński na wykłady z zakresu filologii klasycznej i polskiej. W dniu 18 lipca 1894 roku otrzymał święcenia kapłańskie z rąk sufragana przemyskiego, ks. biskupa Jakuba Głazera. Po święceniach wykładał teologię dogmatyczną w prywatnym studium teologicznym Księży Misjonarzy na Kleparzu, a od 1899 roku na Stradomiu. Na krótki czas (1901-1902) opuścił Kraków i przeniósł się do Sarnak Dolnych na terenie archidiecezji lwowskiej. Po powrocie już nigdy nie opuścił Krakowa i Stradomia, dokąd się przeniósł na stałe. Pełnił tam funkcję profesora dogmatyki (przez 17 lat) i Pisma Świętego (przez 4 lata). W 1902 roku został mianowany asystentem domu centralnego na Stradomiu, by w następnym roku objąć urząd superiora, który pełnił nieprzerwanie do 1925 roku. W tym roku Przełożony Generalny Zgromadzenia Misji, ks. F. Verdier, mianował go Wizytatorem Polskiej Prowincji Zgromadzenia Misji. Do pełnienia tej funkcji z pewnością był przygotowany, będąc przez jakiś czas bliskim współpracownikiem księdza Słomińskiego⁵⁷.

Do wybuchu II wojny światowej, za jego urzędowania, zostało utworzonych pięć nowych domów w Polsce. Trzy spośród nich stanowiły tylko kontynuację dzieł rozpoczętych przez poprzedniego wizytatora. W 1925 roku erygowano dom przy budującym się kościele św. Wincentego a Paulo w Bydgoszczy⁵⁸. W następnym roku powstały domy w Krakowie przy Zakładzie Wychowawczym im. Ks. Siemaszki⁵⁹ i w Olczy koło Zakopanego⁶⁰. Rok 1933 przyniósł pewną zmianę,

⁵⁶ Tamże, s. 110-112; J. Dukała, *Słomiński Kasper*, PSB, t. 38, s. 647-649.

⁵⁷ AMS PW, T. ks. Józefa Kryski.

⁵⁸ AMS KW, T. Księga protokołów 1919-1930, Sesja z dnia 2 XI 1925 roku.

⁵⁹ AMS KW, T. Księga protokołów 1919-1930, Sesja z dnia 12 X 1926 roku.

⁶⁰ AMS KW, T. Księga protokołów 1919-1930, Sesja z dnia 2 XI 1926 roku.

polegającą na zlikwidowaniu domu przy Małym Arcybiskupim Seminarium we Lwowie⁶¹. Natomiast w 1935 roku misjonarze objęli w posiadanie dwie nowe placówki. Pierwsza z nich związana była z przejęciem przez Zgromadzenie zarządu Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie⁶². Do drugiej, czyli do Łyskowa, w zasadzie powrócili po długiej nieobecności spowodowanej kasatą w 1842 roku⁶³.

Bardzo owocnie rozwijało się duszpasterstwo polonijne w Brazylii, Stanach Zjednoczonych, Francji i na Bukowinie. Do Brazylii w latach 1925-1939 wyjechało łącznie 27 księży, powróciło zaś 8⁶⁴. W tym samym okresie do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej udało się 41 kapłanów⁶⁵. We Francji do 1928 roku funkcję rektora Misji Polskiej spełniał ks. Wilhelm Szymbor. Później na tym stanowisku byli księża diecezjalni, choć misjonarze kontynuowali posługę wśród Polaków⁶⁶. Na Bukowinie działalność misjonarzy została bardzo dowartościowana przez mianowanie w 1926 roku ks. Wojciecha Grabowskiego wikariuszem generalnym⁶⁷. Po założeniu w 1929 roku kolejnych dwóch domów w Czerniowcach i Sołońcu, utworzono tam osobną wiceprowincję. Było to spowodowane zakazem władz rumuńskich, aby tymi placówkami zarządzał wizytator z Polski⁶⁸. Z pewnością największym wydarzeniem, które dokonało się za urzędowania ks. Kryski, była decyzja o wysłaniu polskich misjonarzy do pracy misyjnej w Chinach. Udali się tam na polecenie przełożonego generalnego, ks. F. Verdier. Łącznie w latach 1929-1939 do Chin wyjechało 30 kapłanów, 4 kleryków i 4 braci⁶⁹.

Ksiądz J. Kryski dbał jednocześnie o prawidłowy rozwój formacji intelektualnej kleryków misjonarskich. Aby zapewnić grono wykładowców i wychowawców, wizytator kierował wzorem poprzednika, kolejnych księży na studia specjalistyczne. W Instytucie Teologicznym Księża Misjonarzy w Krakowie wraz z misjonarzami kształciło się coraz więcej alumnów z różnych zakonów i zgromadzeń zakonnych. Kontynuowano formację kapłanów mieszkających w Konwikcie Teologicznym przy Wydziale Teologicznym Uniwersytetu War-

⁶¹ AMS KW, T. Księga protokołów Rad Prowincjalnych 1931-1980 (Księga protokołów 1931-1980), Sesja z dnia 22 i 23 VII 1932r.

⁶² AMS KW, T. Księga protokołów 1931-1980, Sesja z dnia 4 X 1935 roku

⁶³ AMS KW, T. Księga protokołów 1931-1980, Sesja z dnia 19 X 1934 roku

⁶⁴ AMS KW, T. Księga protokołów 1919-1930; t. Księga protokołów 1931-1980; por. *Catalogue 1925-1939; Misjonarze św. Wincentego a Paulo w Polsce (1651-2001)*, red. W. Bomba, J. Dukala, S. Rospond, W. Umiński; t. 1 *Dzieje*, red. S. Rospond (dalej cyt. *Dzieje*), Kraków 2001, s. 290.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Por. P. K u r t y k a, *Z pracy duszpasterskiej wśród robotników polskich we Francji*, ROZ, (25) 1923, s. 17 nn.

⁶⁷ M. G o t k i e w i c z, *Działalność księży misjonarzy na Bukowinie w latach 1902-1942*, NP, (19) 1964, s. 371.

⁶⁸ Por. AMS DZ, T. Bukowina. List ks. W. Grabowskiego do ks. wizytatora J. Kryski z dnia 14 II 1928.

⁶⁹ AMS KW, T. Księga protokołów 1919-1930; T. Księga protokołów 1931-1980; por. *Catalogue 1929-1939; Dzieje*, s. 291-292.

szawskiego. Misjonarze w Tarnowie przez jeden rok (1938-1939) sprawowali opiekę nad seminarium obrządku greckokatolickiego⁷⁰. Prowadzili również małe seminaria w Krakowie, w Wilnie, w Bydgoszczy i we Lwowie.

Misjonarzom powierzano również funkcję ojców duchownych w seminariach diecezjalnych (krakowskim, warszawskim, śląskim i częstochowskim w Krakowie, lwowskim i sandomierskim). Wygłaszali rekolekcje dla kapłanów, alumnów i siostr zakonnych.

Warto jeszcze wspomnieć o licznych propozycjach, które w tym czasie otrzymało zgromadzenie. W 1926 roku biskup częstochowski wystąpił z propozycją, aby 3 kleryków z jego diecezji uczęszczało na teologię do Instytutu Teologicznego⁷¹. W następnym roku, z kolei biskup łódzki, W. Tymieniecki, zaproponował objęcie częściowego zarządu w zakładzie wychowawczym w Łodzi⁷², Misjonarze z Czechosłowacji poprosili o pomoc przy zakładaniu Małego Seminarium dla misjonarzy w Tarnawie⁷³. Dziekan Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Warszawskiego zaproponował objęcie stanowiska wykładowcy historii Kościoła dla ks. Pawła Dylli⁷⁴. W 1928 roku biskup łódzki, W. Tymieniecki, zaproponował przyjęcie domu w Piotrkowie⁷⁵. W tym samym roku arcybiskup lwowski, B. Twardowski, bardzo nalegał aby zgromadzenie objęło swoją opieką zakład w Drohobyczu⁷⁶. W latach trzydziestych pojawiły się kolejne propozycje podjęcia pracy w różnych miejscach, zarówno w Polsce, jak i zagranicą. Jeśli chodzi o placówki w naszym kraju misjonarze mieli powrócić do Siemiatycz i Łyskowa⁷⁷. Wśród propozycji zagranicznych pojawiły się między innymi takie: objęcie placówki duszpasterskiej w Witenheim wśród wychodźstwa w Alzacji, kapelanii dla Polaków w Szanghaju, pracy w Bessarabii⁷⁸.

W okresie wizytatorstwa ks. J. Kryski kilku misjonarzy otrzymało ważne nominacje. Ks. Jan Kanty Lorek został w 1936 roku mianowany przez papieża Piusa XI

⁷⁰ Kronika-Tarnów ROZ, (35) 1938, s. 163.

⁷¹ AMS KW, T. Księga protokołów 1919-1930, Sesja z dnia 12 X 1926.

⁷² AMS KW, T. Księga protokołów 1919-1930, Sesja z dnia 3 I 1927 i z dnia 21 II 1927.

⁷³ AMS KW, T. Księga protokołów 1919-1930, Sesja z dnia 21 II 1927.

⁷⁴ AMS KW, T. Księga protokołów 1919-1930, Sesja z dnia 3 I 1927 i z dnia 21 II 1927.

⁷⁵ Był to dom pojezuicki i choć jezuita nie mieli zamiaru tam wracać rada opowiedziała się przeciw przyjmowaniu tego подарunku. AMS KW, T. Księga protokołów 1919-1930, Sesja z dnia 12 VI 1928.

⁷⁶ Arcybiskup popierał tutaj wydatnie dyrektora wspomnianego zakładu. AMS KW, T. Księga protokołów 1919-1930, Sesja z 12 VI 1928.

⁷⁷ Jeśli chodzi o Łysków ostatecznie misjonarze powrócili do tej placówki. AMS KW, T. Księga protokołów 1931-1980, Sesja z dnia 6 VII 1934 i z dnia 11 VIII 1934.

⁷⁸ Te wszystkie propozycje były omawiane podczas jednej sesji rady. AMS KW, T. Księga protokołów 1931-1980, Sesja dnia z 11 VII 1933.

biskupem i administratorem w Sandomierzu⁷⁹, a ks. Ignacy Krauze – prefektem apostolskim okręgu Shuntehfu w Chinach⁸⁰.

Ksiądz Kryski pełnił funkcję wizytatora aż do końca swojego długiego życia, czyli do 10 czerwca 1957 roku. Został pochowany w Krakowie na cmentarzu Rakowickim⁸¹.

Wizytator w swojej posłudze na rzecz zgromadzenia miał do pomocy radę prowincji. W jej skład wchodziło kilku księży. Niektórzy z nich pełnili funkcję bardzo długo, inni byli mianowani tylko na kilka lat. Na szczególną uwagę zasługują radni: ks. Czesław Lewandowski i ks. Antoni Weiss.

Ksiądz Czesław Lewandowski urodził się w 1884 roku w Błotnicy. Do zgromadzenia został przyjęty w 1884 roku. Po otrzymaniu święceń kapłańskich (1889) był kapelanem w zakładzie im. Helclów w Krakowie, prowadził też zajęcia z przyrodoznawstwa i łaciny w Małym Seminarium również w Krakowie. W latach 1892-1900 pełnił funkcję ojca duchownego w Arcybiskupim Seminarium Duchownym we Lwowie. Następnie powrócił do Krakowa, by objąć urząd superiora na Kleparzu (1900-1901, 1903-1913) i na Stradomiu (1901-1903). W latach 1914-1931 był ojcem duchownym w diecezjalnym seminarium w Krakowie. W ostatnich latach życia (1931-1934) pełnił posługę kapelana u Sióstr Albertynek na Prądniku, przyczyniając się do ostatecznego zorganizowania tego zgromadzenia zakonnego⁸².

Ksiądz Antoni Weiss urodził się w 1874 roku w Solcu koło Kębłowa. Do zgromadzenia wstąpił w 1892 roku. Po przyjęciu święceń kapłańskich w 1899 roku został skierowany na studia specjalistyczne do Rzymu. Po powrocie do Krakowa uczył prawa kanonicznego i historii Kościoła w seminarium zgromadzenia. W latach 1906-1914 był ekonomem prowincji. W 1914 został mianowany superiorom domu kleparskiego w Krakowie. Tę funkcję pełnił do 1919 roku. Nas-

⁷⁹ Jan Kanty Lorek ur. 20 października 1886 w Błaziejowicach na Śląsku Opolskim, do zgromadzenia wstąpił w 1905, śluby złożył 27 września 1907, święcenia kapłańskie otrzymał 2 lipca 1911 w Krakowie, w latach 1917-1918 był duszpasterzem robotników polskich w diec. Hildesheim, od 1930 był proboszczem parafii Św. Krzyża w Warszawie, biskupem tytularnym Modra i administratorem apostolskim (mianowany 26 kwietnia 1936). Ordynariuszem sandomierskim został 12 marca 1946. Zmarł 4 stycznia 1967 roku w Sandomierzu. Por. K r a s o w s k i, *Biskupi katoliccy*, s. 147-149.

⁸⁰ Ignacy Krauze ur. 9 czerwca 1896 w Mielnie (diec. gnieźnieńska), do zgromadzenia wstąpił 19 października 1912 w Krakowie, śluby złożył 7 listopada 1914 w Krakowie, święcenia kapłańskie przyjął 22 czerwca 1919 w Krakowie, w latach 1919-1929 w Brazylii, od 1929 w Shuntehfu w Chinach, 26 października 1933 mianowany Prefektem Apostolskim w Shuntehfu, 23 kwietnia 1944 mianowany wikariuszem apostolskim Wikariatu Apostolskiego w Shuntehfu i biskupem tytularnym Bindy, po II wojnie światowej musiał opuścić Chiny, krótko przebywał w USA, później w Brazylii, zmarł 31 sierpnia 1984 w Araucaria. Por. AMS PM, t. ks. Ignacego Krauze.

⁸¹ Por. *Catalogue 1895-1958*; A. S c h l e t z, *Józef Kryski*, PSB, T. 15, s. 481-482; S. R o s o p o n d, W dwudziestą rocznicę śmierci księdza wizytatora Józefa Kryski „Meteor”, 49 (1957) nr 4-5, s. 33-36.

⁸² AMS PM, T. ks. Czesława Lewandowskiego.

tępnie w latach 1921-1927 był proboszczem i superiorem w Krakowie na Nowej Wsi. Wykładał również teologię w Instytucie Teologicznym Księży Misjonarzy. W 1934 roku mianowany został asystentem domu kleparskiego. Od 1937 do śmierci w 1944 roku był dyrektorem Sióstr Miłosierdzia Prowincji Krakowskiej⁸³. Wykaz wszystkich radców jak i ekonomów w latach 1918-1939 zawiera tabela 1.

Tabela 1. Skład rady prowincji w latach 1918-1939

Lp.	Nazwisko i imię	Funkcja	Czas wykonywania
1.	Lewandowski Czesław	Radca	1902-1934
2.	Weiss Antoni	Radca	1906-1944
3.	Kryśka Józef	Radca	1909-1925
4.	Michalski Konstanty	Radca	1920-1936
5.	Weissmann Jan	Radca	1934-1940
6.	Szymbor Wilhelm	Radca	1934-1940
7.	Baron Józef	Radca	1936-1938
8.	Krause Józef	Radca	1938-1940
9.	Weiss Antoni	Ekonom	1919-1921
10.	Król Szczepan	Ekonom	1921-1938
11.	Skrzydelski Antoni	Ekonom	1938-1950

Źródło: AMS PM, Teczek: C. Lewandowskiego, A. Weissa, J. Kryski, K. Michalskiego, J. Weissmanna, W. Szymbora, J. Barona, J. Krause, S. Króla, A. Skrzydelskiego; *Catalogue* 1907-1950.

2. Przełożeni lokalni

Superiorów, czyli tzw. przełożonych lokalnych, na wniosek wizytatora, mianował generał zgromadzenia. Do głównych zadań superiora należało zarządzanie powierzoną mu placówką i czuwanie nad tym, aby współpracownicy dobrze wypełniali swoje obowiązki. Sposoby realizacji tych zadań zostały określone w regułach urzędów⁸⁴. Do superiora należało udzielanie roztropnych pozwoleń, przewodniczenie we wszystkich wspólnych ćwiczeniach, jak też sprawdzanie korespondencji wszystkich misjonarzy, co wyraźnie podkreślały reguły wspólne. Jego obowiązkiem było także czuwanie nad sprawami ekonomicznymi domu i kontrolowanie rachunków prokuratora, który miał spełniać swój urząd z polecenia superiora i działać zgodnie z jego intencjami. Nie mógł jednak wydawać za wiele pieniędzy bez pozwolenia wizytatora i przełożonego generalnego. Był zobowiązany do przedstawiania sprawozdania z funkcjonowania swojego domu

⁸³ AMS PM, T. ks. Antoniego Weissa.

⁸⁴ *Regulae superioris localis (seu particularis)*, w: *Regulae Officiorum Congregationis Missionis*, t. 2, Paryż 1890, § 6, s. 7-8.

zarówno wizytatorowi jak i przełożonemu generalnemu. W wypełnianiu tych obowiązków był wspierany przez asystenta, konsultorów i admonitora, którzy przedstawiali sprawozdania ze swoich funkcji wizytatorowi i generalowi. Superior, zgodnie z prawem zgromadzenia, przewodniczył konwentowi domowemu i uczestniczył w konwencie prowincjalnym⁸⁵.

W prawodawstwie zgromadzenia zwracano szczególną uwagę na posłuszeństwo superiorowi. Już św. Wincenty podkreślał, że ślub posłuszeństwa zobowiązuje do posłuszeństwa nie tylko wobec przełożonego generalnego, ale także wobec przełożonego lokalnego, ponieważ każdy superior reprezentuje Boga. Przełożonego nazywał wręcz namiestnikiem Boga⁸⁶. Dodawał, że wszystkie urzędy skupiają się w superiorze⁸⁷. Jednocześnie św. Wincenty w wielu listach i konferencjach bardzo mocno podkreślał, że chociaż przełożony jest znakiem Boga, to nie powinien uważać się za wyższego od podwładnych ani występować w roli nauczyciela⁸⁸. Warto zacytować tutaj kilka fragmentów dotyczących roli superiora. „Superior jako pasterz i kierownik ma oczyszczać, oświecać i jednoczyć z Bogiem dusze powierzone jego pieczy” (SVP T. XI s. 349). „Ci, którzy kierują wspólnotą domową, niech traktują innych jak braci, a nie jak podwładnych” (SVP T. IV s. 51). „Proszę cię w imię naszego Pana Jezusa Chrystusa, abyś służył wspólnocie tak, jak On sam by to czynił” (SVP T. II s. 299). Sprawą posłuszeństwa zajmowały się też niektóre konwenty generalne⁸⁹. Głos w tej sprawie zabierali również przełożeni generalni⁹⁰. Obowiązek posłuszeństwa wobec superiorów lokalnych, środki, jakimi mogą dysponować dla osiągnięcia efektów i uniknięcia braków, zawarte zostały w tzw. dyrektorciach⁹¹.

⁸⁵ *Explications*, s. 16.

⁸⁶ *Reguły i Konstytucje Zgromadzenia Misji*, Kraków 1986, rozdz. 5, pkt. 1-3, s. 30-31 (dalej cyt. *Reguły*).

⁸⁷ *Explications*, s. 83-84.

⁸⁸ *Saint Vincent de Paul, Correspondance Entretiens Documents*, Paris 1920-1925, t. 11, s. 238, (dalej cyt. SVP).

⁸⁹ Dekrety Konwentów Generalnych z roku 1786 nr 308, z roku 1843 nr 193 i z roku 1867 nr 345, w: *Collectio*.

⁹⁰ Np. Przełożony Generalny, ks. M. Jolly, w liście z 27 sierpnia 1673 po oświadczeniu, że posłuszeństwo wobec superiora jest podstawą wspólnoty, drogą doskonałości, racją pokoju, wskazywał na środki osiągnięcia posłuszeństwa. Por. *Recueil des Principales Circulaires des Supérieurs Généraux de la Congrégation de la Mission*, t. 1, Paris 1877, s. 136 (dalej cyt. *Recueil*). Z kolei Przełożony Generalny, ks. M. Bonnet, w liście z dnia 18 czerwca 1711 przypominał, że nieposłuszeństwo superiorowi jest przeciwne wskazaniom św. Wincentego, zwyczajom zgromadzenia i regułom superiorów, które dają im władzę rozkazywania. Por. *Recueil*, s. 255-256. Przełożony Generalny, ks. Etienne, w liście z dnia 1 stycznia 1851 roku, określa zasady, według których mają postępować podwładni względem superiorów. Por. *Recueil*, t. 3, Paris 1880, s. 169-1711. Wreszcie ks. Fiat, w liście z dnia 19 lipca 1895 roku, oświadcza, że brak posłuszeństwa byłby największą przeszkodą w postępie misji. Por. M. Lettre, *Fiat de 19 juillet 1895*, w: *Circulaires de M. Fiat Supérieur Général aux Missionnaires*, Paris 1906, s. 6-7.

⁹¹ *Directoire des mission*, Paris 1896, s. 27-29; *Directoire des grands séminaires confiés aux*

Rola superiora w domu misjonarskim była bardzo ważna i odpowiedzialna, ale oczywiście nie w każdym domu superior miał takie same zadania do wypełnienia. Placówki bardzo się od siebie różniły. Tak więc i obowiązki poszczególnych superiorów były inne. Jedni z nich stali na czele wielkich wspólnot, otrzymując z czasem inne odpowiedzialne funkcje, np. superior domu centralnego w Krakowie⁹², czy parafii p.w. Świętego Krzyża w Warszawie⁹³. Inni zaś przewodzili placówkom kilkuosobowym, a zdarzały się nawet dwuosobowe. Wykaz wszystkich superiorów w okresie międzywojennym zawiera tabela 2.

Tabela 2. Superiorzy w poszczególnych placówkach w latach 1918-1939

Placówka	Nazwisko i Imię superiora	Czas sprawowania urzędu
1	2	3
Kraków – Stradom	Kryska Józef	1903-1925
	Weissmann Jan	1925-1931
	Szymbor Wilhelm	1931-1935
	Jan Weissmann	1935-1939
Biały Kamień	Wrodarczyk Wilhelm	1918-1925
	Krzyszkowski Szczepan	1925-1932
	Zieleźnik Alojzy	1932-1939
Bydgoszcz	Mazurkiewicz Antoni	1925-1929
	Moska Ludwik	1929-1930
	Szymbor Wilhelm	1930-1931
	Moska Ludwik	1931-1937
	Wagner Jan	1937-1939
Jezierzany	Rossmann Jan	1918-1920
	Dziewior Emanuel	1920-1921
	Zieliński Józef	1921-1925
	Dudek Stanisław	1925-1926
	Wrodarczyk Józef	1926-1927
	Dudek Stanisław	1927-1930
	Wrodarczyk Józef	1930-1938
	Piasecki Stanisław	1938-1939

prêtres de la Mission, Paris 1895, s. 35-36; *Directoire des petits séminaires confiés aux prêtres de la Mission*, Paris 1868, s. 31-34; *Directoire des paroisses*, Paris 1896, s. 34-37.

⁹² Superior tego domu ks. Józef Kryska w 1925 roku został mianowany przez przełożonego generalnego wizytatorem polskiej prowincji zgromadzenia.

⁹³ Proboszcz tej parafii ks. Jan Lorek został w 1936 mianowany biskupem sandomierskim.

1	2	3
Kraków - Kleparz	Bączkowiec Franciszek	1918-1923
	Krzyszowski Szczepan	1923-1926
	Michalski Karol	1926-1930
	Krause Józef	1930-1931
	Kurtyka Paweł	1931-1932
	Krause Józef	1932-1939
Kraków - Nowa Wieś	Dihm Jan	1918-1921
	Weiss Antoni	1921-1927
	Kurtyka Paweł	1927-1931
	Janiewski Grzegorz	1931-1939
Kraków – Zakład im. Księża Siemaszki	Lorek Jan	1926-1930
	Korolczuk Seweryn	1930-1939
Kraków – Sem. Śląskie	Szymbor Wilhelm	1935-1939
Lwów – dom św. Kazimierza	Ciopalski Walentyn	1918-1919
	Krzyszowski Szczepan	1919-1923
	Skrzydelski Antoni	1923-1927
	Lach Lucjan	1927-1933
	Petrzyk Leopold	1933-1937
	Kałużny Stanisław	1937-1939
Lwów – Małe Seminarium (placówka zniesiona w 1933)	Gaworzewski Józef	1918-1919
	Janiewski Grzegorz	1919-1921
	Dihm Jan	1921-1927
	Szulc Bartłomiej	1927-1933
Łysków	Matelski Franciszek	1935-1938
	Zieleźnik Alojzy	1938-1939
Milatyn Nowy	Buchhorn Franciszek	1918-1926
	Sobawa Bernard	1926-1933
	Lach Lucjan	1933-1938
	Matelski Franciszek	1938-1939
Odporyszów	Krzyszowski Szczepan	1918-1919
	Stensdorfer Rudolf	1919-1939
Olcza	Sinka Augustyn	1926-1930
	Swaltek Józef	1930-1935
	Stopka Józef	1935-1939
Pabianice	Szulc Bartłomiej	1919-1927
	Petrzyk Leopold	1927-1933
	Wagner Jan	1933-1937
	Szadko Stanisław	1937-1939
Tarnów	Tyczkowski Stanisław	1918-1919
	Rossmann Jan	1919-1926
	Buchhorn Franciszek	1926-1934
	Szymański Bartłomiej	1934-1939

1	2	3
Warszawa św. Krzyż	Tyczkowski Józef	1918-1924
	Krause Józef	1924-1930
	Lorek Jan	1930-1936
	Rzymelka Jan	1936-1939
Warszawa – Konwikt	Michalski Wilhelm	1918-1919
	Gaworzewski Józef	1919-1927
	Michalski Wilhelm	1927-1931
	Weissmann Jan	1931-1935
	Baron Józef	1935-1939
Wilno	Witaszek Konstanty	1920-1927
	Moska Ludwik	1927-1930
	Rzymelka Jan	1930-1936
	Szadko Stanisław	1936-1937
	Sowiński Józef	1937-1939

Źródło: AMS KW, T. Księga Protokołów Rad Prowincjalnych 1919-1930 i 1931-1980; *Catalogue* 1918-1939; ROZ 1918-1938.

3. Rozwój sieci placówek

Wraz z zakończeniem działań wojennych w 1918 roku zaczęto powoli organizować normalne życie religijne na terenach odradzającej się Polski. Do tych działań włączyło się również Zgromadzenie Misji. Przede wszystkim starano się uporządkować status formalno-prawny placówek, które misjonarze mieli pod swoją opieką przed wybuchem I wojny światowej.

Po jej zakończeniu posiadali na terenie Polski 11 placówek. Najstarszą placówką misjonarską był dom w Krakowie na Stradomiu, założony w 1686 roku. Początkowo dom ten miał charakter misyjny. W latach 1732-1901 mieściło się w nim seminarium diecezjalne. Natomiast od 1901 roku misjonarze prowadzili tu własne seminarium duchowne, przekształcone w 1910 roku w Instytut Teologiczny, formujący także alumnów z innych zakonów i zgromadzeń. Od 1912 roku mieścił się tu zarząd prowincji i Seminarium Internum (1912-1925).

W latach 1926-1930 przeprowadzono remont kościoła stradomskiego, odnawiając wnętrze i odrestaurowując polichromię, ołtarze i rzeźby. Wstawiono również 8 nowych górnych okien⁹⁴.

Drugim domem, równie ważnym na terenie Krakowa, założonym w 1861 przy kościele rektoralnym pw. św. Wincentego a Paulo, była placówka na Kle-

⁹⁴ AMS DZ, T. Kraków-Stradom, Kroniki Domu Stradomskiego; [J. G a w o r z e w s k i], *Zgromadzenie Księża Misjonarzy w Polsce. Okres I: 1651-1864*, w: *Księga Pamiątkowa 300-lecia Zgromadzenia Księża Misjonarzy 1625-1925* (dalej cyt. KP), Kraków 1925, s. 95-97; [J. L e Ń k o], *Zgromadzenie Księża Misjonarzy w Polsce. Okres II: 1865-1925*, w: KP, s. 142-144; *Dzieje*, s. 294-295.

parzu. W latach 1863-1912 mieścił się tu dom centralny prowincji krakowskiej, a także takie instytucje jak: Seminarium Internum (czyli nowicjat) do 1912 roku, Wyższe Seminarium do 1901 roku oraz Małe Seminarium w latach 1878-1896. Kościół p.w. św. Wincentego, pełniący jednocześnie rolę sanktuarium Matki Bożej z Lourdes, zawsze mógł poszczycić się sporą liczbą wiernych. Było to zupełnie zrozumiałe, uwzględniając usytuowanie w pobliżu dworca kolejowego i placu handlowego. Misjonarze z Kleparza byli cenionymi kapelanami w szpitalach św. Łazarza i św. Ludwika, zakładzie im. Helclów, okresowo również w więzieniach krakowskich. Do 1926 roku (czyli do czasu usamodzielnienia) filią tego domu był zakład dla opuszczonych chłopców im. Ks. Kazimierza Siemaszki. Kilku kapłanów z tego domu pełniło posługę pasterską w placówkach Sióstr Miłosierdzia, przede wszystkim w ich domu prowincjalnym, który mieścił przy ul. Warszawskiej. W domu kleparskim prowadzono też działalność rekolekcyjno-misyjną. Po I wojnie światowej nie wznowiono już bardzo słynnych, szczególnie wśród wiernych ze Śląska, rekolekcji zamkniętych. Od 1925 roku ponownie umieszczono tutaj Seminarium Internum. Na Kleparzu znalazła swoją siedzibę dyrekcja Dzieła Dzieciństwa Pana Jezusa wraz z redakcją *Roczników* tego stowarzyszenia. W 1934 roku, za czasów superiora J. Krausego, zbudowano nowy ołtarz w kaplicy Matki Bożej z Lourdes, wykładając kaplicę alabastrem żórawińskim. Dwa lata później przebudowano ołtarz główny, który konsekrował w dniu 15 listopada 1936 roku ks. Stanisław Rospond⁹⁵, biskup pomocniczy diecezji krakowskiej⁹⁶.

Trzecia placówka krakowska mieściła się na przedmieściu w dzielnicy Nowa Wieś, gdzie od 1896 roku misjonarze prowadzili Małe Seminarium oraz duszpasterzowali przy kościele p.w. Najświętszej Marii Panny z Lourdes, a także w Mydlnikach koło Krakowa. W pierwotnym gmachu Małego Seminarium, gdy zaczęło brakować miejsca dla nowych uczniów, postanowiono go rozbudować. Pierwszy etap rozbudowy dokonał się w latach 1927-1928, kiedy superiorom był ks. Paweł Kurtyka. W latach 1934-1935 rozbudowa była kontynuowana za czasów superiora Grzegorza Janiewskiego. W wyniku przeprowadzonych prac powstało nowe trzypiętrowe skrzydło i obszerna kaplica. W ten sposób w małym seminarium mogło zmieścić się 230 wychowanków.

Za superiorstwa ks. Jana Dihma przeprowadzono gruntowną restaurację kościoła, dobudowując dwa boczne ołtarze: św. Józefa i św. Wincentego. Na miejsce dzwonnów zabranych przez wojska niemieckie ufundowano trzy nowe. W dniu 1 stycznia 1923 roku biskup krakowski, Adam Sapieha, utworzył parafię Matki

⁹⁵ Stanisław Rospond ur. 30 września 1877 w Liszkach k. Krakowa, święcenia kapłańskie otrzymał 10 sierpnia 1901 w Krakowie, od 1920 był rektorem Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie, biskupem pomocniczym krakowskim został mianowany 25 marca 1927, zmuszony do opuszczenia Krakowa przebywał w Częstochowie 18 stycznia – 21 października 1953, zmarł 4 lutego 1958 w Krakowie. Por. K r a s o w s k i, *Biskupi katoliccy*, s. 210-211.

⁹⁶ AMS DZ Kraków – Kleparz, T. Kroniki Domu Kleparskiego; [L e Ń k o], *Zgromadzenie*, s. 144-146; *Dzieje*, s. 300-302.

Bożej z Lourdes, którą wydzielił z dużej parafii św. Szczepana. Jako pierwszego proboszcza mianował ks. Antoniego Weissa⁹⁷.

Dwie placówki misjonarze prowadzili we Lwowie. Pierwsza z nich, istniejąca od 1899 roku, znajdowała się w domu św. Kazimierza należącym do Sióstr Miłosierdzia. W 1919 roku udało się misjonarzom przeprowadzić na ul. Dwernickiego 48, przy której Zgromadzenie wykupiło dla siebie kamienicę⁹⁸. Głównym zadaniem mieszkańców tego domu było duszpasterstwo przy kościele p.w. św. Zofii⁹⁹. Przy tej placówce zwyczajowo umieszczono grupę misyjną, działającą na Kresach Wschodnich. Prowadzono także wiele serii rekolekcji dla różnych grup¹⁰⁰. Misjonarze byli kapelanami w szpitalu powszechnym i szpitalu św. Wincentego a Paulo, a także zakładzie karnym dla kobiet im. św. Marii Magdaleny i dwóch więzieniach: dla mężczyzn i w śledczym¹⁰¹. Śpieszyli z posługą duchową wobec Sióstr Miłosierdzia zarówno we Lwowie (8 placówek), jak i okolicznych miejscowościach (Przeworsku, Żółkwi, Czortkowie, Czerwonogrodzie, Stanisławowie, Mariampolu i Kołomyi)¹⁰². Byli też katechetami w kilku szkołach: św. Kazimierza, św. Zofii, Technicznej i Gospodarczej, a także w zakładzie dla uczniów niewidomych¹⁰³.

Praktycznie zaraz po I wojnie światowej zgromadzenie czyniło starania o pozyskanie własnej parafii i budowę kościoła. Mimo otrzymania od magistratu terenu pod budowę kościoła, jak i zapewnienia ze strony arcybiskupa lwowskiego, że przeznaczy dla nowej parafii część terytorium parafii św. Mikołaja, misjonarze lwowscy musieli zrezygnować z planowanej inwestycji¹⁰⁴. Główną przeszkodą okazał się brak funduszy, które bardziej były potrzebne na budowę świątyni w Bydgoszczy. Ostatecznie w 1933 roku parafia została utworzona przy kościele św. Zofii¹⁰⁵. Kilka lat później, w 1937 roku, rozpoczęto budowę kościoła według nowego projektu przygotowanego przez architekta Tadeusza Teodorowicza-Teodorowskiego¹⁰⁶. W dniu 2 października 1938 roku wmurowano kamień węgielny. Na 17 września 1939 roku zaplanowano poświęcenie kościoła dolnego.

⁹⁷ [L e ũ k o j, *Zgromadzenie*, s. 150-151; A. B a c i ũ s k i, *Zarys historii parafii nowowiejskiej*, „Meteor”, 46 (1974) s. 3-21; *Dzieje*, s. 302-404.

⁹⁸ Nie rozwiązało to jednak od razu kłopotów lokalowych, ponieważ dopiero w roku 1924 wyprowadzili się dawni lokatorzy. Por. T. L i b e r, *Działalność księży misjonarzy domu przy ul. Dwernickiego we Lwowie w latach 1918-1946*, Kraków 1992, s. 31-32 [mps]; *Dzieje*, s. 306.

⁹⁹ L i b e r, *Działalność*, s. 56-59.

¹⁰⁰ AMS DZ, T. Lwów. Historia domu, Kronika Domu Lwowskiego Księży Misjonarzy, ul. Dwernickiego 48, od 1919-1945 roku; por. L i b e r, *Działalność*, s. 47-49.

¹⁰¹ Tamże, s. 50-51.

¹⁰² L i b e r, *Działalność*, s. 52.

¹⁰³ Tamże, s. 54-55.

¹⁰⁴ Pod budowę świątynią przeznaczono teren pomiędzy ulicami Dwernickiego i Snopkową, a prof. Adolf Szyszko-Bohusz z Krakowa przygotował odpowiedni projekt. Por. L i b e r, *Działalność*, s. 24-25; *Dzieje*, s. 306.

¹⁰⁵ *Dzieje*, s. 306.

¹⁰⁶ L i b e r, *Działalność*, s. 26.

Wybuch II wojny światowej, a później najazd Armii Czerwonej na Polskę (17 września 1939), uniemożliwił realizację wcześniejszych planów. Prace budowlane przerwano¹⁰⁷.

Druga placówka lwowska mieściła przy Małym Seminarium Arcybiskupim, do którego misjonarze przybyli w 1899 roku na zaproszenie ks. biskupa Seweryna Morawskiego i pełnili funkcję wychowawców alumnów. Podczas I wojny światowej zniszczono wszystkie fundacje, dzięki którym ten zakład można było prowadzić. Udało się jednak znaleźć inne źródło utrzymania, dzięki któremu w seminarium przebywało średnio około 60 wychowanków. Zgodnie z kontraktem podpisanym przez Zgromadzenie w skład zarządu miało wchodzić 3 kapłanów, z których jeden pełnił funkcję rektora placówki. Dwóch pozostałych było prefektami. Misjonarze prowadzili ten zakład do 1933 roku, kiedy to decyzją arcybiskupa lwowskiego, Bolesława Twardowskiego¹⁰⁸, został zamknięty¹⁰⁹.

W kilku miejscowościach Zgromadzenie prowadziło duszpasterstwo parafialne. Trzy z tych placówek znajdowały się na terenie archidiecezji lwowskiej. Były to: Biały Kamień, Jezierzany i Milatyn Nowy.

Misjonarze pracujący w tych placówkach po zakończeniu I wojny światowej nie mogli podjąć normalnej pracy duszpasterskiej. Doświadczyli bardzo namacalnie kolejnych wojen, najpierw polsko-ukraińskiej, później polsko-rosyjskiej. W Białym Kamieniu w wyniku ostrzału artyleryjskiego został zniszczony kościół filialny w Skwarzawie. Sytuacja trochę się uspokoiła, ale tylko do sierpnia 1920 roku, kiedy to rozpoczęła się miesięczna okupacja sowiecka. Po wyzwoleniu ks. superior, W. Wrodarczyk, donosił w liście do ks. wizytatora, K. Słomińskiego, o bieżącej sytuacji. Czytamy w nim między innymi: „Dnia 17 bm. po południu byliśmy zupełnie wolni; bolszewicy w popłochu uciekali w stronę Sassowa. Dzięki Bogu, jesteście zdrowi, ja i brat. Radość i wdzięczność ku Bogu przepelnia nam serce, że ta niewola się skończyła. Cały miesiąc siedzieliśmy tutaj”¹¹⁰. Jak się później okazało, była to przedwczesna radość. Kiedy front się znowu przesunął, bolszewicy przechodząc przez Biały Kamień spustoszyli plebanię. Po zakończeniu działań wojennych misjonarze wrócili do normalnego duszpasterstwa w kościele parafialnym w Białym Kamieniu i kościołach filialnych w Uszni i Skwarzawie. Prowadzili także katechizację dzieci i byli kapelanami w szpitalu prowadzonym przez Siostry Miłosierdzia. W połowie 1933 roku doszło do poważnego zatargu między proboszczem, ks. Alojzym Zieleźnikiem, a mieszkańca-

¹⁰⁷ Tamże, s. 27-28; *Dzieje*, s. 306.

¹⁰⁸ Bolesław Twardowski ur. 18 lutego 1864 we Lwowie, święcenia kapłańskie otrzymał 25 lipca 1886 we Lwowie, w latach 1902-1918 proboszcz w Tarnopolu, biskupem pomocniczym lwowskim mianowany 14 września 1918, arcybiskupem metropolitą lwowskim mianowany 3 sierpnia 1923, zmarł 22 listopada 1944 we Lwowie. Por. K r a s o w s k i, *Biskupi katolicy*, s. 244-246.

¹⁰⁹ AMS DZ, T. Lwów – Małe Seminarium [1840-1939], Kronika domu Zgromadzenia przy Małym Seminarium we Lwowie (1899-1933); S. K a l l a, *Trzydzieści lat pracy w Małym Seminarium arcybiskupim we Lwowie*, ROZ, 32 (1932) s. 175-179.

¹¹⁰ List ks. W. Wrodarczyka z dn. 20 IX 1920, ROZ, 22 (1920) s. 168-169.

mi Uszni, domagającymi się dla siebie na stałe osobnego duszpasterza. Niektórzy nawet, aby postawić na swoim, zastanawiali się nad przejściem całej miejscowości do Kościoła Narodowego. Na szczęście, dzięki mediacji dawnego proboszcza ks. Wilhelma Wrodarczyka, udało się spór zażegnać. Został on następnie samodzielny duszpasterzem w Uszni¹¹¹.

Obserwując częste zmiany w Jezierzanach można wysnuć wniosek, że duszpasterstwo w tej placówce nie należało do łatwych. W okresie międzywojennym parafią administrowało kolejnych siedmiu proboszczów. Mieli oni zazwyczaj do pomocy 2-3 misjonarzy. Duszpasterstwo prowadzone było w kościele parafialnym i w 7 kaplicach filialnych (Dawidkowicach, Kolendzianach, Konstancji, Piłatkowicach, Zalesiu, Zwiahlu i Zielińcach). Misjonarze z tej placówki byli katechetami w miejscowych szkołach i prowadzili misje w parafiach archidiecezji lwowskiej¹¹². Relacja proboszcza, ks. J. Zielińskiego, z 1923 roku pokazuje, z jakimi problemami spotykali się miejscowi duszpasterze: „Obejmując w sierpniu 1921 roku dom nasz i parafię w Jezierzanach zauważyłem, że i tu, jak zresztą wszędzie gdzie indziej, okazały się fatalne skutki tej okropnej wojny wszechświatowej tj. zanik wiary i dobrych obyczajów, obojętność i lenistwo duchowe. Aby zło naprawić, trzeba koniecznie misje urządzać, tym bardziej, że ostatnie misje w Jezierzanach odbyły się w marcu 1902 roku, a więc przeszło 21 lat temu”¹¹³.

Do Milatyna misjonarze przybyli w 1906 roku, aby objąć w swoje posiadanie parafię powiązaną z sanktuarium Pana Jezusa Milatyńskiego. Tam bowiem znajdował się łaskami słynący obraz Ukrzyżowanego Zbawiciela¹¹⁴. Po I wojnie światowej mieszkańcy, podobnie jak w Białym Kamieniu, wiele wycierpieli na skutek wojen pomiędzy Ukrainą i Rosją. Dwóch misjonarzy uwięziono w Złoczowie, natomiast dom został zajęty na kwaterę dowódcy I Armii Konnej Siemona M. Budionnego. Ks. Buchhorn opisał te wydarzenia następująco: „Probostwo uległo zupełnemu spustoszeniu; wiele mebli połamano, drzwi powyrywano, bibliotekę podarto na kawałki i wyrzucono na ogród. W stancjach urządzone sobie miejsca ustępowe, a ściany kalem walano; wszystko, co wpadło w ich ręce uległo zniszczeniu; wszystkie klamki powyrywano, klucze zabrano, z mebli i sof pościągano materię. Ten sam los spotkał zabudowania gospodarcze. Samego siana zabrano 30 fur. 12 fur koniczyny, ze stodoły zboże wymłócono i zabrano, młockarnię połamano, toż samo młynek, pługi, brony, spichlerz, prowianty, drzewo. [...] Konie, krowy, wozy, uratowaliśmy wywożąc do Lwowa”¹¹⁵.

Misjonarze duszpasterzowali w kościele parafialnym w Milatynie i w 2 ośrodkach filialnych: w Kędziarawce posługując w kaplicy Sióstr Służebniczek i w Kozłowie, gdzie znajdowała się kalica przy żeńskiej szkole Sióstr Felicjanek oraz

¹¹¹ P. Teodorowski, *Na ścieżkach dobrego i miłosiernego duszpasterza*, [brak m. i r.]; Por. [L e Ń k o], *Zgromadzenie*, s. 151; *Dzieje*, s. 295-296.

¹¹² [L e Ń k o], *Zgromadzenie*, s. 149; *Dzieje*, s. 300.

¹¹³ List ks. J. Zielińskiego z dnia 3 grudnia 1923 roku, ROZ, 27 (1925) s. 57.

¹¹⁴ [L e Ń k o], *Zgromadzenie*, s. 151.

¹¹⁵ List ks. Buchhorna z 13 września 1920 roku ROZ, 22 (1920) s. 164-165.

uczyli religii w 8 szkołach. Włączali się również, w miarę możliwości, w prowadzenie rekolekcji i misji¹¹⁶. Najważniejszym zadaniem w tej parafii było jednak z pewnością rozwijanie kultu Cudownego Wizerunku Pana Jezusa Milatyńskiego¹¹⁷. Warto przytoczyć relację z odpustu, który odbył się w 1933 roku na święto Podwyższenia Krzyża: „Zgromadziło się przeszło 15 000 osób. Do Komunii św. było przeszło 11 000, w tym ruskich 2 tysiące. Wielkich kompanii [pielgrzymek] przybyło osiem, niektóre z bardzo daleka, np. z Hrubieszowa w Lubelskim, z Dunajowa, dwie ze Lwowa, z parafii Matki Boskiej Śnieżnej i św. Marcina. Księża polskich i ruskich było do spowiedania 42”¹¹⁸.

Na terenie diecezji tarnowskiej misjonarze pracowali w Tarnowie i w Odporyszowie, w archidiecezji krakowskiej – w Olczy k. Zakopanego.

Do Tarnowa misjonarze przybyli w 1903 roku¹¹⁹. Niedługo potem przystąpili do budowy kościoła, który został zlokalizowany blisko dworca kolejowego¹²⁰. 10 września 1905 roku biskup tarnowski, Leon Wałęga¹²¹, dokonał poświęcenia kamienia węgielnego. Dzięki licznym ofiarom¹²² prace budowlane postępowały na tyle szybko, że kościół ukończono latem 1908 roku. Nową świątynię w dniu 4 października 1908 roku konsekrował biskup L. Wałęga¹²³. Kilka lat później, w wyniku podziału parafii katedralnej, z dniem 1 lipca 1911 roku, dla wsi Chyszów i zachodniej części Tarnowa (tzw. Strusiny Wielkiej) utworzono parafię p.w. św. Rodziny, przekazując ją Zgromadzeniu Misji. Pierwszym proboszczem został ks. Stanisław Tyczkowski¹²⁴. Po konsekracji nowej świątyni kontynuowano w następnych latach prace wykończeniowe. Wstawiono witraże w oknach nawy krzyżowej, oprócz ołtarza głównego ustawiono też kilka bocznych, zakupiono organy i stacje Drogi Krzyżowej¹²⁵. Po odzyskaniu niepodległości, najpilniejszą

¹¹⁶ *Dzieje*, s. 308-309.

¹¹⁷ J. M r o z e k, *Parafia Milatyn Nowy*, Kraków 1981, s. 58-59 [mps].

¹¹⁸ *Milatyn Nowy*, ROZ 36 (1933), s. 468.

¹¹⁹ Tarnów – List ks. S. Tyczkowskiego, ROZ, 10 (1904), s. 124.

¹²⁰ Teren pod budowę kościoła i domu misjonarskiego w testamencie przekazał Zgromadzeniu ksiądz Eustachy Sanguszko. Pośmiertną wolę ostatecznie wypełniła jego żona, księżna Konstancja Sanguszkowa. Por. Ż e b r o w s k i, *Powstanie i dzieje parafii św. Rodziny w Tarnowie (1911-1939)*, Kraków 1997, s. 36 [mps]; J. K u r o p e s k a, *Powstanie i dzieje parafii p.w. Świętej Rodziny w Tarnowie (1904-1983)*, Tarnów 2000, s. 31 [mps].

¹²¹ Leon Wałęga ur. 25 marca 1859 w Moszczenicy k. Grybowa, święcenia kapłańskie otrzymał 24 marca 1883 w Rzymie, w latach 1894-1897 profesor katechetyki i dogmatyki na Wydziale Teologicznym UJK we Lwowie, prekonizowany na biskupstwo tarnowskie 15 kwietnia 1901, zrezygnował z rządów 1932, 8 lutego 1933 mianowany arcybiskupem tytularnym Ossirinco, zmarł 22 kwietnia 1933 w Tuchowie. Por. K r a s o w s k i, *Biskupi katolicki*, s. 250-252.

¹²² Głównymi ofiarodawcami byli Magistrat Miasta Tarnowa i księżna Konstancja Sanguszkowa. Budowę kościoła wsparły finansowo również dwa Ministerstwa: C. K. Ministerstwo Wyznań i Oświaty oraz Ministerstwo Kolei. Por. Ż e b r o w s k i, *Powstanie i dzieje*, s. 38.

¹²³ Por. Ż e b r o w s k i, *Powstanie i dzieje*, s. 39; K u r o p e s k a, *Powstanie i dzieje*, s. 32-35.

¹²⁴ Por. Ż e b r o w s k i, *Powstanie i dzieje*, s. 42-43; K u r o p e s k a, *Powstanie i dzieje*, s. 39-40.

¹²⁵ Por. Ż e b r o w s k i, *Powstanie i dzieje*, s. 40; K u r o p e s k a, *Powstanie i dzieje*, s. 36.

sprawą, podobnie jak we wspomnianych powyżej placówkach, było usunięcie zniszczeń wojennych. Trzeba było naprawić poszycie dachu kościoła, jak również dachówki i część witraży. Pracami tymi kierowali kolejni superiorzy: ks. Józef Gaworzewski i ks. Jan Rossmann. Wybudowano wtedy nowe ołtarze poświęcone św. Józefowi i św. Antoniemu, wykonano instalację elektryczną i zakupiono nowe dzwony¹²⁶. Za superiorstwa ks. Franciszka Buchhorna wykonano konieczne prace dekarские, położono nowe dachówki i wykonano polichromię. Po wicherze w styczniu 1928 roku, gdy zostały zerwane liczne dachówki postanowiono ze względów bezpieczeństwa pokryć wieże blachą cynkową¹²⁷. Ostatnim przełożonym domu był ks. Bronisław Szymański. Za jego urzędowania doszło do powiększenia terenu parafii o dzielnicę Huta. Dostrzegając szczególne potrzeby ludzi tam mieszkających, postanowił wybudować Dom Ubogich im. Św. Ludwika de Marillac, który został poświęcony przez biskupa F. Lisowskiego w dniu 16 maja 1937 roku. W domu tym znajdowały się pokoiki dla bezdomnych starców, internat dla sierot, ochronka dla 100 dzieci, szwalnia, warsztaty, ambulatorium i kuchnia wydająca ok. 500 porcji zupy dziennie¹²⁸. W roku akademickim 1937/38 w domu tarnowskim zamieszkałi uczniowie obrządku bizantyńskiego (Łemkowie) dotychczas mieszkający w seminarium częstochowskim w Krakowie. Z dniem 1 października 1938 roku rozpoczęli nuke w seminarium tarnowskim. Opiekunem i ojcem duchownym tych kleryków został mianowany ks. Wendelin Świerczek¹²⁹. W Tarnowie misjonarze prowadzili głównie duszpasterstwo parafialne¹³⁰ i kierowali różnymi stowarzyszeniami religijnymi¹³¹. Katechizowali również w czterech szkołach: im. Tadeusza Kościuszki i Stanisława Konarskiego dla chłopców oraz w szkole powszechnej dla dziewcząt im. Klementyny Hoffmanowej w Strusinie. Religii uczono też w Chyszowie w trzyklasowej szkole ludowej¹³².

W Odporyszowie misjonarze pojawili się w 1905 roku¹³³. W pierwszych latach powojennych najwięcej energii pochłaniały remonty kościoła i plebanii. Pokryto wtedy dach, odbudowano sygnaturkę. W miejsce zniszczonych drewnianych kaplic drogi krzyżowej umieszczono betonowe. Dla stowarzyszeń parafialnych wybudowano specjalny dom. Ufundowano również trzy nowe dzwony¹³⁴.

¹²⁶ Kronika – Tarnów ROZ 22 (1920), s. 200; Por. Ż e b r o w s k i, *Powstanie i dzieje*, s. 48-49; K u r o p e s k a, *Powstanie i dzieje*, s. 37.

¹²⁷ Por. Ż e b r o w s k i, *Powstanie i dzieje*, s. 49; K u r o p e s k a, *Powstanie i dzieje*, s. 37.

¹²⁸ Kronika – Tarnów, ROZ, 40 (1937), s. 122; Ż e b r o w s k i, *Powstanie i dzieje*, s. 53.

¹²⁹ Kronika – Tarnów, ROZ, 41 (1938), s. 163.

¹³⁰ Por. Ż e b r o w s k i, *Powstanie i dzieje*, s. 79-83.

¹³¹ Por. Tamże, s. 90-104; K u r o p e s k a, *Powstanie i dzieje*, s. 112-117

¹³² Por. Ż e b r o w s k i, *Powstanie i dzieje*, s. 86-89; K u r o p e s k a, *Powstanie i dzieje*, s. 122-123.

¹³³ Misjonarze przybyli do Odporyszowa 26 października 1905. Pod koniec listopada tego roku nastąpiło urzędowe przejście parafii. S. K o ł o d z i e j, *Parafia Odporyszów – zarys dziejów*, Tuchów 1995, s. 115-116.

¹³⁴ Tamże, s. 131-133.

W 1925 roku doszło do ważnej zmiany. Odporyszów, dotychczas należący do parafii w Żabnie, został wydzielony. W dniu 10 maja biskup tarnowski, Leon Wałęga, erygował nową parafię w Odporyszowie, ustanawiając proboszczem ks. Rudolfa Stensdorfera¹³⁵. Przed Cudowny Obraz Matki Bożej Odporyszowskiej przybywało zawsze wielu wiernych. Szczególnie chętnie gromadzili się na dwa odpusty: Uroczystość Zesłania Ducha Świętego i Święto Matki Bożej Siewnej w dniu 8 września. Proboszcz, ks. Stendorfer, widząc rosnący nieustannie kult cudownego wizerunku, zdecydował się o powiadomieniu Kurii Diecezjalnej w Tarnowie o łaskach, jakich doświadczyli jego parafianie za przyczyną Matki Boskiej. Wystosował w tej sprawie list w dniu 10 września 1935 roku¹³⁶. W odpowiedzi na to pismo biskup tarnowski, Franciszek Lisowski¹³⁷, w dniu 28 września 1935 roku powołał komisję, która miała zbadać zarówno obraz Matki Bożej Odporyszowskiej jak i otrzymane łaski¹³⁸. Prace komisji trwały do 25 lutego 1937 roku. W tym czasie jej członkowie w Odporyszowie dononali odpowiednich badań obrazu, przestudiowali dokumenty związane z kultem i historią obrazu. Następnie przesłuchali licznych świadków. Zebrane materiały zostały przetłumaczone na język łaciński, a po dołączeniu do nich petycji biskupa F. Lisowskiego i księży z 3 dekanatów przesłano je do Kapituły Watykańskiej¹³⁹. Po półtorarocznych przygotowaniach w dniu 15 sierpnia 1937 roku dokonana się uroczystość ukoronowania Cudownego Obrazu Matki Bożej Odporyszowskiej. Podczas koronacji odczytano dekret Stolicy Apostolskiej, w którym papież Pius XI napisał m.in.: „Do tego cudownego Obrazu ze wszystkich stron, i to nawet z daleka napływają niezliczone rzesze wiernych, aby błagać o łaski, czy też dziękować za otrzymane, co stwierdzają świadkowie kanonicznie wezwani. [...] Przeto my, którym tak bardzo leży na sercu każdy objaw czci Najświętszej Dziewicy, zawsze dokładamy starań, aby Jej we wszystkich narodach oddawano cześć należną i z radością przychylamy się do tej prośby”¹⁴⁰. W imieniu papieża Piusa XI korony nałożył biskup tarnowski, Franciszek Lisowski. Dotychczasowy proboszcz, ks. Rudolf Steinsdorfer, został ustanowiony pierwszym kustoszem. Niedługo po koronacji, dzięki czujności duszpasterzy odporyszowskich, udało się udaremnić kradzież złotych koron i innych cennych rzeczy z kościoła¹⁴¹.

¹³⁵ K o ł o d z i e j, *Parafia Odporyszów*, s. 134-135.

¹³⁶ Tamże, s. 136.

¹³⁷ Franciszek Lisowski ur. 1 października 1876 w Cieszanowie koło Lubaczowa, święcenia kapłańskie otrzymał 19 sierpnia 1900, doktorat z teologii w Rzymie na Gregorianum 1902, mianowany biskupem tytularnym Mariammae i sufraganem lwowskim 20 lipca 1928, konsekrowany 7 października 1928, prekonizowany na biskupstwo tarnowskie 27 stycznia 1933, zmarł 4 kwietnia 1939 w Tarnowie. Por. K r a s o w s k i, *Biskupi katoliccy*, s. 145-146.

¹³⁸ W jej skład weszły następujące osoby: ks. dr Stanisław Bulanda, ks. dr Tomasz Włoch, ks. Franciszek Mróz i ks. dr Jan Bochenek. Por. K o ł o d z i e j, *Parafia Odporyszów*, s. 137.

¹³⁹ Tamże, s. 138-141.

¹⁴⁰ AMS DZ, T. Odporyszów Dekret Stolicy Apostolskiej z dnia 17 III 1937 roku

¹⁴¹ K o ł o d z i e j, *Parafia Odporyszów*, s. 151.

Misjonarze, przybywając do Olczy koło Zakopanego, pragnęli jedynie wybudować dom wypoczynkowy dla starszych i chorych współbraci¹⁴². Wkrótce się okazało, że pierwotny cel trzeba było znacznie zmienić. Jeszcze w 1910 roku ówczesny proboszcz zakopiański, ks. Kazimierz Kaszelewski¹⁴³, próbował przekonać wizytatora, ks. K. Słomińskiego, do tego, aby zgromadzenie osiedliło się w Olczy, wybudowało tam kościół i objęło duszpasterstwo parafialne. Rozmowy toczyły się dość długo¹⁴⁴. Ostatecznie, nieugiętość ks. Kaszelewskiego¹⁴⁵, jak i prośby samych mieszkańców Olczy, spowodowały, że misjonarze zdecydowali się na osiedlenie na warunkach im proponowanych. Jako pierwszy misjonarz przybył ks. Ludwik Pawliński w styczniu 1913 roku. Ze względu na problemy zdrowotne opuścił wkrótce Olczę, a na jego miejsce przybył ks. Zygmunt Truskowski. Zamieszkał w domu ofiarowanym przez Teresę Walkosz-Kleta i Wiktorię Jagoda, przejętym przez Zgromadzenie na własność na podstawie kontraktu zawartego w dniu 19 grudnia 1919 roku w Nowym Targu. W tym domu, w jednej z izb zorganizował prowizoryczną kaplicę. Z wielkim rozmachem ruszyła budowa domu. Bardzo szybko entuzjazm przygast i zaczęły pojawiać się coraz częściej różne trudności. Trzeba było jednak pamiętać o formalnościach urzędowych. W dniu 13 listopada 1913 biskup krakowski, Adam Stefan Sapieha, wydał decyzję, która upoważniła misjonarzy do zorganizowania parafii na terenie Olczy. Kilka miesięcy później, 27 kwietnia 1914, biskup A. Sapieha erygował na Olczy parafię¹⁴⁶. Utworzenie parafii spowodowało przyspieszenie budowy, jednak na krótki czas. Podczas I wojny światowej podjęto ważną decyzję, ponieważ nie rozpoczęto budowy kościoła na Janosówce, postanowiono tymczasowo część domu misjonarskiego przeznaczyć na kaplicę dla wiernych. W czasie wojny zdołano ukończyć część skrzydła, w którym urządzono kaplicę p. w. Matki Bożej Niepokalanej objawiającej Cudowny Medalik. Kaplica miała 180 m² powierzchni i ku-

¹⁴² Pod koniec XIX i pierwszych latach XX wieku znaczne spustoszenie wśród członków Zgromadzenia Misji czyniła gruźlica. W ciągu 25 lat (1887-1912) zmarło na tę chorobę ponad 20 misjonarzy. Wizytator ks. K. Słomiński mając na uwadze zdrowie swoich podwładnych postanowił nabyć dla zgromadzenia jakąś posesję, gdzie można było by zbudować obiekt, w którym można by zorganizować sanatorium dla chorych członków. Por. M. Chorzepa, *Z dziejów Olczy. Historia parafii Matki Bożej Niepokalanej od Cudownego Medalika w Zakopanem-Olczy*, Kraków 1989, s. 9.

¹⁴³ Kazimierz Kaszelewski ur. 1 listopada 1866 w Ustrzykach Dolnych, święcenia kapłańskie w 1891, w latach 1893-1913 proboszcz Zakopanego, 1916-1918 duszpasterz w Kościelisku, w latach 1893-1920 radny Zakopanego, zmarł 18 listopada 1935 w Zakopanem. Por. EK, t. 8, kol. 966.

¹⁴⁴ Misjonarze nie chcieli obarczać się kolejną nową parafią, ponieważ we wcześniejszych latach objęli posługą duszpasterską wiele placówek i to zarówno na ziemiach polskich jak i zagranicą. Zaangażowani byli również w odradzające się misje ludowe.

¹⁴⁵ Proboszcz Kaszelewski misjonarzy znał z okresu studiów seminaryjnych w Krakowie jak i z rekolekcji, które od 1902 przeprowadzali w Zakładzie hrabiny Zamojskiej w Zakopanem. Darzył ich sympatią. Por. Chorzepa, *Z dziejów Olczy*, s. 11.

¹⁴⁶ Por. AMS DZ, T. Zakopane-Olcza. Pismo Książęco-Biskupiego Konsystorza Diecezji Krakowskiej do wizytatora ks. K. Słomińskiego z dnia 27 kwietnia 1914.

baturę 1284 m³. 27 listopada 1919 roku poświęcił ją ks. wizytator, K. Słomiński¹⁴⁷. Do murowanej kaplicy dobudowano drewnianą wieżę. Największy wpływ na to co działo się w Olczy miał przede wszystkim ks. Józef Swałek, który był proboszczem dwukrotnie (1918-1924, 1930-1933). Można powiedzieć, że przez całe życie myślał o budowie kościoła w Olczy; pracując w USA organizował pomoc tamtejszej Polonii na rzecz budowy kościoła, zbierane pieniądze lokował w bankach. Wybuch II wojny światowej spowodował, że część funduszy przepadła bezpowrotnie, inne zaś przeznaczono na odbudowę kościoła p.w. św. Wincentego a Paulo w Bydgoszczy¹⁴⁸.

Jednocześnie misjonarze starali się wrócić do placówek, które niegdyś do nich należały. Szczególnie zależało im na odzyskaniu domu przy kościele p.w. Świętego Krzyża w Warszawie¹⁴⁹. Jeszcze podczas działań wojennych, 16 października 1916 roku, arcybiskup warszawski, ks. Aleksander Kakowski, zwrócił się do wizytatora, ks. Kaspra Słomińskiego, z prośbą o przysłanie do Warszawy misjonarzy, w celu ponownego objęcia duszpasterstwa w kościele i parafii świętokrzyskiej¹⁵⁰. Z kolei w grudniu 1917 roku biskupi Królestwa Polskiego uchwalając założenie Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Warszawskim zaproponowali, aby misjonarze w swoim dawnym domu w Warszawie urządzili konwikt dla księży mających studiować na tym wydziale¹⁵¹. Ponieważ budynek usytuowany był naprzeciwko uniwersytetu, mógł bardzo dobrze pełnić to zadanie¹⁵². Pierwsi misjonarze po długiej przerwie przybyli dnia 25 stycznia 1918 roku. I wtedy też

¹⁴⁷ Jak się później okazało, służyła ona parafianom bardzo długo, bo aż do roku 1987.

¹⁴⁸ Por. C h o r z ę p a, *Z dziejów Olczy*, s. 19-23.

¹⁴⁹ Utracili go w wyniku represji carskich po Powstaniu Styczniowym 1864 roku. Po kasacie Zgromadzenia przeprowadzono w kościele kilka istotnych remontów. W 1867 wzmocniono lewą wieżę, w 1884 wprowadzono oświetlenie gazowe, zastąpione w 1909 instalacją elektryczną. Dwukrotnie w latach 1888 i 1907 remontowano fasadę budynku. W trakcie I wojny światowej wyremontowano wnętrze.

¹⁵⁰ K. D o b r s k a, *Z dziejów kościoła Świętego Krzyża 1510-1995. Kalendarium*, w: *Księga Pamiątkowa. Kościół świętego Krzyża w Warszawie w Trzechsetną rocznicę konsekracji 1696-1996*, Warszawa 1996, s. 195.

¹⁵¹ W okresie międzywojennym w Polsce można było się spotkać z różnymi rodzajami konwiktów. Jedne spełniały rolę internatów dla młodzieży, w innych, podobnie jak w niższych seminariach, przygotowywano kandydatów do wyższych seminariów duchownych. Jeszcze inne konwikty przeznaczone były dla duchownych studiujących na wydziałach teologicznych uniwersytetów w Warszawie i w Lublinie. Por. Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej cyt. ANN) Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej cyt. MWRiOP) sygn. 637 Departament V Wyznania Religijne. Wydział Wyznań Katolickich, Seminarium i zakłady teologiczne. Różne statystyki i wykazy.

¹⁵² *Konwikt Teologiczny w Warszawie, ul. Traugutta 1*, ROZ, 22 (1920) nr 3-4, s. 187-188; por. *Wydział Teologiczny w Warszawie*, „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie”, 8 (1918) nr 9, s. 356-357 (dalej cyt. WAW); *Wydział Teologii Katolickiej*, w: *Uniwersytet Warszawski w latach 1915/16-1934/35. Kronika*, red. T. Manteuffel, Warszawa 1936, s. 61; Z. O b e r t y ń s k i, *Wskrzeszenie Warszawskiego Wydziału Teologicznego*, WAW, 28 (1938) s. 213-214.

powstały od razu dwa odrębne domy: jeden z siedzibą w parafii p.w. Św. Krzyża, drugi w przyszłym konwikcie teologicznym. W dniu 28 lutego 1918 roku część obowiązków duszpasterskich w parafii p.w. Świętego Krzyża przejęli 3 misjonarze: Stanisław Tyczkowski, Konstanty Witaszek i Leopold Petrzyk¹⁵³. Jednak dopiero po śmierci abp. K. Ruszkiewicza w 1925 roku, kard. A. Kakowski ostatecznie i definitywnie przekazał kościół Zgromadzeniu Misji¹⁵⁴.

Misjonarze po oficjalnym przejściu kościoła pod swoją opiekę kontynuowali prace remontowe z lat ubiegłych. W sierpniu 1925 roku poszerzono chór muzyczny, w marcu 1928 pokryto dach miedzianą blachą. W 1931 roku odnowiono kaplicę NMP i zamontowano witraże o tematyce maryjnej¹⁵⁵.

Nawiązując do tradycji tego kościoła, umieszczono na filarach szereg epitafiów ku czci wybitnych Polaków¹⁵⁶. Często odprawiano nabożeństwa patriotyczne i msze żałobne po śmierci znanych rodaków¹⁵⁷. W tym kościele wielokrotnie przewodniczyli nabożeństwu różni dygnitarze kościelni¹⁵⁸. Kościół św. Krzyża był z pewnością miejscem, które przyciągało nie tylko parafian, ale wielu ludzi tu wstępowało, uczestnicząc w licznych nabożeństwach i uroczystościach.

Jeśli chodzi o drugi dom, to należy zauważyć, że na propozycję biskupów, ówczesny wizytator, ks. Kasper Słomiński, odpowiedział pozytywnie, stwierdzając, że prowadzenie tego typu dzieł jest zgodne z Regułami Zgromadzenia Misji. W dniu 17 stycznia 1918 roku między kard. A. Kakowskim a Zgromadzeniem Misji podpisano w Kurii Metropolitalnej układ dotyczący zasad prowadzenia przyszłego konwiktu. Na jego mocy Kardynał A. Kakowski stał się bezpośrednim zwierzchnikiem i opiekunem mającego powstać konwiktu. Założono w tym celu specjalny komitet składający się z księży prałatów: Stanisława Galla¹⁵⁹, Czesława

¹⁵³ *Catalogue* 1919; por. Dobrsk a, *Z dziejów kościoła*, s. 197.

¹⁵⁴ Tamże, s. 199.

¹⁵⁵ *Dzieje*, s. 316.

¹⁵⁶ Największe znaczenie miały epitafium i urna z sercem Fryderyka Chopina i Władysława Reymonta. Zostały one umieszczone w nawie głównej na drugim filarze po lewej stronie. Por. Dobrsk a, *Z dziejów kościoła*, s. 199.

¹⁵⁷ Najbardziej w pamięci warszawiaków utkwiała msza św. sprawowana po śmierci Karola Szymanowskiego w 1937 roku. Por. Dobrsk a, *Z dziejów kościoła*, s. 201.

¹⁵⁸ Bywał tutaj nuncjusz apostolski Achilles Ratti (późniejszy papież Pius XI) i wielu biskupów. Por. Dobrsk a, *Z dziejów kościoła*, s. 198.

¹⁵⁹ Stanisław Gall ur. 21 kwietnia 1865 na Zamojszczyźnie, święcenia kapłańskie otrzymał 29 IV 1887 w Warszawie, profesor i od 1910 rektor seminarium duchownego, biskupem pomocniczym warszawskim mianowany 29 lipca 1918, Biskupem Polowym Wojsk Polskich mianowany 5 lutego 1919, urząd ten pełnił do 9 kwietnia 1933, do godności arcybiskupa tytularnego Carpaty podniesiony 16 lutego 1933 roku, od 5 stycznia 1939 roku – wikariusz kapitulny, a od 6 stycznia 1940 roku – administrator apostolski archidiecezji warszawskiej. Zmarł 11 września 1942 roku w Warszawie. Por. Krasowski, *Biskupi katolicy*, s. 67-69.

Sokołowskiego¹⁶⁰ i Henryka Przeździeckiego¹⁶¹ oraz księży kanoników: Antoniego Szlagowskiego¹⁶² i Jerzego Gautiera¹⁶³.

Misjonarze zobowiązali się do prowadzenia konwiktów zgodnie z instrukcjami arcybiskupów warszawskich. Domem miał zarządzać rektor z grona księży misjonarzy, mianowany przez episkopat metropolii warszawskiej. Do jego obowiązków należało przejęcie majątku zgodnie z inwentarzem, przedstawienie projektu budżetu na urządzenie konwiktów, wynagrodzenie osób tam pracujących, utrzymanie alumnów, remont budynku i urządzeń wewnętrznych. Rektor zobowiązany był także do przedstawienia arcybiskupowi metropolii regulaminu wewnętrznego konwiktów w celu zatwierdzenia. Kolejni rektorzy, w uzgodnieniu z biskupami kierującymi poszczególnymi studentami na studia, mieli prawo przyjmowania ich do konwiktów, jak też, w określonych sytuacjach, ich relegowania¹⁶⁴.

Pierwszymrektorem konwiktów teologicznych został mianowany ks. Wilhelm Michalski¹⁶⁵. Równocześnie prowadził on wykłady z Pisma Św. Starego Testamentu na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego. Jego praca naukowa i duszpasterstwo grupowe były trudne do pogodzenia z zajęciami rektora konwiktów. Po 15 miesiącach pracy na tym stanowisku, stworzeniu podstaw organizacyjnych nowej instytucji, zrezygnował z funkcji rektora. W 1919 roku został mianowany profesorem zwyczajnym Starego Testamentu i wybrany dziekanem wydziału na rok 1919/20. Powtórnie tę funkcję sprawował w roku akademickim 1927/28. Był też delegatem wydziału do senatu akademickiego

¹⁶⁰ Czesław Sokołowski ur. 9 lipca 1877 w Warszawie, święcenia kapłańskie otrzymał 11 sierpnia 1901 w Warszawie, biskupem pomocniczym podlaskim mianowany 21 lipca 1919, w latach 1924-1925 rektor KUL, od 15 maja 1939 do 27 czerwca 1940 był wikariuszem kapitulnym, a następnie do 4 lipca 1946 administratorem apostolskim diecezji Podlaskiej, zmarł 11 listopada 1951 w Michalinie pod Warszawą. Por. K r a s o w s k i, *Biskupi katolicki*, s. 225-228.

¹⁶¹ Henryk Ignacy Przeździecki ur. 17 lutego 1873 w Warszawie, święcenia kapłańskie otrzymał 22 lutego 1895 w Warszawie, od 1910 roku – proboszcz parafii p.w. św. Józefa w Łodzi. Biskupem podlaskim mianowany 24 września 1918 roku, rządy w diecezji objął 30 listopada 1918, zmarł 9 maja 1939 roku w parafii Ortel Królewski. Por. K r a s o w s k i, *Biskupi katolicki*, s. 196-200.

¹⁶² Antoni Władysław Szlagowski ur. 19 lipca 1864 w Gulczewie (diec. płocka), święcenia kapłańskie otrzymał 21 grudnia 1890 w Petersburgu, od 1895 był wykładowcą Pisma św. i homiletyki w seminarium metropolitalnym warszawskim, od 1918 był profesorem na Wydziale Teologicznym UW, w latach 1927-1928 był rektorem UW, 9 lipca 1928 mianowany biskupem pomocniczym warszawskim, od 8 września 1942 do 30 maja 1946 był wikariuszem kapitulnym archidiecezji warszawskiej, arcybiskupem tytularnym Cotieo mianowany 24 listopada 1945, zmarł 28 lutego 1956 w Milanówku. Por. K r a s o w s k i, *Biskupi katolicki*, s. 237-239.

¹⁶³ *Kronika*, ROZ, 22 (1920), s. 189.

¹⁶⁴ AMS DZ, T. Warszawa. Korespondencja i dokumenty Domu Warszawskiego Zgromadzenia Księży Misjonarzy z lat 1916-1936. Zasadnicze punkty, dotyczące Konwiktów teologicznych przy uniwersytecie, przy umowie z ks. ks. Misjonarzami prowincji Polskiej na rok 1918.

¹⁶⁵ Wilhelm Michalski ur. 3 kwietnia 1879 w Siemianowicach, do zgromadzenia wstąpił 25 grudnia 1896 w Krakowie, święcenia kapłańskie otrzymał 5 lipca 1903 w Krakowie, zmarł 17 października 1943 w Warszawie. Por. AMS PM, T. ks. Wilhelma Michalskiego.

w latach 1920-1921. W 1922 roku został referentem senatu do spraw stypendialnych dla studentów wszystkich wydziałów¹⁶⁶.

W konwicie zamieszkali jeszcze dwaj inni misjonarze – ks. Paweł Dembiński i brat Franciszek Grzeško¹⁶⁷. Dnia 22 maja 1918 roku przybyło do konwiku pierwszych szesnastu księży-studentów. Następnego dnia w sali ćwiczeń rozpoczęły się wykłady, a dnia 28 maja 1918 roku kard. A. Kakowski dokonał uroczystego poświęcenia i otwarcia konwiku¹⁶⁸.

Trzecią placówką, w której misjonarze podjęli pracę, były Pabianice. Jeszcze w styczniu 1919 roku ordynariusz diecezji włocławskiej bp Stanisław Zdzitowiecki zwrócił się z prośbą do wizytatora misjonarzy ks. Kaspra Słomińskiego o objęcie przez Zgromadzenie Misji parafii p.w. Najświętszej Marii Różańcowej w Pabianicach¹⁶⁹. Do parafii należał kościół w stylu neogotyckim w kształcie krzyża zbudowany w latach 1898-1903 pod kierunkiem Piotra Brukalskiego, według projektu Tadeusza Markiewicza. Jego wymiary były następujące: 60 m długości, 34 m szerokości. Zwieńczeniem kościoła były dwie wieże o wysokości ok. 60 m. Kościół został poświęcony w dniu 20 grudnia 1903 przez delegata biskupa włocławskiego, prałata Jana Sliwińskiego. Kilka lat później biskup włocławski, Stanisław Zdzitowiecki, w dniu 20 grudnia 1906 erygował parafię NMP Różańcowej¹⁷⁰. Po półrocznych pertraktacjach ks. wizytator podjął ostateczną decyzję w dniu 21 lipca 1919 roku i poinformował ks. biskupa o tym, że misjonarze wkrótce przybędą do Pabianic, aby utworzyć nową placówkę i obejmą obowiązki duszpasterskie w parafii¹⁷¹. Powierzenie pabianickiej parafii Zgromadzeniu, było ze strony pasterza diecezji dowodem wdzięczności misjonarzom za długoletnią ich posługę w seminarium duchownym we Włocławku¹⁷². Oficjalne przejęcie parafii nastąpiło dnia 5 sierpnia 1919 roku¹⁷³. W skład pierwszej grupy przybyłej do Pabianic weszli następujący księża: Bartłomiej Szulc, Stanisław Kalla, Paweł Głowala i Rufin Weiss¹⁷⁴. Dopiero jednak w 1920 roku parafia p.w. Najświętszej Maryi Panny Różańcowej w Pabianicach stała się własnością Zgromadzenia Misji. Dokonało się to zgodnie z dekretem bp. Stanisława Zdzitowieckiego z dnia

¹⁶⁶ W. U m i ń s k i, *Warszawski Konwikt Teologiczny pod zarządkiem Księża Misjonarzy (1918-1939)*, NP, 86 (1986) s. 542.

¹⁶⁷ ANP, sygn. 102 Kronika Konwiku Teologicznego w Warszawie, ul. Traugutta (1918-1939) s. 1 (dalej cyt. Kronika Konwiku); por. U m i ń s k i, *Warszawski Konwikt*, s. 569.

¹⁶⁸ Wydział Teologii Katolickiej, jw. s. 2; por. U m i ń s k i, *Warszawski Konwikt*, s. 542.

¹⁶⁹ AMS KW, T. Korespondencja Zarządu Prowincji Polskiej. Listy 1911-1920 (dalej cyt. Korespondencja Zarządu 1911-1920), List biskupa Stanisława Zdzitowieckiego do wizytatora Kaspra Słomińskiego z dnia 5 I 1919.

¹⁷⁰ P e t r z y k, *Historia parafii*, s. 27.

¹⁷¹ Tamże, s. 28.

¹⁷² W seminarium włocławskim misjonarze pracowali w latach 1719-1864, czyli do kasaty Zgromadzenia na terenie zaboru rosyjskiego. Por. P e t r z y k, *Historia parafii*, s. 28.

¹⁷³ P. Ś l i w i ń s k i, *Kościół i parafia Najświętszej Marii Panny Różańcowej w Pabianicach w latach 1898-1939*, Kraków 1983, s. 34. [mps].

¹⁷⁴ Ś l i w i ń s k i, *Kościół i parafia*, s. 52.

25 lutego 1920 roku¹⁷⁵. Powyższy dekret przekazał misjonarzom w dniu 6 marca 1920 dziekan z Łasku, ks. prałat G. Augustynik¹⁷⁶.

Po załatwieniu formalności urzędowych można było przystąpić do koniecznych remontów. I wojna światowa nie oszczędziła miasta, było ono bardzo zniszczone pod względem gospodarczym. Na początku przystąpiono do dalszej budowy dwupiętrowej plebanii¹⁷⁷. Udało się to tylko po części. Wyposażono parter i pierwsze piętro. Obok plebani wzniesiono zabudowania gospodarcze, urządzone ogród i sad. W kościele podjęto przede wszystkim prace związane z budową ołtarzy. I tak w 1922 wykończono ołtarz główny, w latach następnych postawiono ołtarze ku czci św. Józefa, Serca Jezusowego, św. Teresy z Lisieux, św. Stanisława Kostki. Wykonano również stalle do prezbiterium. W latach trzydziestych zakupiono organy firmy „Krukowski” z Piotrkowa Trybunalskiego¹⁷⁸.

Ze względu na dużą liczbę wiernych, kolejni biskupi dokonywali podziałów parafii. Pierwszy dokonał się za czasów biskupa S. Zdzitowieckiego w roku 1920. Z kolei biskup łódzki, Wincenty Tymieniecki¹⁷⁹, w dniu 25 czerwca 1933 dokonał dalszych zmian w granicach, przekazując część terytorium do parafii św. Mateusza¹⁸⁰. Zmiany granic parafii nie zmieniły jednak odległości z niektórymi wioskami do kościoła. Dlatego w jednej z nich – Dąbrowie¹⁸¹ – misjonarze postanowili zbudować kaplicę. Została ona poświęcona w dniu 6 listopada 1933 przez biskupa pomocniczego łódzkiego, Kazimierza Tomczaka¹⁸².

¹⁷⁵ AMS DZ, T. Pabianice. Korespondencja parafii w Pabianicach z lat 1919-1945, Inkorporacja parafii NMP w Pabianicach do Zgromadzenia Misjonarzy przez bp Stanisława Zdzitowieckiego w dniu 25 lutego 1920.

¹⁷⁶ B. M a r k o w s k i, *Kościół i parafia Najświętszej Maryi Panny Różańcowej w Pabianicach 1898-1998*, Pabianice, 1998, s. 9.

¹⁷⁷ Jej budowę rozpoczęto jeszcze w 1910 roku. Prace budowlane przerwano podczas I wojny światowej.

¹⁷⁸ Ś l i w i Ń s k i, *Kościół i parafia*, s. 35-41.

¹⁷⁹ Wincenty Tymieniecki ur. 3 kwietnia 1871 w Piotrkowie Trybunalskim, święcenia kapłańskie przyjął 6 stycznia 1895 w Warszawie, od 1907 proboszcz parafii p. w. św. Stanisława Kostki w Łodzi, 21 stycznia 1921 mianowany wikariuszem generalnym kard. Kakowskiego dla diec. łódzkiej, a 11 kwietnia 1921 pierwszym biskupem łódzkim, zmarł 10 sierpnia 1934 w Łodzi. Por. K r a s o w s k i, *Biskupi katolicy*, s. 247-248.

¹⁸⁰ Na tle zmian granicy parafii doszło nawet do małego sporu pomiędzy Zarządzeniem Zgromadzenia a biskupem Tymienieckim. Misjonarze stali na stanowisku, że skoro parafia miała charakter inkorporowanej do zgromadzenia to nie powinno dokonywać jej podziałów. Kiedy biskup ogłosił dekret o podziale parafii misjonarze zwrócili się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o rozstrzygnięcie. Por. AMS KW, T. Księga protokołów Rad prowincjalnych 1931-1980, Sesja z 2 XI 1932, Sesja z 11 VII 1933; DZ, T. Pabianice. Korespondencja parafii w Pabianicach z lat 1919-1945. Pismo bp. Tymienieckiego do ks. Leopolda Petrzyka z dnia 20 III 1933; Pismo bp. Wincentego Tymienieckiego — dokument podziału parafii z dnia 25 VI 1933; Pismo wizytatora J. Kryśka do bp. łódzkiego Tymienieckiego z dnia 10 VII 1933; Pismo bp. Tymienieckiego do ks. wizytatora J. Kryśki z dnia 13 VII 1933; Pismo wizytatora J. Kryśka do bp. łódzkiego Tymienieckiego z dnia 23 VII 1933.

¹⁸¹ Zbudowano ją w latach 1930-1933. Miała ona 21 m długości i 10 m szerokości.

¹⁸² Kazimierz Tomczak ur. 17 lutego 1882 w Biesiekierzu-Górzewie, święcenia kapłańskie

Misjonarze z domu pabianickiego, działając w duszpasterstwie parafialnym i katechizacji, aktywnie uczestniczyli w misjach i rekolekcjach.

Kolejnym miejscem, gdzie Zgromadzenie Misji powróciło do swojej dawnej siedziby było Wilno. Misjonarze pracowali tutaj od 1686 roku do kasaty, która nastąpiła w mocy dekretu carskiego w dniu 22 kwietnia 1844. W tym samym roku rząd rosyjski przekazał gmach misjonarski wojsku z przeznaczeniem na szpital. W 1848 roku klasztor otrzymało duchowieństwo prawosławne. W 1856 umieszczono tam instytut dla szlacheckich panien. Z kolei 3 lata później, w 1859 roku, w domu misjonarskim urządzono szpital dla psychicznie chorych. Praktycznie już koniec XIX w. klasztor wraz z przylegającym ogrodem przejęło Towarzystwo „Dobrochotna Kopiejki”. Wreszcie podczas I wojny światowej został przez Niemców zamieniony na koszary. Były tam również przez pewien czas (do 1920 roku) warsztaty stolarskie¹⁸³. Ponownie misjonarze pojawili się w Wilnie wkrótce po odzyskaniu tego miasta przez Wojsko Polskie w 1920 roku. Zanim to się stało, wizytator wystosował list do biskupa J. Matulewicza z zapytaniem czy misjonarze mogliby powrócić do swojej dawnej siedziby¹⁸⁴. Dalsza korespondencja wskazuje jak bardzo zależało zainteresowanym stronom na pozytywnym rozwiązaniu¹⁸⁵. Na powrót misjonarzy oczekiwali również sami mieszkańcy Wilna¹⁸⁶. Wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom, ordynariusz wileński, bp Jerzy Matulewicz, po przeniesieniu dotychczasowego rektora kościoła, ks. Józefa Songina, do parafii p.w. Wszystkich Świętych zwrócił się z prośbą do ks. wizytatora Kaspra Słomińskiego, aby Zgromadzenie Misji jak najszybciej powróciło i objęło posiadłości zabrane im przez rząd carski¹⁸⁷. Co ciekawe, zanim uzyskał pozytywną odpowiedź, wydał już dekret, w którym wileński kościół na Górze

otrzymał 7 stycznia 1907 w Jakubowie k. Mińska Mazowieckiego, biskupem pomocniczym łódzkim mianowany 25 lutego 1927, w latach 1928-38 członek Komisji Szkolnej Episkopatu, zmarł 21 października 1967 w Łodzi. Por. K r a s o w s k i, *Biskupi katolicki*, s. 242-243.

¹⁸³ Z o n n, *Dom wileński*, s. 35.

¹⁸⁴ AMS DZ, T. Wilno. Korespondencja i dokumenty Księży Misjonarzy z lat 1915-1939. List ks. wizytatora Słomińskiego do ks. bpa Jerzego Matulewicza z dnia 13 czerwca 1919 roku k. 3.

¹⁸⁵ AMS DZ, T. Wilno. Korespondencja i dokumenty Księży Misjonarzy z lat 1915-1939. Akta Domu Wileńskiego Zgromadzenia Księży Misjonarzy Pismo Kurii wileńskiej do wizytatora z dnia 15 lipca 1919 k. 7, por. List Ks. Witaszka do ks. wizytatora z dnia 24 lipca 1919 k. 5. Ks. Witaszek pisze o tym, że „ks. bp Matulewicz prosi serdecznie aby kilku misjonarzy przyjechało objąć kościół i dom, w którym obecnie mieszkają księża. Reszta gmachów (...) po misjonarzach i nowowytbudowanych zajęta przez magistrat dla pomieszczenia warsztatów, ochronek (...) te gmachy trzeba by rewindykować. Otóż ks. bp wraz z kapitułą obmyślili, aby w tych gmachach pomieścić konwikt teologiczny przy fakultecie teologicznym uniwersytetu wileńskiego pod kierownictwem misjonarzy”. Misjonarze prowadzili taki konwikt już w Warszawie. Możliwe, że informacja ta szybko dotarła również do Wilna. Propozycja bpa Matulewicz i kapituły nie doszła jednak nigdy do skutku, ponieważ we wspomnianych budynkach misjonarze pragnęli urządzić Male Seminarium.

¹⁸⁶ K. W i t a s z e k, *Księża Misjonarze w Wilnie*, ROZ, 24 (1922) nr 1, s. 1.

¹⁸⁷ AMS DZ, T. Wilno. Korespondencja i dokumenty Księży Misjonarzy z lat 1915-1939, List ks. bp. Jerzego Matulewicza do ks. wizytatora z dnia 30 marca 1920 roku, k. 14.

Zbawiciela przekazał misjonarzom¹⁸⁸. Odpowiedzią na tę propozycję był z kolei prawie natychmiastowy dekret wydany przez wizytatora w dniu 6 kwietnia 1920 roku, w którym ks. Konstantego Witaszka mianował superiorem odzyskanego domu¹⁸⁹. Pierwszymi misjonarzami, którzy powrócili do swojej dawnej siedziby przy ul. Subocz 18, byli księża: Konstanty Witaszek, Adam Piasecki i Ludwik Rybka oraz brat Cezary Kamieński¹⁹⁰. Podjęli oni obowiązki zarówno w domu, jak i w kościele na Górze Zbawiciela. Jednocześnie nowy superior uporządkował sprawy różnych lokatorów zajmujących jeszcze niektóre budynki¹⁹¹. Misjonarze wznowili też działalność misyjną, z której ten dom był zawsze znany¹⁹². Planując natomiast umieszczenie w dawnych budynkach zakładu wychowawczego, który miał kształcić kandydatów na księży misjonarzy, ks. Witaszek już w sierpniu 1922 rozpoczął starania o odzyskanie na własność lub użytkowanie pozostałej części klasztoru wraz z ogrodem, mieszczących się przy ul. Subocz 20¹⁹³.

Rok 1924 okazał się bardzo ważny jeśli chodzi o sprawy materialne. Po długich i żmudnych staraniach udało się misjonarzom zawrzeć umowę dzierżawną z Walentym Romanem Delegatem Rządu na Ziemię Wileńską na użytkowanie posesji położonej przy ul. Subocz 20. Umowa została podpisana na czas od dnia 1 stycznia 1924 do dnia 1 stycznia 1936, czyli na 12 lat. Zgodnie z umową misjonarze zobowiązali się do płacenia czynszu w wysokości 1500 złotych polskich, który miał co 3 lata ulegać podwyższeniu o 10 %. Do tej umowy dołączono ważne zastrzeżenie, że „posiada ona moc prawną do czasu kiedy zostaną wyjaśnione kwestie dóbr kościelnych na drodze konkordatu, który miał być zawarty pomiędzy Stolicą Apostolską a Rządem Polskim”¹⁹⁴. Równocześnie okazało się, że ks. wizytator podjął kroki, które właściwie tę umowę przekreślały. Może to trochę dziwić, ale tylko z pozoru. Przełożonemu Polskiej Prowincji Zgromadzenia Misji leżało na sercu dobro tej placówki. Uważał, że jeżeli umowa ma być zawarta,

¹⁸⁸ AMS DZ, T. Wilno. Korespondencja i dokumenty Księży Misjonarzy z lat 1915-1939, Dekret Jerzego Matulewicza, biskupa wileńskiego z dnia 23 marca 1920 roku, k. 15 [mps].

¹⁸⁹ AMS DZ, T. Wilno. Korespondencja i dokumenty Księży Misjonarzy z lat 1915-1939, Dekret nominacyjny dla ks. Konstantego Witaszka z dnia 6 kwietnia 1920 roku k. 13.

¹⁹⁰ Z o n n, *Dom wileński*, s. 35; por. *Catalogue*, s. 60.

¹⁹¹ Część budynków misjonarskich była przerobiona na mieszkania czynszowe. Ks. Witaszek postarał się więc o usunięcie wszystkich lokatorów świeckich a zajmowane przez nich pomieszczenia odnowił. Było to wszystko związane z planami, jakie zgromadzenie miało wobec budynku. Por. Z o n n, *Dom wileński*, s. 36.

¹⁹² W tym miejscu wypada wspomnieć jedynie, że właśnie w Wilnie w 1920 powstała północno-wschodnia grupa misyjna. Por. *Krótki przegląd dziejów Zgromadzenia Misji na ziemiach polskich*, „Meteor”, 36 (1960) nr 5-6, s. 260.

¹⁹³ Lietuvos Mokslu Akademijos Biblioteka (dalej cyt. LMAB) Vilnius kapitulos fondas 1391-1940, sygn. 20378, Do Pana delegata rządu w Wilnie superiora Księży Misjonarzy ks. Konstantego Witaszka zamieszkałego w Wilnie przy ul. Subocz nr 18, Podanie z 21 VIII 1924 roku, k. 1.

¹⁹⁴ AMS DZ, T. Wilno. Korespondencja i dokumenty Księży Misjonarzy z lat 1915-1939. Umowa dzierżawna między Delegatem Rządu na Ziemię Wileńską a Misjonarzami o posesję przy ul. Subocz 20 na okres od 1924 do 1936 roku, k. 37-39.

to powinna opiewać na dłuższy okres. Była to więc uwaga czysto praktyczna, ale przecież bardzo ważna. Druga była, niestety, bardziej skomplikowana. Ks. Słomiński sądził, że misjonarze mają prawo do tej placówki w całości. Rząd powinien ją zwrócić misjonarzom jako prawowitym właścicielom¹⁹⁵. Taki pogląd na sprawę oczywiście skomplikował rokowania. Nawet w pewnym momencie ks. Witaszek chciał zrezygnować z urzędu superiora i opuścić Wilno¹⁹⁶. Ostatecznie tak się nie stało, a kilka miesięcy później misjonarze zawarli nową umowę dzierżawną w dniu 7 maja 1924 roku. W tekście umowy zaznaczono wyraźnie, że posesja oddana w dzierżawę ma być przeznaczona na „urządzenie w niej średniego i wyższego zakładu naukowego dla kształcenia kandydatów na Księży Misjonarzy z zastrzeżeniem, że posesja ta na inny cel użyta być nie może”¹⁹⁷. Zgodnie z powyższą umową misjonarze w październiku 1924 roku otworzyli w Wilnie swoje drugie Małe Seminarium, które miało częściowo rozładować liczny napływ kandydatów do Małego Seminarium mieszczącego się w Krakowie na Nowej Wsi¹⁹⁸. W 1931 roku nastąpiła kolejna poważna zmiana w strukturze tej placówki, ponieważ wszystkich małoseminarzystów przeniesiono do Krakowa i częściowo do Bydgoszczy. Na ich miejsce przyjęto zaś kandydatów do Seminarium Inter-num (czyli Nowicjatu). I tak już pozostało do wybuchu II wojny światowej¹⁹⁹.

W 1924 roku księża misjonarze pojawili się w Bydgoszczy. Zanim jednak do tego doszło czynili starania o otwarcie placówki w Poznaniu. Chcieli tam założyć własną szkołę średnią, czyli małe seminarium i zbudować kościół. Było to zupełnie zrozumiałe, ponieważ w Poznaniu ponad sto lat wcześniej prowadzili seminarium diecezjalne. Stało się jednak inaczej, gdyż kardynał Edmund Dalbor, metropolita gnieźnieński i poznański, skierował ich do Bydgoszczy²⁰⁰. Arcybiskup słusznie uważał, że misjonarze będą tam bardziej pożyteczni niż w Poznaniu. Związane to było z sytuacją, jaka panowała wówczas w mieście. Po

¹⁹⁵ AMS DZ, T. Wilno. Korespondencja i dokumenty Księży Misjonarzy z lat 1915-1939. List ks. Witaszka do Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 31 stycznia 1924. k. 89.

¹⁹⁶ AMS DZ, T. Wilno. Korespondencja i dokumenty Księży Misjonarzy z lat 1915-1939. List ks. Witaszka do wizytatora ks. Słomińskiego z dnia 3 lutego 1924 roku k. 85-88.

¹⁹⁷ AMS DZ, T. Wilno. Korespondencja i dokumenty Księży Misjonarzy z lat 1915-1939. Umowa dzierżawna pomiędzy delegatem rządu w Wilnie panem Walentym Romanem, działającym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa z jednej strony oraz superiorem Zgromadzenia Ks. Misjonarzy w Wilnie ks. Konstantym Witaszkiem działającym w imieniu i na rzecz Zgromadzenia Księży Misjonarzy z dnia 7 maja 1924 roku k. 90-92 i 95. Por. LMAB Vilniaus Metropolijos Kurija 1388-1940 sygn. 798 Vilniaus Misionieriu vienudyno valdes namai Subačiaus g. Nr 20, 16, 18 [1926], k. 5.

¹⁹⁸ Por. Z o n n, *Dom wileński*, s. 36.

¹⁹⁹ Ta zmiana stała się konieczna, ponieważ mimo wielokrotnych próśb o oddanie gmachu przy ul. Subocz 17, rząd nie przeznaczył tego domu dla misjonarzy. Był zajęty przez wojsko, które nie zamierzało go opuszczać. LMAB Vilniaus Metropolijos Kurija 1388-1940 sygn. 798 Vilniaus Misionieriu vienudyno valdes namai Subačiaus g. Nr 20, 16, 18 [1926], k. 6.

²⁰⁰ Por. Z. S r o k a, *Z dziejów parafii i kościoła św. Wincentego a Paulo w Bydgoszczy (1924-1975)*, NP, 53 (1980) s. 140.

I wojnie światowej w Bydgoszczy było stosunkowo dużo Niemców²⁰¹. Choć w następnych latach większość Niemców opuściła miasto, jednak pozostali mieli do swojej dyspozycji kościoły, które posiadali jeszcze w czasach zaboru pruskiego²⁰². Polacy zaś praktycznie mieli do dyspozycji tylko dwa kościoły katolickie: parafialny p.w. św. Marcina i Mikołaja (farę) i kościół p.w. Świętej Trójcy. Dlatego sprawą bardzo ważną było wybudowanie nowych kościołów.

Misjonarze przybywając do Bydgoszczy, postawili sobie 3 cele. Pierwszym z nich była budowa nowego kościoła dla Polaków w dzielnicy Bielawy, w której nie było dotychczas żadnego kościoła i połączona z nią budowa szkoły pod przyszłe Małe Seminarium. Równocześnie misjonarze zamierzali objąć opieką duszpasterską przyszłych parafian²⁰³. Drugim celem, niemniej ważnym, jednoznacznie podkreślonym w piśmie wizytatora, ks. Kaspra Słomińskiego, skierowanym do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, było przeciwstawienie się antypolskiej polityce Niemców mieszkających w Bydgoszczy²⁰⁴. Ostatni z celów w porównaniu z dwoma poprzednimi miał właściwie charakter symboliczny. Oto nowy kościół budowany przez Zgromadzenie Misji miał stać się pomnikiem wdzięczności dla Opatrzności Bożej za powrót Pomorza do Polski oraz widzialną pamiątką z przeżywanego jubileuszu trzechsetlecia istnienia w Kościele Zgromadzenia Misji²⁰⁵.

W celu koordynacji celów postawionych przez Zgromadzenie Misji, do Bydgoszczy został skierowany ks. Jan Wiśliński [Chodziłto], pracujący wcześniej jako kapelan w szpitalu św. Józefa w Bydgoszczy²⁰⁶. Na miejscu przekonał się, że trzeba wyjaśnić pewne sprawy, które wyglądały na załatwione. W takiej sytuacji misjonarze postanowili dokładniej określić warunki, na jakich mogliby osiedlić się w Bydgoszczy, zarówno wobec władz kościelnych jak miejskich. Wizytator, ks. K. Słomiński, w liście do Rady Miejskiej w Bydgoszczy z dnia 3 listopada 1923 roku, informując o powziętych planach związanych z budową zarówno kościoła jak i zakładu wychowawczego dla młodzieży, zwrócił się jednocześnie

²⁰¹ J. W o j c i a k, *Obrona polskości w Bydgoszczy na przełomie XIX i XX wieku*, w: *Bydgoszcz w latach 1920-1970. Materiały z sesji popularno-naukowej*, Bydgoszcz 1972, s. 38.

²⁰² S r o k a, *Z dziejów*, s. 139.

²⁰³ Por. Z. S r o k a, *Bazylika św. Wincentego a Paulo w Bydgoszczy. Przewodnik* [brak m. i r.] s. 12-13.

²⁰⁴ W piśmie z 21 października 1924 roku czytamy m.in.: „Niemcy wyznaczili Bydgoszcz na twierdzą i ognisko germanizacji i protestantyzacji na Poznańskie i Pomorze... Toteż mimo przewrotu i cudownych zmian, jakie zaszły w Bydgoszczy po zmartwychwstaniu Ojczyzny, duch niemiecki pokutuje tym uparciej i różne Deutschtumbundy pracują nadal jawnie i ukrycie, aby ognisko owo nie zagasło. Okoliczność, że kościołów katolickich i polskich w Bydgoszczy jest tak krzyżąco mało, jest doskonałym sprzymierzeńcem tej opornej roboty niemieckiej”. Por. AMS DZ, T. Bydgoszcz. Korespondencja i dokumenty Domu Księży Misjonarzy w Bydgoszczy z lat 1922-1925, List wizytatora ks. K. Słomińskiego do Ministerstwa WRiOP z dnia 21 października 1924.

²⁰⁵ S r o k a, *Z dziejów*, s. 140.

²⁰⁶ ANP sygn. 86; J. C h o d z i ł t o - W i ś l i Ń s k i, *Przeżycia i wspomnienia. Przyczynek do historii obydwóch Zgromadzeń św. Wincentego a Paulo*, s. 85; por. S r o k a, *Z dziejów*, s. 141.

z prośbą „o oddanie Zgromadzeniu na cel powyższy terenu budowlanego będącego własnością miasta, a znajdującego się między ulicami Kopernika, Ossolińskich i Sielanka, z którym to terenem ofiarowana przez p. Tadeusza Paszkowskiego parcela się łączy [...] Podpisany zaś w imieniu tegoż zgromadzenia zobowiązuje się i oświadcza, iż skoro tylko formalne oddanie gruntu nastąpi, rozpocznie zaraz, ewentualnie w przeciągu tej zimy przygotowanie i zwózkę materiałów budowlanych, każe przygotować plany, a z wiosną przystąpi do rozpoczęcia budowy”²⁰⁷.

Powyższa prośba ks. Słomińskiego spotkała się z pozytywną odpowiedzią Magistratu, który 7 listopada 1923 uchwalił, że teren położony przy ulicach Kopernika, Ossolińskich i Plac Sielanka zostanie oddany bezpłatnie Ks. Misjonarzom. Na tym obszarze, liczącym 5270 m², miał powstać kościół i internat dla 200 uczniów²⁰⁸. Przewidywane rozmiary świątyni były imponujące: kościół w kształcie rotundy o średnicy 52 m, zasklepiony kopułą; o wysokości do szczytu kopuły 41 m; długości od prezbiterium do portyku 80 m; długość frontonu wraz z domem 102 m²⁰⁹.

Powyższa odpowiedź Magistratu na razie nic nie zmieniła. Okazało się, że działka budowlana ofiarowana przez Tadeusza Paszkowskiego²¹⁰ jest niewielka w porównaniu z planami budowy kościoła, nie wspominając o budynku szkolnym. Ten stan rzeczy doprowadził do różnych nieporozumień między ks. Wiślińskim a ofiarodawcą w początkowym okresie budowy²¹¹.

Problemy pojawiły się również w rozmowach z Magistratem, który wyraził zgodę na budowę zarówno kościoła jak i szkoły pod warunkiem zwrotu działki ofiarowanej parafii farnej. Jednak dozór kościoła farnego nie był skłonny tak łatwo zrezygnować ze wspomnianej darowizny. Obfita korespondencja między zainteresowanymi stronami świadczy, że plany wobec misjonarzy co chwila się zmieniały. Proponowano np. misjonarzom objęcie kościoła i budynków pobernardyńskich. Za takim rozwiązaniem optował sam dziekan bydgoski ks. Tadeusz Skarbak-Malczewski²¹². Ta ewentualność była jednak nie do przyjęcia dla misjonarzy. Magistrat w liście z dnia 4 lutego 1924 roku do dozoru kościoła farnego podtrzymał obietnicę ofiarowania misjonarzom potrzebnego placu pod budowę

²⁰⁷ AMS DZ, T. Bydgoszcz. Korespondencja i dokumenty Domu Księży Misjonarzy w Bydgoszczy z lat 1922-1925, Pismo ks. wizytatora K. Słomińskiego do Rady Miejskiej z dnia 3 listopada 1923.

²⁰⁸ „Orędownik Urzędowy miasta Bydgoszczy” z dnia 18 listopada 1923 roku, por. S r o k a, *Z dziejów*, s. 143.

²⁰⁹ Por. S r o k a, *Z dziejów*, s. 144.

²¹⁰ Był to ogród przy ul. Sielanka 12 ofiarowany w dniu 6 marca 1923 roku Por. AMS KW, T. Księga protokołów Rad Prowincjonalnych 1919-1930. Sesja w dniu 22 marca 1923 roku; S r o k a, *Z dziejów*, s. 141.

²¹¹ C h o d z i d ł o - W i ś l i ń s k i, *Przeżycia i wspomnienia*, s. 89 nn.

²¹² AMS DZ, T. Bydgoszcz. Korespondencja i dokumenty Domu Księży Misjonarzy w Bydgoszczy z lat 1922-1925. List ks. Bieniasza do ks. wizytatora K. Słomińskiego z dnia 13 kwietnia 1923 roku; por. S r o k a, *Z dziejów*, s. 142.

nie zmieniając jednak wcześniejszego warunku²¹³. Ks. Malczewski nie zmienił również decyzji, nawet po wyraźnej obietnicy kard. Dalbora, że utworzy i przekaże nowo erygowaną parafię misjonarzom. Dowodem na to może być pismo ks. T. Malczewskiego z dnia 25 lutego 1924 roku, które skierował do Magistratu. Postawił w nim warunek, którego z kolei nie mogli przyjąć misjonarze. Właścicielem gruntu, na którym misjonarze mogliby postawić kościół, miał pozostać dozór kościelny²¹⁴.

Wydawało się, że wszystko jest już przesądzone. Misjonarze jednak otrzymali kilka dalszych propozycji lokalizacji²¹⁵. Ostatecznie wizytator wybrał miejsce leżące pomiędzy ul. Ossolińskich a torem kolejowym, w pobliżu Instytutu Rolniczego²¹⁶.

Po zakończeniu tych i innych działań o charakterze administracyjnym na terenie Bydgoszczy²¹⁷. Zgromadzenie zwróciło się z prośbą do Kurii Arcybiskupiej w Gnieźnie o przeprowadzenie koniecznych formalności kanonicznych. W liście z dnia 13 lutego 1924 roku ks. wizytator wystąpił z prośbą o pozwolenie na osiedlenie Zgromadzenia Księży Misjonarzy w obrębie archidiecezji gnieźnieńskiej i wybudowanie w Bydgoszczy, na wskazanym wcześniej miejscu, kościoła p.w. św. Wincentego a Paulo. Zaznaczył w nim również szczerą wolę objęcia parafii, jeśli taka będzie potrzeba, powiązanej z kościołem²¹⁸. Na podstawie dekretu podziału parafii bydgoskiej, wystawionego przez ks. kard. Edmunda Dalbora w dniu 10 kwietnia 1924 roku w Poznaniu, parafię farną św. Mikołaja w Bydgoszczy podzielono na sześć nowych, pośród nich została erygowana parafia św. Wincentego a Paulo²¹⁹. Administratorem nowo utworzonej parafii, zgodnie z pismem z dnia 24 kwietnia 1924 roku, został ks. T. Malczewski. Zanim mianowano pierwszego proboszcza ze Zgromadzenia obowiązki duszpasterskie spełniał ks. Józef Jaworski. Stan ten trwał do 15 października 1925 roku, kiedy to parafię

²¹³ We wspomnianym piśmie czytamy m.in.: „gmina miasta Bydgoszczy zastąpiona przez Magistrat postanowiła podarować XX. Misjonarzom plac pod budowę kościoła i zakładu naukowego z internatem i to pod warunkiem, że podarowany swego czasu parafii farniej plac pod budowę kościoła przy ul. Staszica i Kopernika zostanie miastu zwrócony... XX. Misjonarze chcieliby w jak najszybszym czasie do budowy przystąpić, przez mogliby zatrudnić wielką ilość bezrobotnych...” S r o k a, *Z dziejów*, s. 142.

²¹⁴ Por. S r o k a, *Z dziejów*, s. 142.

²¹⁵ Por. Tamże, s. 144.

²¹⁶ AMS DZ, T. Bydgoszcz. Korespondencja i dokumenty Domu Księży Misjonarzy w Bydgoszczy z lat 1922-1925, Pismo wizytatora ks. Słomińskiego do Magistratu z 17 grudnia 1923.

²¹⁷ AMS DZ, T. Bydgoszcz. Korespondencja i dokumenty Domu Księży Misjonarzy w Bydgoszczy z lat 1922-1925, Pismo Magistratu do ks. Słomińskiego z dnia 4 stycznia 1924 roku, List ks. Słomińskiego do Magistratu z dnia 11 stycznia 1924 roku

²¹⁸ AMS DZ, T. Bydgoszcz. Korespondencja i dokumenty Domu Księży Misjonarzy w Bydgoszczy z lat 1922-1925, List ks. wizytatora do Kurii Arcybiskupiej w Gnieźnie z dnia 13 lutego 1924 roku

²¹⁹ AMS DZ, T. Bydgoszcz. Akta domu. Dekret podziału parafii bydgoskiej z dnia 10 kwietnia 1924.

w imieniu misjonarzy przejął pod opiekę ks. Antoni Mazurkiewicz²²⁰. Jeszcze w styczniu 1924 rozpoczęto pierwsze przygotowawcze prace budowlane. Tempo robót było bardzo widoczne skoro już w dniu 27 września 1925 roku mogła się odbyć uroczystość położenia kamienia węgielnego i poświęcenia prezbiterium²²¹. Wmurowania kamienia węgielnego dokonał gnieźnieński biskup pomocniczy, Antoni Laubitz²²². Autorem projektu architektonicznego²²³ kościoła był dyplomowany inżynier architekt Adam Ballenstaedt²²⁴. W ciągu dwóch lat wybudowano prezbiterium, portyk wejściowy i dwa skrzydła domu, ale tylko w stanie surowym. W pierwszych miesiącach 1928 ukończono prace przy fundamentach rotundy kościoła²²⁵. W tym miejscu trzeba zauważyć, że finansowanie budowy tej olbrzymiej świątyni od początku było dla prowincji olbrzymim problemem. Trudności pogłębiły się jeszcze bardziej w latach kryzysu gospodarczego²²⁶. Aby sprostać dalszym potrzebom związanym z budową, kolejni superiorzy: ks. A. Mazurkiewicz i L. Moska podjęli decyzję o wyjeździe do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie pomagali w pracy parafialnej przy okazji zbierając ofiary pieniężne od Polonii amerykańskiej²²⁷.

Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych udało się wykończyć prace w domu na tyle, że w roku 1931/32 można było otworzyć Małe Seminarium²²⁸. Dzięki zebranych funduszom w 1933 roku przystąpiono do murowania rotundy²²⁹,

²²⁰ S r o k a, *Z dziejów*, s. 149.

²²¹ Relacja w „Gazecie Bydgoskiej” z dnia 29 września 1925 roku. Przedruk w ROZ: Założenie kamienia węgielnego pod kościół św. Wincentego a Paulo w Bydgoszczy ROZ, 27 (1925) s. 73-84. Zob. także Poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy kościół w Bydgoszczy „Dziennik Bydgoski” z dnia 29 września 1925 roku

²²² Antoni Laubitz ur. 7 czerwca 1861 w Pakości na Kujawach, święcenia kapłańskie otrzymał 11 marca 1888, od 1920 prepozyt Kapituły Metropolitalnej Gnieźnieńskiej i proboszcz archikatedry oraz od 1 czerwca 1920 wikariusz generalny, biskupem pomocniczym gnieźnieńskim mianowany 8 listopada 1924, zmarł 17 maja 1939 w Gnieźnie. Por. K r a s o w s k i, *Biskupi katolicki*, s. 140-141.

²²³ W okresie międzywojennym była to największa świątynia chrześcijańska w Polsce. Jej architekturę oparto na wzorach Panteonu rzymskiego. Por. *Bydgoszcz w latach 1920-1970. Materiały z sesji popularnonaukowej*, Bydgoszcz 1972, s. 277.

²²⁴ Adam Ballenstaedt ur. 1 października 1880 w Poznaniu, studiował na politechnikach w Charlottenburgu i Karlsruhe, w latach 1919-32 członek Wydziału Krajowego w Poznaniu, zmarł 9 czerwca 1942 w Krakowie. Por. S. Ł o z a, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 18; A. C z a r n e c k i, J. K r a w u l s k i, *Adam Ballenstaedt*, w: *Wielkopolski Słownik Biograficzny*, Warszawa-Poznań 1983, s. 34.

²²⁵ *Kronika-Bydgoszcz*, ROZ, 30 (1928), s. 68-73.

²²⁶ Doszło do niego w latach 1929-1933 w skali ogólnopolskiej. W Polsce trwał on nawet do 1935. Spowodował olbrzymie straty we wszystkich dziedzinach gospodarki i przyczynił się do wzrostu bezrobocia Por. H. Z i e l i Ń s k i, *Historia Polski 1914-1939*, Wrocław 1982, s. 204-206; A. A l b e r t, *Najnowsza historia Polski 1914-1993*, t. 1, 1914-1945, s. 268-276.

²²⁷ S r o k a, *Z dziejów*, 154-155.

²²⁸ Tamże, s. 155.

²²⁹ Tamże, s. 159.

a w 1935 roku do zalewania kopuły²³⁰. Niestety, w tym momencie pojawił się kolejny problem. Otóż okazało się, że kopuła jest zbyt ciężka. Jej ciężar ok. 2200 ton doprowadził do osiadania fundamentów i powstania rys na murach kościoła. Fakt ten był następstwem decyzji budowy kościoła na terenach pobagiennych, które występowały na obszarze całej dzielnicy Bielawy²³¹. Powzięto więc decyzję o dodatkowym wzmocnieniu fundamentów. Do wybuchu II wojny światowej udało się pokryć kopułę drewnianym dachem²³².

W początkowym okresie budowy kościoła misjonarze odprawiali nabożeństwa w kaplicy przy ul. Chodkiewicza. Kancelarię i mieszkania dla księży tymczasowo umieszczono w budynku należącym do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia przy ul. św. Floriana. Ta sytuacja zmieniła się w czerwcu 1928 roku, kiedy do istniejącego już prezbiterium przyszłego kościoła dobudowano barak. Odtąd wszystkie nabożeństwa odbywały się już przy Al. Ossolińskich²³³. W latach trzydziestych po uzyskaniu odpowiedniego terenu przy ul. Stepowej misjonarze utworzyli cmentarz parafialny. W 1933 roku zbudowano tam kaplicę p.w. Matki Bożej Bolesnej²³⁴.

Ważną placówką misjonarską w Krakowie był Zakład Wychowawczy im. Ks. Siemaszki dla biednych i osieroconych chłopców. Jego historia nieodłącznie związana jest z postacią wielkiego misjonarza Kazimierza Siemaszko kapłana ze Zgromadzenia Misji²³⁵, który pod koniec XIX wieku zaczął w Krakowie gromadzić wokół siebie młodych i bezdomnych włóczęgów. Nie chcąc tych młodych pozostawić na pastwę losu, postanowił zorganizować dla nich coś na kształt schroniska. I tak w 1882 roku powstał zakład o opiece półzamkniętej, gdzie ci młodzi chłopcy znaleźli nie tylko przytulny ką, ale mogli kontynuować przerwana albo w ogóle wcześniej niepodjętą naukę. Natomiast starsi podejmowali pracę, stając się w ten sposób odpowiedzialni za dom, który zaczęli tworzyć. Dzieło to rozwijało się coraz bardziej i chociaż zabrakło założyciela, jego idea była kontynuowana przez innych misjonarzy, a czasem również przez byłych wychowanków²³⁶.

²³⁰ Tamże, s. 164.

²³¹ W obręb miasta włączono dekretem z dnia 1 kwietnia 1920 roku osiemnaście gmin podmiejskich o łącznej powierzchni 6.532,65 ha² w tym Bielawy o powierzchni 131,60 ha. Por. A. L i c z - n e r s k i, *Rozwój terytorialny Bydgoszczy*, w: *Kronika Bydgoska*, t. 2, Bydgoszcz 1971, s. 13.

²³² S r o k a, *Z dziejów*, dz. cyt., s. 165.

²³³ Tamże, s. 154-155.

²³⁴ Tamże, s. 158.

²³⁵ Kazimierz Siemaszko ur. 19 grudnia 1847 w Dyckojnie na Wileńszczyźnie, do zgromadzenia wstąpił 4 I 1870 w Krakowie, święcenia kapłańskie przyjął 19 grudnia 1875 we Lwowie, zmarł 20 maja 1904 w Krakowie. Por. AMS PM, T. ks. Kazimierza Siemaszko.

²³⁶ AMS DZ, T. Kraków-Zakład Siemaszki. Historia Zakładu [1890-1949]. Sprawozdanie dyrektora ks. Jana Lorka z dnia 15 VI 1925; Zakład Wychowawczy im. Ks. Siemaszki 1882-1982, Czerna – Kraków 1982, s. 12-13 (dalej cyt. Zakład Wychowawczy); K. G a w l a s, *Moje zielone lata w zakładzie ks. Siemaszki*, Kraków 1992, s. 7; F. B i m a, *Ksiądz Kazimierz Siemaszko i jego dzieło (1875-1904)*, NP, 86 (1996) s. 515-538.

W nowej rzeczywistości po I wojnie światowej zakład był zlokalizowany w dwóch miejscach: w Krakowie przy ul. Długiej 42 i w Czernej koło Krzeszowic (filia). Misjonarze do 1925 roku byli przypisani do domu kleparskiego. Od roku następnego stanowili samodzielną placówkę, co również świadczyło o jej rozwoju. Przy nieustannie powiększającej się liczbie wychowanków, ówczesny dyrektor, ks. Jan Lorek, powziął decyzję o wybudowaniu nowego gmachu, który mógłby pomieścić wszystkich mieszkańców. W 1930 roku nowy gmach przy ul. Prądnickiej oddano do użytku²³⁷.

Praktycznie kilka lat przed wybuchem II wojny światowej misjonarze pojawili się w małej miejscowości Łysków leżącej w woj. nowogródzkim na terenie diecezji wileńskiej²³⁸. Byli tam bardzo oczekiwani zarówno przez parafian²³⁹, jak i arcybiskupa Romualda Jałbrzykowskiego²⁴⁰. O potrzebie powrotu misjonarzy do Łyskowa może również zaświadczyć zapisek dokonany przez dziekana wołkowyskiego, ks. dr Albina Jaroszewicza, sporządzony podczas wizytacji parafii Łyskowskiej dnia 5 lutego 1935 roku. Pisze on m.in.: „W Łyskowie znajduje się drugi kościół wybudowany przez parafian w 1913 roku, gotyk, który stoi od lat pusty, dach jeszcze dosyć dobry, zacieka tylko w jednej zakrystii. Na kościele podłogę drewnianą toczy grzyb. Jeżeli nie przyjadą do Łyskowa Misjonarze, należałoby ten kościół opuszczony oddać pod szkołę powszechną lub inną jaką bądź, bo inaczej zrujnuje się ten kosztowny budynek bez żadnego pożytku dla miejscowego społeczeństwa”²⁴¹. Sprawa przybycia misjonarzy do Łyskowa znalazła swój finał w 1935 roku. Wtedy to arcybiskup R. Jałbrzykowski skierował dwa dokumenty adresowane do Zgromadzenia. W pierwszym z nich, adresowanym do ks. Franciszka Matelskiego, przekazywał mu w administrację parafię w Łyskowie, polecając jednocześnie przejęcie kościołów wraz inwentarzem od dotychczasowego proboszcza ks. Kazimierza Walentynowicza²⁴². W drugim natomiast, adresowanym do wizytatora księży misjonarzy, ks. Józefa Kryski, poinformował o przekaza-

²³⁷ *Zakład Wychowawczy*, s. 16-19. Dokładniej rola tego zakładu zostanie omówiona w rozdziale ukazującym działalność wychowawczo-oświatową.

²³⁸ Misjonarze przybyli do Łyskowa w 1751 roku. W pierwszych latach XIX wieku na miejscu starego kościoła zbudowali nowy, murowany. Został on konsekrowany w roku 1809. Natomiast w roku 1842 zostali stamtąd usunięci przez rząd carski. Por. *Objęcie kościoła i parafii w Łyskowie przez Księża Misjonarzy*, „Wiadomości Archidiecezjalne Wileńskie”, 9 (1935) nr 10, s. 146.

²³⁹ AMS DZ, T. Wilno. Korespondencja i dokumenty 1915-1939, List ks. Adama Piaseckiego do wizytatora ks. K. Słomińskiego z dnia 11 maja 1922, k. 268-275; List ks. Witaszka do wizytatora ks. Słomińskiego z dnia 19 czerwca 1922, k. 276; Pismo Parafian z Łyskowa do Misjonarzy z dnia 6 marca 1924, k. 277.

²⁴⁰ AMS DZ, T. Wilno. Korespondencja i dokumenty 1915-1939. List ks. Feichta do wizytatora ks. J. Kryski z dnia 26 października 1926 roku, k. 278.

²⁴¹ AMS DZ, T. Łysków [1907-1939], Wizytacja dziekańska w Łyskowie z dnia 5 lutego 1935 roku, k. 2.

²⁴² AMS DZ, T. Łysków [1907-1939], List ks. abp. Roku Jałbrzykowskiego do ks. F. Matelskiego z dnia 9 kwietnia 1935 roku, k. 3.

zaniu Zgromadzeniu Misji parafii łyskowskiej wraz z całym inwentarzem. Zaznaczył w nim, że misjonarze mają nią „administrować i korzystać z wymienionych obiektów przez cały czas prawnego ich tam pobytu, obsługując jednocześnie we wszystkim parafian łyskowskich”²⁴³. W imieniu Zgromadzenia parafię tę przejął w dniu 24 kwietnia 1935 roku od ks. Romualda Jabrzykowskiego, arcybiskupa i metropolity wileńskiego, ks. Jan Rzymelka, superior wileński. Pierwszym superiorem i proboszczem został ks. Franciszek Ksawery Matelski, który przybył do Łyskowa w dniu 7 maja 1935 roku. Witany był bardzo uroczyście i serdecznie. Z okazji bowiem powrotu misjonarzy na stare włości po 69-letniej przerwie parafianie przygotowali specjalną bramę triumfalną taką, jaką stawiano, gdy witano biskupa podczas wizytacji²⁴⁴. Nowy superior wszystko musiał zorganizować od podstaw. Był bardzo przejęty wagą zadania i apostołskiej misji. Pozostał tutaj do 1938 roku. Jego następcą na urządzie został ks. Alojzy Zieleźnik (1938-1945)²⁴⁵.

Omawiając placówki, które misjonarze objęli w dwudziestolecu międzywojennym nie sposób pominąć Śląskiego Seminarium Duchownego z siedzibą w Krakowie. Zanim do tego doszło, we wspomnianym seminarium, z polecenia Stolicy Apostolskiej, została przeprowadzona kanoniczna wizytacja. Przeprowadził ją w maju 1935 roku o. Anzelm Gądek z Zakonu Karmelitów Bosych, definityw karmelitów i rektor międzynarodowego Kolegium Karmelickiego w Rzymie²⁴⁶. Wizytacja wykazała wiele nieprawidłowości w formacji alumnów. Po jej zakończeniu Święta Kongregacja Seminariów i Uniwersytetów²⁴⁷ wydała odpowiednie zarządzenia, które bardzo mocno uderzyły zarówno w samo seminarium jak i diecezję katowicką. Po pierwsze nakazano bezwzględnie usunąć 36 alumnów, a 15 z nich miało już święcenia wyższe. Po drugie, odsunięto od kierowania seminarium cały dotychczasowy zarząd na czele z ks. rektorem Stanisławem Maślińskim. Zgodnie z zaleceniem Kongregacji w przyszłości miał być wprowadzony ostrzejszy regulamin seminaryjny²⁴⁸.

²⁴³ AMS DZ, T. Łysków [1907-1939], List ks. abpa Roku Jałbrzykowskiego do wizytatora ks. J. Kryski z dnia 10 kwietnia 1935 roku, k. 4.

²⁴⁴ H. F e i c h t, *Łysków k. Slonima*, ROZ, 38 (1935) nr 3, s. 317-318. W sprawozdaniu ks. Feichta można przeczytać m.in. że: „W powitaniu wzięli udział również zruszczeni Polacy, zwłaszcza dzieci. Gdy te ostatnie pytano, dlaczego przybyli, odpowiadały że powiedziano im, iż powrócili ci sami księża, którzy uczyli ich dziadków”.

²⁴⁵ ANP, sygn. 103, M. W o r o n i e c k i, *Wiadomości kronikarskie. Dom Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Łyskowie (1935-1949)*, s. 2, [mps].

²⁴⁶ F. Ż e b r o k, *Dzieje Śląskiego seminarium duchownego*, NP, 44 (1975) s. 111.

²⁴⁷ Sacra Congregatio de Seminariis et de studiorum Universitatibus – Kongregacja Seminariów i Uniwersytetów została powołana do życia motu proprio Seminaria clericorum papieża Benedykta XV z dnia 4 listopada 1915. Roztaczała ona opiekę nad wszystkim, co dotyczyło zarządu, karności, administracji majątkiem i studiów seminaryjnych. Por. E. S z t a f r o w s k i, *Kuria Rzymska*, Warszawa 1981, s. 144.

²⁴⁸ AMS DZ, T. Kraków-Śląskie Seminarium Duchowne. Korespondencja z lat 1935-1954, Pismo Sacra Congregatio de Seminariis et de Studiorum Universitatibus z dnia 22 lipca 1935.

Instrukcje Stolicy Apostolskiej były jak widać bardzo jednoznaczne. Po ich otrzymaniu ks. biskup Stanisław Adamski²⁴⁹, ordynariusz diecezji katowickiej, skontaktował się z wizytatorem misjonarzy ks. Józefem Kryską. Do spotkania doszło w gmachu seminarium dnia 13 września 1935 roku, wówczas bp S. Adamski zaproponował ks. Krysce, aby Zgromadzenie Misji przejęło zarząd nad Seminarium Śląskim²⁵⁰. Zgoda wizytatora umożliwiła dalszy bieg wypadków. 20 września 1935 została zawarta odpowiednia umowa, w której określono wszystkie szczegóły dotyczące przejęcia Śląskiego Seminarium Duchownego przez misjonarzy. Zgromadzenie Misji, przejmując kierownictwo nad powyższym seminarium, gwarantowało przysłanie odpowiednich osób jako przełożonych. Cały zarząd miał być powoływany, jak również odwoływany, w porozumieniu z ks. wizytatorem przez każdorazowego biskupa katowickiego. Za kierowanie całym seminarium miał odpowiadać ksiądz rektor. Kapłani wchodzący w skład zarządu seminarium nie mogli podejmować jednocześnie prac poza terenem seminarium. W skład zarządu, oprócz ks. rektora, miał wchodzić ojciec duchowny i dwóch prefektów. Jeden z nich miał pełnić również funkcję wicerektora. W umowie określono pensję, jaką mieli pobierać członkowie zarządu. Pośród obowiązków rektora wyróżniono następujące: „kierownictwo przy pomocy innych członków zarządu Seminarium, tak wychowawczej strony w Seminarium w myśl przepisów kościelnych, statutów seminaryjnych i poleceń Ordynariusza, jak kierownictwo finansów Seminarium, kontrola nad służbą, dbałość o majątek ruchomy i nieruchomy Seminarium oraz czystość i porządek zabudowań”²⁵¹. Nowym rektorem Śląskiego Seminarium Duchownego, zaproponowanym przez ks. wizytatora i następnie mianowanym przez biskupa Adamskiego, został ks. Wilhelm Szymbor²⁵². Jego współpracownikami zostali następujący kapłani mis-

²⁴⁹ Stanisław Adamski, ur. 12 kwietnia 1876 w Zielonej Górze k. Szamotuł, święcenia kapłańskie otrzymał 12 listopada 1899 w Gnieźnie, działacz społecznym od 1904 sekretarz generalny Związku Katolickich Towarzystw Robotników Polskich, w latach 1918-1919 wchodził w skład Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej, w latach 1919-1922 poseł do Sejmu Rzeczypospolitej, a w latach 1922-1927 był senatorem, biskupem katowickim mianowany 2 września 1930, zmarł 12 listopada 1967 w Katowicach. Por. K r a s o w s k i, *Biskupi katolicy*, s. 16-21.

²⁵⁰ AMS DZ, T. Kraków-Śląskie Seminarium Duchowne. Korespondencja z lat 1935-1954. Pismo ks. Rektora Maślińskiego do ks. wizytatora J. Kryski z dnia 11 września 1935; por. Ż e b r o k, *Dzieje śląskiego seminarium*, s. 112.

²⁵¹ AMS DZ, T. Kraków-Śląskie Seminarium Duchowne. Korespondencja z lat 1935 – 1954, Pismo ks. bpa S. Adamskiego do ks. wizytatora J. Kryski z dnia 20 września 1935 roku, k. 9-10. W powyższym piśmie warto jeszcze przytoczyć słowa, które biskup katowicki skierował pod adresem misjonarzy: „Wyrażając przeświadczenie, że współpraca Księży Misjonarzy z diecezją katowicką przez udział w zarządzie Seminarium Duchownego, diecezji katowickiej dostarczy kapłanów świętobliwych, gorliwych i owianych duchem Bożym i przy obustronnej dobrej woli i chęci służenia Bogu będzie wielce owocną i pożyteczną, dziękuję Przewielebnemu Księdzu Wizytatorowi i Jego Zgromadzeniu za chętną gotowość objęcia odpowiedzialnej pracy i Księdzu Wizytatorowi oraz całemu Zgromadzeniu Księży Misjonarzy całym sercem swoje przesyłam błogosławieństwo”.

²⁵² AMS, tamże.

jonarscy: ks. Jan Sinka, mianowany na ojca duchownego, ks. dr Franciszek Śmidoda, który przyjął funkcję pierwszego prefekta i ks. Augustyn Michał Godziek, w charakterze drugiego prefekta²⁵³.

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami przejęcie inwentarza seminaryjnego dokonało się w dniach 25 i 26 września 1935 roku. W skład specjalnej komisji ze strony diecezji katowickiej weszli: ks. infułat Wilhelm Kasperlik – przewodniczący, deputaci kleru dla spraw majątkowych Seminarium: radca – ks. Józef Czempiel i ks. dziekan Jan Barabasz oraz były rektor, ks. Stanisław Maśliński. Ze strony Zgromadzenia Misji w tym ważnym akcie uczestniczyli dwaj kapłani: ks. Wilhelm Szymbor, jako nowy rektor, i ks. Franciszek Śmidoda, jako nowy prefekt. Po zbadaniu stanu budynków, liczby osób pracujących w seminarium oraz inwentarza i spraw dotyczących ogólnego stanu seminarium sporządzono protokół, który podpisali wszyscy uczestnicy wizytacji. Jego tekst został przesłany do Kurii Diecezjalnej w Katowicach, a jednocześnie na jego podstawie nowy rektor miał objąć zarząd i przejąć odpowiedzialność za seminarium²⁵⁴. W dniu 27 września 1935 roku misjonarze uroczyście przejęli zarząd Seminarium Śląskiego. Alumni, po powrocie z wakacji, w dniu 29 września rozpoczęli swoje coroczne rekolekcje pod przewodnictwem jezuity, o. Kosibowicza. Misjonarze od samego początku rozpoczęli realizowanie wyznaczonych zadań. 6 października mury seminarium nawiedził osobiście pasterz diecezji biskup Adamski. Podczas wspólnego spotkania w auli w seminaryjnej podziękował za dotychczasową pracę dawnemu zarządowi, czyli ks. Stanisławowi Maślińskiemu, ks. Walerianowi Jasińskiemu i ks. Józefowi Christophowi. Jednocześnie powitał nowy zarząd i ogłosił ważny dekret dotyczący stroju duchownego. Od tego dnia wszyscy uczniowie mieli obowiązkowo nosić sutanny, przewiązane zielonym pasem wełnianym. Było to rzeczywiście novum, wcześniej zupełnie nieznan²⁵⁵.

5. Podstawy materialne

Każda organizacja, aby normalnie funkcjonować, musi posiadać bazę materialną. Jednak w odniesieniu do instytucji kościelnych nie zawsze udawało się zapewnić stałe uposażenie. Dużo wtedy zależało od charakteru placówki. W przypadku polskiej prowincji księży misjonarzy omawianie tej problematyki należy rozpocząć od najważniejszej placówki, jaką było seminarium. Utrzymanie i prowadzenie tak dużej instytucji nigdy nie było rzeczą łatwą. Problem ten wy-

²⁵³ AMS DZ, T. Kraków-Śląskie Seminarium Duchowne. Korespondencja z lat 1935-1954, Pismo bpa Stanisława Adamskiego do ks. Józefa Kryski, wizytatora Księży Misjonarzy z dnia 23 września 1935 roku, k. 23. Ks. Sinka objął również funkcję asystenta domu a ks. Franciszek Śmidoda prokuratora por. *Kronika Śląskie Seminarium Duchowne*, ROZ, 37 (1935) nr 4, s. 517.

²⁵⁴ AMS DZ, T. Kraków-Śląskie Seminarium Duchowne. Korespondencja z lat 1935-1954, Pismo z dnia 20 września 1935 roku, k. 10.

²⁵⁵ *Kronika Śląskie Seminarium Duchowne*, ROZ, 39 (1936) nr 1-2, s. 138.

nikał przede wszystkim z tego, że ani w początkach istnienia seminarium, czyli w XVII w., ani później, kiedy zostało przekształcone w Instytut Teologiczny, nie posiadało stałego uposażenia.

Podstawowym źródłem utrzymania, które wykorzystywano już w XVII w., były stypendia mszalne. Jednak w miarę upływu lat okazało się, że forma ta, szczególnie w odniesieniu do tzw. mszy świętych wieczystych, nie zdała egzaminu. Z czasem, z powodu dewaluacji pieniądza, stała się wręcz problemem. Dlatego przełożeni seminarium, jeszcze w 1904 roku, zwrócili się z petycją do Stolicy Apostolskiej, aby umożliwiono im redukcję przyjętych wcześniej zobowiązań mszalnych. Prośba ta spotkała się z pozytywną opinią Stolicy Apostolskiej, która stosownym dokumentem z dnia 17 sierpnia 1904 roku zgodziła się na redukcję ponad 300 intencji²⁵⁶.

Po I wojnie światowej okazało się, że nawet liczba 119 mszy świętych, które trzeba było odprawić, jest zbyt duża. Zwrócono się powtórnie do Stolicy Apostolskiej z prośbą o kolejne zmniejszenie liczby mszy. Pozytywną odpowiedź otrzymano 7 kwietnia 1919 roku. Od tego dnia (8 kwietnia 1924 roku) w kościele stradomskim odprawiono 68 mszy św. „za dawnych fundatorów seminarium i innych dobroczyńców”²⁵⁷.

W tym okresie księża stradomscy przyjmowali także nowe zobowiązania mszalne, zarówno wieczyste jak i czasowe. Fundusze z nich uzyskiwane umieszczano w bankach na kontach wysokoprocentowych, zamieniano na papiery wartościowe i pożyczkę narodową²⁵⁸. Same fundacje mszalne nie były w stanie zaspokoić potrzeb domu stradomskiego. Konieczne było ich uzupełnienie. Jedną z możliwości były subwencje wypłacane z kasy prowincji. Z tego względu, że utrzymanie mieszkańców Stradomia, a przede wszystkim prace rewaloryzacyjne, przyczyniły się do wydawania znacznej liczby pieniędzy, ówczesny wizytator, ks. Kasper Słomiński, na Radzie Prowincjalnej w 1913 roku wystąpił z wnioskiem o „opodatkowanie rentownych domów prowincji na rzecz domu centralnego”²⁵⁹.

Rada pozytywnie ustosunkowała się do propozycji wizytatora i bardzo szybko opracowano konkretny projekt podatków, uwzględniając możliwości danej placówki. Zgodnie z projektem na kolejnej Radzie Prowincjalnej określono, które placówki corocznie będą przysyłać do kasy domu centralnego odpowiednie kwoty

²⁵⁶ J. Ch r z c z o n o w i c z, *Instytut Teologiczny Księży Misjonarzy w latach 1910-1945*, Kraków 1980, s. 19 [mps].

²⁵⁷ AMS DZ, T. Kraków-Stradom. Rady Domowe 1901-1946, Rada Domowa z dnia 9 IX 1919; por. List ks. Kaspra Słomińskiego do konfratrów z 8 listopada 1924 roku Msze święte odprawiano m.in. za ks. bpa Jana Małachowskiego, ks. bpa Felicjana Szaniawskiego i Jana Wielopolskiego, dawnego właściciela zabudowań stradomskich.

²⁵⁸ AMS DZ, T. Kraków-Stradom. Rady Domowe 1901-1946, Rada Domowa z dnia 9 IX 1919.

²⁵⁹ AMS KW, T. Księga protokołów Rad Prowincjalnych 1908-1919, Sesja z dnia 31 V 1912; W pięćdziesiąt rocznicę prowincji polskiej, ROZ, 21 (1915) nr 1, s. 10.

pieniężne. Dzięki tej subwencji, co roku na Stradom wpływało około 78 tysięcy koron²⁶⁰.

W 1904 roku i następnie w 1909 przed misjonarzami stała możliwość otrzymania w darze majątku należącego do ziemianina Babińskiego w Bugaju nad Bieczem. Sprawa ta ciągnęła się jednak latami, ponieważ sam ofiarodawca stawiał warunki, które nie odpowiadały misjonarzom. Ostatecznie sporządzono akt, na mocy którego księża stradomscy mieli stać się właścicielami gospodarstwa w Bugaju dopiero po śmierci dotychczasowego właściciela. Stało się to 29 listopada 1918 roku. Od tego dnia wspomniany akt nabral mocy urzędowej²⁶¹. Po śmierci pana Babińskiego okazało się jednak, że posiadłość, którą otrzymali misjonarze jest zadłużona na około 60 tysięcy koron. Mimo tego rada prowincjalna postanowiła przyjąć tę darowiznę ze względu na rzeczywistą wartość nieruchomości²⁶². Czas pokazał, że pozbycie się zadłużenia nie było sprawą tak łatwą, jak się na pozór wydawało. Po I wojnie światowej nie można było także obsadzić tej placówki. W końcu zdecydowano się przekazać majątek w dzierżawę²⁶³. Kiedy sytuacja personalna poprawiła się, misjonarze na nowo przejęli wspomniane gospodarstwo w swoje ręce²⁶⁴. Bugaj stał się od tego momentu drugim źródłem zaopatrywania Stradomia w płody rolne. Przyjeżdżali tam również ci, którzy po różnych chorobach, szczególnie układu górnych dróg oddechowych, chcieli zregenerować swoje siły na łonie natury²⁶⁵.

Kolejnym źródłem utrzymania seminarium stały się wybudowane w 1910 roku dwie kamienice w Krakowie, u zbiegu ulic Stradomskiej i św. Gertrudy. Ich budowa była możliwa dlatego, że misjonarze otrzymali na ten cel od władz miasta pożyczkę w wysokości 58 tys. koron. Niestety, w miarę upływu lat ich utrzymanie zaczęło być kłopotliwe z tego względu, że mieszkańcy przestali regularnie płacić czynsz. Dochodziło w związku z tym do niepotrzebnych nieporozumień²⁶⁶.

Ostatnim zaś źródłem utrzymania seminarium były ofiary otrzymywane przez misjonarzy z okazji przeprowadzanych misji ludowych i rekolekcji, jak również honoraria z tytułu podejmowanych obowiązków kapelańskich i zajęć dydaktycznych²⁶⁷.

²⁶⁰ AMS KW, T. Księga protokołów Rad Prowincjalnych 1908-1919. Sesja z dnia 28 II 1913. Były to następujące placówki: Ameryka Południowa – 5.000 koron, Ameryka Północna – 22.000 koron, Białe Kamienie – 4.000 koron, Jezierzany – 3.000 koron, Kraków (Kleparz) – 15.000 koron, Lwów (św. Kazimierz) – 7.000 koron, Lwów (Małe Seminarium) – 3.000 koron, Milatyn – 6.000 koron, Odporszów – 2.000 koron, Tarnów – 10.000 koron i Witków Nowy – 1.000 koron.

²⁶¹ AMS KW, T. Księga protokołów Rad Prowincjalnych 1908-1919, Sesja z dnia 17 IV 1909; Sesja z dnia 7 VII 1909.

²⁶² AMS KW, T. Księga protokołów Rad Prowincjalnych 1908-1919, Sesja z dnia 6 XII 1918.

²⁶³ AMS KW, T. Księga protokołów Rad Prowincjalnych 1908-1919, Sesja z dnia 22 I 1919.

²⁶⁴ B. F l a s i Ń s k i, *Brat Kazimierz*, „Meteor”, 49 (1977) nr 1, s. 83-86.

²⁶⁵ AMS KW, T. Księga protokołów 1931-1980, Sesja z dnia 5 IV 1932; por. S. Ż a k, *Śp. Brat Paweł Gawor*, „Meteor”, 33 (1957) nr 2, s. 39-42; Kronika, ROZ, 36 (1933) nr 4, s. 462.

²⁶⁶ AMS KW, T. Księga protokołów Rad Prowincjalnych 1908-1919, Sesja z dnia 9 III 1908.

²⁶⁷ C h r z e z o n o w i c z, *Instytut Teologiczny*, s. 27, 29.

Dochody placówek o charakterze duszpasterskim a więc parafii w Białym Kamieniu, w Bydgoszczy, w Jezierzanach, w Krakowie-Nowej Wsi, w Lwowie, w Pabianicach, w Odporyszowie, w Tarnowie i w Warszawie, jak też kościołów rektoralnych w Krakowie na Kleparzu, w Olczy i w Wilnie były w zasadzie podobne. Głównym źródłem utrzymania tych placówek były: pensje proboszczów, wikariuszy, katechetów oraz iura stolae i stypendia mszalne. Jak kształtowały się te dochody w kilku wybranych latach ilustrują poniższe tabele.

Tabela 3. Dochody w wybranych placówkach w roku 1920

Dom misjonarzy	Dochody w mkp
Kraków-Kleparz	568.905,89
Warszawa	492.511,71
Wilno	259.501,20
Odporyszów	143.724,23
Biały Kamień	65.774,53

Źródło: AMS DZ, T. Warszawa Computum annum acceptorum et expensorum 1920; T. Wilno Computum annum acceptorum et expensorum 1920; T. Kraków-Kleparz Computum annum acceptorum et expensorum 1920; T. Odporyszów Computum annum acceptorum et expensorum 1920; t. Biały Kamień Computum annum acceptorum et expensorum 1920.

W 1920 roku największy dochód wśród dużych placówek udało się osiągnąć w Krakowie na Kleparzu. Natomiast Odporyszów miał najlepszą sytuacją pośród parafii wiejskich. W Krakowie sumę 568.905,89 mkp uzyskano z następujących źródeł: stypendia mszalne – 229.981,72 mkp, wynagrodzenia za pełnione funkcje – 133.843,78 mkp, zyski z wydawnictwa misjonarskiego – 86.887,60 mkp, darowizny – 43.324,99 mkp, z różnych innych źródeł – 19.209,65 mkp, dobrowolne ofiary – 18.318,20 mkp, za wynajem budynków i nieruchomości – 7125 mkp, z fundacji – 5.756,80 mkp, na utrzymanie kleryków – 4.230 mkp, wynagrodzenie superiora i innych misjonarzy – 2.270 mkp i reszta z roku ubiegłego – 17.958,15 mkp²⁶⁸. W Odporyszowie dochód w wysokości 143.724,23 mkp osiągnięto z następujących źródeł: stypendia mszalne – 26.419,12 mkp, iura stolae – 13.875,71 mkp, wypominki – 8.602 mkp, za wynajmowanie nieruchomości – 7.731,20 mkp, wynagrodzenie za pełnione funkcje – 7.081,91 mkp, nadzwyczajne – 3.929,10 mkp, wynagrodzenie superiora i innych misjonarzy – 1.808,80 mkp, darowizna – 210, z różnych pomniejszych źródeł – 73²⁶⁹. Dla porównania warto zobaczyć dochody w 1922 roku. Łatwo zauważyć, że dochody zwiększyły się. Zwiększe-

²⁶⁸ AMS DZ, T. Kraków-Kleparz. Rachunki [1906-1924], Computum annum acceptorum et expensorum 1920.

²⁶⁹ AMS DZ, T. Odporyszów [1907-1976], Computum annum acceptorum et expensorum 1920.

nie było jednak pozorne. Wiązało się z szalejącą na początku lat dwudziestych inflacją²⁷⁰.

Tabela 4. Dochody w wybranych placówkach w roku 1922

Dom misjonarzy	Dochody w mkp
Kraków-Nowa Wieś	24.067 658
Wilno	15.944 319
Kraków-Kleparz	13.830 306
Olcza	6.349 616
Milatyn Nowy	4.782 542
Odporyszów	3.262 266
Biały Kamień	3.195 668
Jezierzany	2.798 176

Źródło: AMS DZ T. Kraków-Nowa Wieś *Computum annum acceptorum et expensorum* 1922; T. Wilno *Computum annum acceptorum et expensorum* 1922; T. Kraków-Kleparz *Computum annum acceptorum et expensorum* 1922; T. Olcza *Computum annum acceptorum et expensorum* 1922; T. Milatyn Nowy *Computum annum acceptorum et expensorum* 1922; T. Odporyszów *Computum annum acceptorum et expensorum* 1922; T. Biały Kamień *Computum annum acceptorum et expensorum* 1922; T. Jezierzany *Computum annum acceptorum et expensorum* 1922.

W 1922 roku spośród placówek w miastach największe dochody osiągnięto w Krakowie na Nowej Wsi²⁷¹. Wśród placówek wiejskich, najlepszy dochód był w Olczy. W Krakowie na podaną sumę 24.067.658 mkp złożyły się: ofiary na utrzymanie małoseminarzystów – 6.986.007 mkp, pomoc od prokuratora prowincjonalnego – 6.324.000 mkp, z ogrodu – 4.703.651 mkp, darowizny – 2.965.196 mkp, stypendia mszalne – 2.308.165 mkp, kościoła – 395.595 mkp, nadzwyczajne – 181.944 mkp, za wynajem budynków – 175.600 mkp, stypendia związane z urzędami – 27.500 mkp²⁷². W przypadku Olczy na sumę 6.349.616 mkp złożyły się: ofiara od prokuratora prowincjonalnego – 2.600.000 mkp, nadzwyczajne – 2.248.216 mkp, stypendia związane z urzędami – 845.800 mkp i stypendia mszalne – 655.600 mkp²⁷³.

Dochody, o których wspomniano powyżej, były przede wszystkim przeznaczone na utrzymanie domu i ich mieszkańców, jak też na inwestycje w zabudo-

²⁷⁰ Od kwietnia 1919 roku marka polska, która miała być wymienna w bankach innych państw, wskutek inflacji straciła całkowicie swoją wartość. Np. 14 grudnia 1923 roku 1 \$ = 4.450.000 mkp.

²⁷¹ Warto w tym miejscu dodać, że na ten wysoki dochód w znaczny sposób wpłynęły ofiary przeznaczone na utrzymanie Małego Seminarium, które pochłaniało olbrzymie fundusze. Jednocześnie bez pomocy z zewnątrz ta placówka nie utrzymałaby się sama.

²⁷² AMS DZ, T. Kraków-Nowa Wieś. Rachunki [1906-1924], *Computum annum acceptorum et expensorum* 1922.

²⁷³ AMS DZ, T. Zakopane-Olcza [1912-1987], *Computum annum acceptorum et expensorum* 1922.

waniach mieszkalnych czy gospodarczych danej placówki. Jak przedstawiały się wydatki w wybranych domach ukazują tabele.

Tabela 5. Wydatki w wybranych placówkach w roku 1920

Dom misjonarzy	Wydatki w mkp
Kraków-Kleparz	567.826,84
Warszawa – św. Krzyż	314.016,70
Wilno	259.501,20
Odporyszów	114.243,76
Biały Kamień	65.698,87

Źródło: AMS DZ, T. Warszawa Computum annum acceptorum et expensorum 1920; T. Wilno Computum annum acceptorum et expensorum 1920; T. Kraków-Kleparz Computum annum acceptorum et expensorum 1920; T. Odporyszów Computum annum acceptorum et expensorum 1920; T. Biały Kamień Computum annum acceptorum et expensorum 1920.

W 1920 roku największe wydatki miał dom w Krakowie. Z sumy 567.826,84 mkp przeznaczono m.in. na następujące potrzeby: na żywność i napoje – 336.399,92 mkp, na oświetlenie i opał – 67.127,99 mkp, na ubranie i obuwie – 62.298,82 mkp, na budynki i konserwację – 19.576,54 mkp²⁷⁴. Wśród placówek wiejskich największe rozchody miał dom w Odporyszowie. Na sumę 114.243,76 mkp złożyły się m.in.: wydatki związane z prowadzeniem gospodarstwa – 58.018,20 mkp, opłaty za żywność i napoje – 20.083,34 mkp, wydatki na ubranie i obuwie – 14.543,70 mkp²⁷⁵.

Dla porównania warto zobaczyć jakie były wydatki w wybranych placówkach w 1922 roku. Przedstawia to tabela 6.

Tabela 6. Wydatki w wybranych placówkach w roku 1922

Dom misjonarzy	Dochody w mkp
1	2
Kraków-Nowa Wieś	24.121.052
Kraków-Kleparz	17.748.772
Wilno	14.306.234
Olcza	6.300.838
Milatyn Nowy	5.295.729

²⁷⁴ AMS DZ, T. Kraków-Kleparz. Rachunki [1906-1924], Computum annum acceptorum et expensorum 1920.

²⁷⁵ AMS DZ, T. Odporyszów [1907-1976], Computum annum acceptorum et expensorum 1920.

1	2
Odporyszów	3.379.573
Biały Kamień	3.169.283
Jezierzany	2.784.260

Źródło: AMS DZ T. Kraków-Nowa Wieś Computum annum acceptorum et expensorum 1922; T. Wilno Computum annum acceptorum et expensorum 1922; T. Kraków-Kleparz Computum annum acceptorum et expensorum 1922; T. Zakopane-Olcza Computum annum acceptorum et expensorum 1922; Milatyn Nowy Computum annum acceptorum et expensorum 1922; T. Odporyszów Computum annum acceptorum et expensorum 1922; T. Biały Kamień Computum annum acceptorum et expensorum 1922; T. Jezierzany Computum annum acceptorum et expensorum 1922.

W 1922 roku dom w Krakowie na Nowej Wsi miał największe wydatki spośród placówek miejskich. W Krakowie z 24.121.052 mkp przeznaczono m.in. na następujące potrzeby: na żywność i napoje – 11.278.138 mkp, wydatki nadzwyczajne – 4.337.697 mkp, na oświetlenie i opał – 2.200.077 mkp, utrzymanie ogrodu – 2.140.520 mkp, na opłacenie nauczycieli i służby – 989.250 mkp, na budynki i konserwację – 829.609 mkp, na ubrania i obuwie – 687.172 mkp, na sprzęty kościelne – 675.895 mkp²⁷⁶ Natomiast w parafiach wiejskich najwięcej wydano w Olczy. Sumę 6.300.838 mkp przeznaczono m.in.: na żywność i napoje – 3.229.839 mkp, na budynki i ich konserwację – 980.200 mkp, na oświetlenie i opał – 662.800 mkp, na reparację bielizny i pranie – 413.000 mkp, na ubrania i obuwie – 350.000 mkp, na sprzęty kościelne – 240.000 mkp²⁷⁷.

Wszystkie domy, które miały jakąkolwiek nadwyżkę w swojej kasie, zobowiązane były do przekazywania jej do kasy prowincji, którą zarządzał ekonom prowincji. On zaś dysponował tymi pieniędzmi zgodnie z poleceniami wizytatora i jego rady. Jakże to były kwoty pokazuje tabela 7.

Tabela 7. Wkład do kasy prowincji w roku 1922

Dom misjonarzy	Roczny wkład do kasy Prowincji
Biały Kamień	100.000 mkp
Jezierzany	200.000 mkp
Odporyszów	200.000 mkp
Kraków-Kleparz	100.000 mkp

Źródło: AMS DZ T. Biały Kamień Computum annum acceptorum i expensorum 1922; T. Jezierzany Computum annum acceptorum et expensorum 1922; T. Odporyszów Computum annum acceptorum et expensorum 1922; T. Kraków-Kleparz Computum annum acceptorum et expensorum 1922.

²⁷⁶ AMS DZ, T. Kraków-Nowa Wieś. Rachunki [1906-1924], Computum annum acceptorum et expensorum 1922.

²⁷⁷ AMS DZ, T. Kraków-Kleparz. Rachunki [1906-1924], Computum annum acceptorum et expensorum 1922.

Dla porównania warto zobaczyć, jak kształtowały się dochody w tych placówkach po wprowadzeniu nowego systemu monetarnego w dniu 1 lipca 1924 roku. Od tego momentu obowiązującą jednostką monetarną stał się złoty polski²⁷⁸.

Tabela 8 Dochody w wybranych placówkach w roku 1924

Dom misjonarzy	Dochody w zł
Wilno	59.569, 68
Kraków-Nowa Wieś	52.450, 46
Kraków-Kleparz	38.036, 28
Milatyn Nowy	8.403, 54
Olcza	7.336, 53
Biały Kamień	7.058, 86
Odporyszów	6.098, 01
Jezierzany	5.830, 59

Źródło: AMS DZ, T. Wilno Computum annum acceptorum et expensorum 1924; T. Kraków-Nowa Wieś Computum annum acceptorum et expensorum 1924; T. Kraków-Kleparz Computum annum acceptorum et expensorum 1924; T. Milatyn Nowy Computum annum acceptorum et expensorum 1924; T. Zakopane-Olcza Computum annum acceptorum et expensorum 1924; T. Biały Kamień Computum annum acceptorum et expensorum 1924; T. Odporyszów Computum annum acceptorum et expensorum 1924; T. Jezierzany Computum annum acceptorum et expensorum 1924.

Analizując dochody z 1924 roku można zauważyć, że wśród większych placówek największy dochód osiągnięto w Wilnie, wśród mniejszych domów – w Milatynie Nowym. W Wilnie sumę 65.215,18 zł osiągnięto z następujących źródeł: pożyczki – 13.120 zł, stypendia mszalne – 12.392,86 zł, dochód z ogrodu – 12.083,29 zł, sprzedaż dewocjonaliów – 7.501,49 zł, na utrzymanie alumnów 7.090 zł, darowizny – 5.541,42 zł, pomoc od prokuratora prowincjalnego – 1.000 zł, zapomoga z Opieki Społecznej – 676 zł, wynagrodzenie za pełnione funkcje – 164,62 zł i pozostałe z poprzedniego roku 5.645,50 zł²⁷⁹. Z kolei w Milatynie Nowym na sumę 8.487,61 zł złożyły się: stypendia mszalne – 3.112,78 zł, wynagrodzenia za pełnione funkcje – 2.444,05 zł, dochód z gospodarstwa – 1.528,99 zł, przychody nadzwyczajne – 888,66 zł, iura stolae – 364,05 zł, różne – 65,01 zł²⁸⁰.

Po przyjrzeniu się dochodom w 1924 roku trzeba również zobaczyć, jak kształtowały się wydatki w wymienionych placówkach. Ukazuje to tabela 9.

²⁷⁸ J. Wiślicki, *Uposażenie Kościoła i duchowieństwa katolickiego w Polsce 1918-1939*, Poznań 1981, s. 26.

²⁷⁹ AMS DZ, T. Wilno. Rachunki [1920-1939], Computum annum acceptorum et expensorum 1924.

²⁸⁰ AMS DZ, T. Milatyn Nowy. Akta gospodarcze z lat 1927-1933, Computum annum acceptorum et expensorum 1924.

Tabela 9. Wydatki w wybranych placówkach w roku 1924

Dom misjonarzy	Wydatki w zł
Wilno	64.914,63
Kraków-Nowa Wieś	56.116,07
Kraków-Kleparz	37.439,42
Milatyn Nowy	8.198,95
Olcza	7.523,75
Biały Kamień	6.938,59
Odporyszów	5.969,76
Jezierzany	5.804,23

Źródło: AMS DZ, T. Wilno Computum annum acceptorum et expensorum 1924; T. Kraków-Nowa Wieś Computum annum acceptorum et expensorum 1924; T. Kraków-Kleparz Computum annum acceptorum et expensorum 1924; T. Milatyn Nowy Computum annum acceptorum et expensorum 1924; T. Zakopane-Olcza Computum annum acceptorum et expensorum 1924; T. Biały Kamień Computum annum acceptorum et expensorum 1924; T. Odporyszów Computum annum acceptorum et expensorum 1924; T. Jezierzany Computum annum acceptorum et expensorum 1924.

W 1924 roku dom w Wilnie miał największe wydatki spośród placówek miejskich. Natomiast w parafiach wiejskich najwięcej wydano w Milatynie Nowym. W Wilnie sumę 64.914,63 zł przeznaczono m.in. na budynki i ich konserwację – 35.962,63 zł, na żywność i napoje – 13.631,37 zł, na oświetlenie i opał – 3.714,14 zł, na urządzenie Małego Seminarium – 3.259,05 zł, na podróże – 1.555,57 zł, na ubrania i obuwie – 1.351,55 zł, na wydatki nadzwyczajne – 1.520 zł, na książki, dzienniki i rzeczy potrzebne do pisania – 864,29 zł i wynagrodzenie dla nauczycieli i służby – 826,02 zł²⁸¹. W Milatynie sumę 8.198,95 zł wydano m.in. na: żywność i napoje – 1.643,08 zł, utrzymanie gospodarstwa – 1.363,24 zł, ubrania i obuwie – 1.140 zł, oświetlenie i opał – 753,88 zł, wynagrodzenie nauczycieli i służby – 625,83 zł, naprawę bielizny i pranie – 489,15 zł²⁸².

W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że trudno, choćby w przybliżeniu, przedstawić jak kształtowały się dochody w latach trzydziestych. Przeszkodą jest brak ksiąg kasowych czy sprawozdań, które spotykamy w latach wcześniejszych.

Zagadnieniem, które wiązało się dosyć ściśle z uposażeniem była sprawa odzyskania praw własności do budynków i dóbr zabranych Zgromadzeniu Misji przez rząd rosyjski na mocy dekretu kasacyjnego z 27 października (8 listopada) 1864 roku. Wszelkie kroki, jakie podejmowało Zgromadzenie, aby odzyskać prawo własności, dotyczyły przede wszystkim Warszawy. Misjonarzom zależało na odzyskaniu kamienicy przy zbiegu ulic Krakowskie Przedmieście 3 i Traugutta 1, jak też kamienicy przy ul. Krakowskie Przedmieście 1 oraz pozostałych dóbr.

²⁸¹ AMS DZ, T. Wilno. Rachunki [1920-1939], Computum annum acceptorum et expensorum 1924.

²⁸² AMS DZ, T. Milatyn Nowy. Akta gospodarcze z lat 1927-1933, Computum annum acceptorum et expensorum 1924.

Już 27 kwietnia 1920 roku Rektor Konwiktu Teologicznego p.w. Św. Krzyża w Warszawie skierował petycję do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego²⁸³ w sprawie zwrotu domów zabranych swego czasu przez rząd rosyjski. Po przedstawieniu w liście do MWRiOP dokładnego spisu (z dnia 15 /27/ listopada 1864 roku czyli w dniu kasaty) wykonanego przez specjalną komisję z ramienia księcia Czerkawskiego, Dyrektora Spraw Religijnych, Rektor Konwiktu zwrócił ministerstwu uwagę na dwa bardzo ważne fakty. Po pierwsze, kasata Zgromadzenia Księży Misjonarzy i konfiskata majątku była rezultatem aktywnej działalności patriotycznej tegoż Zgromadzenia w czasie Powstania Styczniowego w 1863 roku. Po drugie, co jest szczególnie warte podkreślenia, że zgodnie z ukazem kasacyjnym z dnia 27 października (8 listopada) 1864 roku, jak i następnych rozporządzeń, „majątek Zgromadzenia Księży Misjonarzy nie został skonfiskowany, lecz przeszedł tylko w zarząd Skarbu Królestwa Polskiego”. W oparciu o powyższe fakty Zgromadzenie wnosiło, aby w nowej sytuacji, w jakiej znalazła się Polska po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, rząd polski zwrócił budynki przy ul. Krakowskie Przedmieście 1 i Krakowskie Przedmieście 3/Traugutta 1, „które uchodzą za własność Rządu”²⁸⁴.

Z tej racji, że list nie spotkał się z żadnym odzewem ze strony ministerstwa, Rektor Konwiktu 12 października 1922 roku wystosował następny list, tym razem do samego Ministra WRiOP dr. Kazimierza Kumanieckiego. Oprócz informacji, które znalazły się w poprzednim liście, wykazał dodatkowo, że misjonarze od dawna już działają w Polsce w różnych miejscach. Podkreślił, że szczególnie unielowanym przez nich miejscem jest Warszawa, dokąd zostali sprowadzeni w 1651 roku na prośbę Marii Ludwiki Gonzagi, żony króla Władysława IV i następnie Jana Kazimierza. Wtedy też osiedlili się przy kościele św. Krzyża. Niestety działalność misjonarzy została brutalnie przerwana przez rząd carski w 1864 roku i zostali oni bezprawnie pozbawieni wszystkich dóbr. Gdy sytuacja się zmieniła i Polska odzyskała od dawna upragnioną wolność, także i misjonarze pragnęli odzyskać wszystkie swoje dobra, gdyby to było jednak niemożliwe, liczyli na zwrot dwóch domów przy ul. Krakowskie Przedmieście 1 i Krakowskie Przedmieście 3/Traugutta 1. Odnośnie do tego drugiego domu Rektor wykazał, że praktycznie nic nie stoi na przeszkodzie, aby Zgromadzenie Księży Misjonarzy odzyskało prawo własności. Przypominał, iż zgodnie z pismem MWRiOP z dnia 1 marca 1918

²⁸³ Podczas I wojny światowej w 1917 roku Tymczasowa Rada Stanu powołała do istnienia Departament Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, który 3 I 1918 został przekształcony w Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Do jego zadań należało zarządzanie szkolnictwem różnych typów i stopni, jak również wykonywanie praw wynikających ze stosunków wyznaniowych. Por. *Historia Państwa i Prawa Polski 1918-1939*, cz. I, red. F. Ryszka, Warszawa 1962, s. 210-211.

²⁸⁴ AMS DZ, T. Warszawa. Korespondencja i dokumenty Domu Warszawskiego Zgromadzenia Księży Misjonarzy z lat 1916-1936 (dalej cyt. Warszawa. Korespondencja i dokumenty), Pismo Rektora Konwiktu Teologicznego ks. J. Gaworzewskiego do Ministerstwa WRiOP z dnia 27 IV 1920 (l. 57/1920).

roku kamienica ta została oddana „do stałego użytku Konwiktu Teologicznego, zostającego pod kierownictwem Księża Misjonarzy”, dlatego też „akt uznania własności Księża Misjonarzy” nie mógł pociągnąć „żadnych nowych następstw”. List został zakończony zapewnieniem, że zgromadzenie jest gotowe do przedłożenia dalszych informacji. Pismo tej samej treści zostało wysłane do Prezesa Rady Ministrów²⁸⁵.

Miesiąc później, 15 listopada, Rektor Konwiktu wysłał Generalnej Prokuratorii Rzeczypospolitej Polskiej pismo uzupełniające. W liście tym dał bardzo szczegółowe uzasadnienie konieczności jak najszybszego odzyskania dwóch wspomnianych powyżej domów. W przypadku domu przy ul. Traugutta 1 przypomniał, że w domu tym od 1918 roku mieści się Konwikt Teologiczny założony z myślą o księżach studiujących na Wydziale Teologicznym UW. Rząd Polski całkowicie zgadzając się z koniecznością istnienia takiego Zakładu, oddał ten dom na wspomniany cel. Dla normalnego funkcjonowania konwiktów, konieczne trzeba było przebudować cały budynek i odpowiednio urządzić poszczególne jego części, a także poprawnie ułożyć stosunki z Gimnazjum im. św. Stanisława, które bezprawnie zajmowało część domu, tzn. wbrew „woli i decyzji rządu”. Nie posiadając jednak prawa własności, Zarząd Konwiktów nie mógł powyższych spraw pozytywnie przeprowadzić. Po przedstawieniu racji uprawniających do odzyskania drugiego domu, Rektor wskazał, że obydwie kamienice zostały sprzedane w 1868 roku. Dla czystej formalności ukazało się nawet ogłoszenie o fakcie sprzedaży w „Dzienniku Warszawskim” nr 260 z dnia 22 listopada (5 grudnia) 1868 roku. Natomiast w 1870 roku prawo własności w księgach hipotecznych nieprawnie przepisano na rzecz Skarbu Królestwa Polskiego. Gdy po I wojnie światowej do Warszawy powrócili ich prawowici właściciele, powinni również wrócić do nich dobra, kiedyś im zabrane. Rektor dodał jeszcze, że Skarb Państwa nic by nie stracił, gdyby przyznano prawo własności misjonarzom, ponieważ i tak z Konwiktów Teologicznych nie otrzymuje żadnych dochodów²⁸⁶.

Rektor Konwiktów w tym samym czasie prowadził obfitą korespondencję z Wizytatorem, informując go na bieżąco o wszelkich poczynaniach związanych ze sprawą rewindykacji domów warszawskich. Jednocześnie przedstawiał propozycje, co powinien w tej sprawie przedsięwziąć Wizytator w imieniu Polskiej Prowincji Zgromadzenia Misji²⁸⁷.

Niestety, wszelkie zabiegi ks. Rektora mające na celu odzyskanie prawa własności okazały się bezskuteczne. Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej

²⁸⁵ AMS DZ, T. Warszawa. Korespondencja i dokumenty, Pismo Rektora Konwiktów Teologicznych ks. J. Gaworzewskiego do Ministra WRiOP dra Kazimierza Kumanieckiego z dnia 12 X 1922.

²⁸⁶ AMS DZ, T. Warszawa. Korespondencja i dokumenty, Pismo Rektora Konwiktów Teologicznych ks. J. Gaworzewskiego do Generalnej Prokuratorii Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 15 XI 1922.

²⁸⁷ AMS DZ, T. Warszawa. Korespondencja i dokumenty, Brulion Korespondencji, s. 31-31, 57-58, 61-62, 66-67, 87-88.

Polskiej uważała, że wszystkie obiekty zagarnięte niegdyś przez Rząd Rosyjski są wyłączną własnością Rządu Polskiego. W związku z tym, wszelkie dobra zabrane prawowitym właścicielom mogły być zwrócone jedynie po uchwaleniu odpowiedniej decyzji przez Sejm i Senat lub w ramach konkordatu²⁸⁸.

W związku z powyższą decyzją Prokuratorii Rektor Konwiktu wystosował memoriał do około 50 posłów, przedstawiając im w sposób bardzo wyraźny potrzebę odzyskania warszawskich domów Księży Misjonarzy. Uczynił to, aby umożliwić im odpowiednią debatę na forum Sejmu i podjęcie uchwały korzystnej dla misjonarzy²⁸⁹. Memoriał ten został również wystosowany dnia 5 czerwca 1923 roku do Ministra WRiOP, Stanisława Głabińskiego. Wyraźnie zaznaczono w nim, że obydwa domy, które starają się odzyskać misjonarze, nie są używane przez rząd. Tak więc przez przyznanie prawa własności ani rząd, ani państwo nic by nie utraciło, natomiast zadośćuczyniłoby to krzywdzie, jakiej doznało Zgromadzenie Księży Misjonarzy ze strony rządu rosyjskiego²⁹⁰.

Wkrótce okazało się jednak, że w przypadku gmachu leżącego przy Krakowskim Przedmieściu 1, pretensje do niego zgłasza Magistrat Stołecznego Miasta Warszawy, uważając go za własny. Do drugiego, przy ul. Traugutta 1, gdzie mieści się Konwikt Teologiczny, pretensje zgłaszała Kuria Metropolitalna. Umieściła go bowiem w wykazie skierowanym do Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych z dnia 28 listopada 1922 roku, uzasadniając, że jest on potrzebny dla archidiecezji warszawskiej, zupełnie pomijając prawo Zgromadzenia Księży Misjonarzy do tego gmachu. Zajęcie takiego stanowiska przez Konsystorz Metropolitalny spowodowało odwołanie się Rektora Konwiktu. W liście skierowanym do Kurii Metropolitalnej z dnia 15 lipca 1923 roku ks. J. Gaworzewski zaprotestował przeciwko pominięciu w wykazie przekazanym przez Kurię informacji o prawowitych właścicielach obiektu. Należy w tym miejscu zacytować odnośny fragment listu, który w sposób jednoznaczny określa stanowisko Zgromadzenia Misji: „Sprawa przeznaczenia gmachu powyższego na cele Konwiktu Teologicznego może być sprawą wewnętrzną, przedmiotem umowy Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Polsce a Jego Eminencją Księdzem Kardynałem Arcybiskupem Warszawskim. W stosunku zaś do Rządu Zgromadzenie Księży Misjonarzy rewindykuje swoje prawa i żąda przywrócenia pełnego prawa własności do obydwóch kompleksów gmachów”²⁹¹. W sprawie rewindykacji Rektor Konwiktu odwołał się również do Przełożonego Generalnego Zgromadzenia Misji, rezydującego wówczas w Paryżu, listem z dnia 1 października 1923 roku, przedstawiając w nim dotychczasowy

²⁸⁸ AMS DZ, T. Warszawa. Korespondencja i dokumenty, Brulion korespondencji s. 8.

²⁸⁹ AMS DZ, T. Warszawa. Korespondencja i dokumenty, Memoriał do posłów z 1923 s. 70-71.

²⁹⁰ AMS DZ, T. Warszawa. Korespondencja i dokumenty, Pismo Rektora Konwiktu Teologicznego ks. J. Gaworzewskiego z dnia 5 VI 1923.

²⁹¹ AMS DZ, T. Warszawa. Korespondencja i dokumenty, Pismo Rektora Konwiktu Teologicznego ks. J. Gaworzewskiego do Kurii Metropolitalnej w Warszawie z dnia 15 VII 1923.

przebieg starań o przywrócenie prawa własności Zgromadzeniu w odniesieniu do domów warszawskich. W zakończeniu listu ks. J. Gaworzewski zwrócił się z prośbą o uprzedzające działania w watykańskiej Kongregacji Zakonów, a także przeprowadzenie rozmowy na ten temat z Ojcem św. Piusem XI²⁹².

Wreszcie 25 października 1923 roku Rektor Konwiktu napisał list do Zarządu Gmachów Państwowych w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Warszawie. Zwrócił się w nim, podobnie jak w poprzednich listach kierowanych do różnych instytucji i osób, z prośbą o przywrócenie prawa własności dwóch domów misjonarskich. Na podstawie dokumentów archiwalnych Zgromadzenia Księży Misjonarzy jednoznacznie wykazał, że domy, których przywrócenia prawa własności domagają się misjonarze, zostały zbudowane wyłącznie z funduszy Zgromadzenia Misji. W powyższym liście powołał się m.in. na kronikę Wizytatora Prowincji Polskiej z lat 1817-1826, ks. Michała Szymonowicza CM pt. *Continuatio descriptionis Congregationis Missionis ad S. Crucem*. Na stronach kroniki zamieszczono takie zdanie: „Dom terażniejszy własnym kosztem i częściami zbudowali Misjonarze. Najpierwszą jego częścią od kościoła ku refektarzowi idąc, zbudowana jest około roku 1657. Druga część od podwórza do ulicy idąca, później to jest około roku 1749 jest postawiona. Ostatnia część zaś od spizarni do ulicy (Krakowskie Przedmieście) za ks. Piotra Śliwickiego Wizytatora 1769 przebudowana. Ten dom jest o dwóch piętrach, cały murowany i dachówką pokryty. (...) Na I piętrze jest izb mieszkalnych 29, na II 34”²⁹³. Drugim dokumentem wspomnianym przez ks. Rektora był *Inwentarz ogólny przy objęciu urzędu Wizytatora w 1851 roku przez ks. A. Dorobisa*²⁹⁴.

Po przyjrzeniu się staraniom, jakie prowadzili misjonarze w celu odzyskania praw własności swoich domów, poprzez różnego rodzaju petycje i prośby do różnych instytucji i osób, trzeba odnieść się do konkordatu, jaki został zawarty pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską w dniu 10 lutego 1925 roku. Po jego zawarciu okazało się, że zabiegi różnych osób, mające na celu włączenie spraw rewidykacyjnych do tekstu konkordatu, okazały się nieskuteczne. Artykuł 24 punkt 3 konkordatu przedstawiał tę sprawę następująco: „Sprawa dóbr, których Kościół został pozbawiony przez Rosję, Austrię i Prusy, a które obecnie znajdują się w posiadaniu Państwa Polskiego, zostanie załatwiona przez układ późniejszy”²⁹⁴.

Wykonanie konkordatu powierzono dwóm odrębnym komisjom. Pierwsza – rządowa złożona była z pracowników MWRiOP i przedstawicieli różnych re-

²⁹² AMS DZ, T. Warszawa. Korespondencja i dokumenty, dz. cyt., Pismo Rektora Konwiktu Teologicznego ks. J. Gaworzewskiego do Przełożonego Generalnego Zgromadzenia Misji ks. F. Verdier z dnia 1 X 1923.

²⁹³ AMS DZ, T. Warszawa. Korespondencja i dokumenty, Pismo Rektora Konwiktu Teologicznego ks. J. Gaworzewskiego do Zarządu Gmachów Państwowych w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych z dnia 25 X 1923.

²⁹⁴ S. Ł u k o m s k i, *Konkordat*, Łomża 1934, s. 217.

sortów powoływanych do pracy w zależności od tematów obrad²⁹⁵. Druga – kościelna została utworzona decyzją Stolicy Apostolskiej w dniu 23 maja 1921 roku. W jej skład weszli: kardynał Edward Dalbor, kardynał Aleksander Kakowski, arcybiskup Józef Bilczewski, arcybiskup Józef Teodorowicz, biskup Adam Sapieha, o. Augustyn Reczek OP, o. Marek Łatka OFM, o. Stanisław Sopuch SJ, o. Atanazy Kałysz OSBM. W późniejszym okresie, uwzględniając prośbę episkopatu Stolica Apostolska powołała do Komisji biskupa Henryka Przeździeckiego i biskupa Ignacego Dubowskiego. Sekretarzem Komisji został biskup H. Przeździecki. Po zawarciu konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską episkopat, podczas zjazdu w Warszawie, który odbył się w dniach 26-29 maja 1925, powołał kolejną komisję. Miała ona przeprowadzać rokowania z rządem dotyczące wykonania postanowień konkordatowych. W jej skład weszli: kardynał E. Dalbor, kardynał A. Kakowski, arcybiskup B. Twardowski (od 9 września zastąpiony przez arcybiskupa J. Teodorowicza), biskup H. Przeździecki i biskup A. Szelażek. Ta komisja nie została uznana jednak przez Stolicę Apostolską, która w dniu 8 stycznia 1926 powołała nową Komisję Papieską. Stanowiło ją 3 biskupów: Henryk Przeździecki, Stanisław Łukomski i Antoni Szelażek. Przewodniczącym mianowano biskupa Przeździeckiego²⁹⁶. Jednocześnie, obok wspomnianych, działała też mieszana komisja rządowo-kościelna. Zgodnie z tajnym porozumieniem zawartym w czasie podpisywania konkordatu, rząd polski „zobowiązał się w okresie trzech miesięcy od wejścia w życie konkordatu powołać komisję do zbadania sprawy budynków należących niegdyś do kościoła katolickiego, a znajdujących się w rękach państwa”²⁹⁷.

Komisja Mieszana, potocznie zwana *komisją budynków* składała się z trzech członków mianowanych przez Stolicę Apostolską i trzech członków wyznaczonych przez rząd. W jej skład weszli: ze strony Kościoła – biskup A. Szelażek, ks. Czesław Meysner z Poznania i ks. prof. Władysław Chotkowski z Krakowa; ze strony Rządu – Tomasz Kudelski z Ministerstwa Robót Publicznych, Tadeusz Werner z Ministerstwa Skarbu oraz Stanisław Okęcki z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Komisja miała rozpocząć działalność jeszcze w grudniu 1925 roku, ale faktycznie podjęła pracę w 1926 roku²⁹⁸.

Jeszcze przed zawarciem konkordatu Rektor Konwiktu w dniu 11 kwietnia 1924 wystosował memoriał do ks. Rafała Ricciardello, prokuratora Zgroma-

²⁹⁵ Oprócz pracowników MWRiOP wchodzili do niej ministrowie Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Skarbu Państwa, prezes Głównego Urzędu Ziemskiego i od 1922 roku przedstawiciel Prokuratury Generalnej. Por. S. Wiślicki, *Episkopat Kościoła Katolickiego w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1992, s. 92-93.

²⁹⁶ Tamże, s. 93.

²⁹⁷ Wiślicki, *Uposażenie Kościoła*, s. 19-21; por. J. Wiślicki, *Konkordat polski z 1925 roku. Zagadnienia prawno-administracyjne*, Poznań 1977, s. 116.

²⁹⁸ W. Umieński, *Konwikt teologiczny Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1918-1939*, Kraków 1993, s. 100, [mps].

dzenia Misji przy Stolicy Świętej zatytułowany *Note historique et Expose de l'etat de l'affaire de l'eglise de Ste Crois, des maison et des biens appartenants a la Congregation de la Mission a Varsovie*. W liście tym, po przytoczeniu wyjątków z dawnej historii Zgromadzenia Misji, przedstawił najnowsze fakty dotyczące obydwu domów misjonarskich w Warszawie. Zwrócił uwagę na to, że kard. A. Kakowski postanowił ostatecznie oddać kościół św. Krzyża, pod warunkiem jednak zrzeczenia się praw do domu przy zbiegu ulic Krakowskie Przedmieście 3 /Traugutta 1, wybudowanego przez misjonarzy w XVII wieku. Kardynał powoływał się tutaj na dokument ustalający zasady istnienia Konwiktu Teologicznego w Warszawie. W tej umowie zawartej przez Wizytatora, K. Słomińskiego, z Metropolitą Warszawskim, kardynałem A. Kakowskim, znajdował się m.in. passus, który brzmiał następująco: „Konwikt jest własnością episkopatu Metropolii Warszawskiej”. Wizytator jednak podpisując tę umowę pod pojęciem Konwiktu rozumiał jedynie instytucję ufundowaną w powyższym gmachu, a nie dom materialny. Na koniec listu zwrócił się z prośbą, aby wspomniane dwa domy misjonarskie zostały dopisane do listy domów, które mają być zwrócone pierwotnym właścicielom, a jednocześnie o pozytywne wpłynięcie na kard. A. Kakowskiego, aby nie utrudniał działań rewidykacyjnych²⁹⁹.

Wkrótce spełniło się to, o czym wspominał ks. Rektor w przywołanym wyżej liście. W dniu 11 kwietnia 1925 roku w Rzymie został zawarty układ między Metropolitą Warszawskim, kardynałem A. Kakowskim, a Wizytatorem Prowincji Polskiej Zgromadzenia Księży Misjonarzy, ks. K. Słomińskim. Formalnie był on niekorzystny dla Zgromadzenia, ale faktycznie umożliwiał natychmiastowe, ostateczne przejęcie kościoła i parafii św. Krzyża. Należy domniemywać, że był to swoistego rodzaju wybieg ze strony Zgromadzenia w stosunku do Kurii Metropolitalnej Warszawskiej. Dzięki podpisaniu tej umowy ostatecznie arcybiskupi warszawscy zrzekli się pretensji do kościoła św. Krzyża, który w uprzednich zamysłach miał pełnić funkcję „konkatedry” dla sufragana warszawskiego³⁰⁰.

O tym, że Zgromadzenie Misji nigdy nie zamierzało zrezygnować z zespołu obiektów przy Krakowskim Przedmieściu 3 i Traugutta 1 może świadczyć dalsze zainteresowanie Wizytatora i kolejnych Rektorów Konwiktu sprawą ich rewidykacji. Dowodem na to jest list Rektora Konwikt, ks. J. Weissmanna z dnia 3 kwietnia 1933 roku skierowany do Magistratu Stołecznego Miasta Warszawy, jak też do kardynała A. Kakowskiego z dnia 28 kwietnia 1933 roku. W obydwu listach dotyczących uiszczenia opłaty za oczyszczanie części ulicy i chodnika leżących przy posesji zajmowanej przez Konwikt, Rektor wyraźnie stwierdził, że dawne budynki misjonarskie po zakończeniu I wojny światowej przeszły na wła-

²⁹⁹ AMS DZ, T. Warszawa. Korespondencja i dokumenty, Pismo Rektora Konwikt teologicznego ks. J. Gaworzewskiego do prokuratora Zgromadzenia Misji przy Stolicy Apostolskiej z 11 IV 1924; „Note historique et Exposé de l'etat de l'affaire de l'eglise de Ste Crois, des maisons et des lieux appartenants a la Congregation de la Mission á Varsovie, po 1918 roku”

³⁰⁰ U m i ń s k i, *Konwikt teologiczny*, s. 102.

sność państwa i w dalszym ciągu za takie uchodziły. Mogło to się jednak zmienić, ponieważ sprawę ich własności miała rozstrzygnąć Komisja Mieszana działająca w oparciu o 24 artykuł punkt 3 Konkordatu³⁰¹.

Warto w tym miejscu przyrzeć się pracy tej komisji. Na początku trzeba zapoznać się z protokołem konferencji, która odbyła się w grudniu 1925 roku i styczniu 1926 roku, z udziałem Antoniego Belliera, kierownika pierwszej Ekspozytury Komisariatu Rządu na miasto stołeczne Warszawę, działającego na podstawie delegacji Komisarza Rządu, z dnia 5 grudnia 1925 roku i ks. kanonika Kazimierza Bączkiewicza, działającego na postawie delegacji Jego Eminencji Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego, z dnia 19 listopada 1925 roku. Celem konferencji było przestudiowanie sprawy warszawskich budynków poduchownych, znajdujących się w posiadaniu Państwa Polskiego, w myśl Okólnika Departamentu Wyznań Religijnych MRWiOP z dnia 15 października 1925 roku. Wśród 10 posesji omówionych w tym protokole znalazł się też gmach przy rogu Krakowskiego Przedmieścia 3 i Traugutta 1. Odnośnie do powyższego gmachu ustalono, że winien on być oddany „na rzecz Arcybiskupów Warszawskich dla Konwiktu Teologicznego”. Nadto stwierdzono, iż „przejęcie omawianej posesji w całkowite faktyczne posiadanie (...) Arcybiskupów Warszawskich nie mogłoby nastąpić jednocześnie z przekazaniem tytułu własności, czyli posiadaniem prawnym. Państwo tedy mogłoby się tylko zobowiązać do oddania tej posesji w faktyczne posiadanie w ciągu pewnej, możliwie krótkiej, określonej w układzie ilości lat”³⁰².

Po kilku latach pracy Komisji, w 1931 roku dawna posesja misjonarska znalazła się w wykazie budynków poduchownych, do którego dołączony był wniosek Komisji Przygotowawczej. Sporządzono go w czterech egzemplarzach. Na pierwszym z nich oprócz stwierdzenia, że przed konfiskatą w 1864 roku właścicielem jego było Zgromadzenie Księży Misjonarzy dołączono uwagę, że aktualnie zajęty był przez Konwikt Teologiczny. Wniosek natomiast Komisji Przygotowawczej był następujący: „Obiekt podpada pod art. 24 pkt. 3 Konkordatu”. Na drugim i trzecim egzemplarzu wniosku Komisji pojawił się dopisek: „i nadaje się do zwrotu”. Wreszcie w czwartym egzemplarzu w uwagach pojawił się dopisek „bezw.”. Trudno go jednak jednoznacznie zinterpretować. Można go np. tłumaczyć: „bezwzględnie” lub „bezw warunkowo”³⁰³. Wniosek Komisji nie został jednak

³⁰¹ AMS DZ, T. Warszawa. Korespondencja i dokumenty, Pismo Rektora Konwikt Teologicznego ks. J. Weissmanna do Magistratu Stołecznego Miasta Warszawy z dnia 3 IV 1933; Pismo Rektora Konwikt Teologicznego ks. J. Weissmanna do kard. Kakowskiego z dnia 28 IV 1933.

³⁰² Archiwum Akt Nowych (dalej cyt. AAN) Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej cyt. MWRiOP) sygn. 806, Majątki [Rewindykacja gmachów poduchownych. Prace przygotowawcze do Komisji Mieszanej. Sprawy budynków między wojewodami a ordynariuszami (1925-1930)], s. 220-222.

³⁰³ AAN MWRiOP, sygn. 811, Majątki [Rewindykacja gmachów poduchownych. Komisja Przygotowawcza do Komisji Mieszanej. Wykazy budynków poduchownych z wnioskiem Komisji Przygotowawczej 1931], s. 4.

zrealizowany ani na rzecz Arcybiskupów Warszawskich, ani na rzecz Zgromadzenia Księży Misjonarzy, skoro po wejściu w życie ustawy z dnia 14 kwietnia 1937 roku „O dobrach skonfiskowanych przez byłe rządy zaborcze uczestnikom walk o niepodległość i będących w posiadaniu związków samorządowych”³⁰⁴. Zgromadzenie Księży Misjonarzy w lipcu 1937 roku wytoczyło w sądzie okręgowym w Warszawie pozew przeciwko gminie miasta stołecznego Warszawy. Zgromadzenie Misji domagało się usunięcia Magistratu z dóbr pomisjonarskich, będących w jego posiadaniu i przepisania prawa własności na Zgromadzenie Księży Misjonarzy³⁰⁵. Na temat tego procesu pojawiło się wiele artykułów w prasie warszawskiej, m.in. jeden z nich ukazał się w „Kurierze Warszawskim” z dnia 23 czerwca 1938 roku. Treścią tego artykułu było wyjaśnienie prezydenta Warszawy Stefana Starzyńskiego. Trwał on w mocnym postanowieniu nie-oddawania misjonarzom dóbr twierdząc, że są one bardziej potrzebne miastu³⁰⁶.

Krótko przed wybuchem II wojny światowej rząd uchwalił ustawę o dobrach, których Kościół Katolicki został pozbawiony przez Rosję, Austrię i Prusy, a które są w posiadaniu związków samorządowych. Art. 1 tejże ustawy mówił, że „Do czasu uregulowania sprawy dóbr, których Kościół Katolicki został pozbawiony przez Rosję, Austrię i Prusy, a będących w dniu zawarcia Konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską lub po tym terminie w posiadaniu związków samorządowych, spory sądowe o takie dobra, nie mogą być wszczynane przez osoby prawne kościelne i zakonne, a wszczęte już ulegają z samego prawa zawieszeniu”³⁰⁷. Po wejściu tej ustawy w życie proces, który i tak został przerwany, nie mógł być już kontynuowany. Ostatecznie misjonarzom nie udało się odzyskać tych dóbr, ponieważ przeszkodziła temu II wojna światowa.

³⁰⁴ Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1937, nr 30, poz. 221.

³⁰⁵ „Warszawskie Wiadomości Archidiecezjalne”, 27 (1937) nr 7, s. 334-335.

³⁰⁶ AAN MWRiOP, sygn. 910, Zakony męskie t. 4 (M-P), s. 504.

³⁰⁷ U m i ń s k i, *Konwikt teologiczny*, s. 105.

DIE ORGANISATION UND ENTWICKLUNG DER POLNISCHEN PROVINZ DES ORDENS DER MISSIONARSPRIESTER (CM) IN DEN JAHREN 1918-1939

Zusammenfassung

Ziel dieses Artikels ist es, die organisatorischen Rahmenbedingungen der Polnischen Provinz des Missionsordens (häufiger als Orden der Missionarspriester bezeichnet) in den Jahren 1918-1939 sowie die Entwicklung der einzelnen Missionsniederlassungen in diesem Zeitraum aufzuzeigen.

Zu Beginn bespricht der Autor die Verwaltung der Provinz. Ihr gehörten der Provinzialobere (in der Tradition der Missionare Visitor genannt), vier Assistenten und der (Prokurator genannte) Ökonom an. Zu den Pflichten des Ökonomen gehörte die Verwaltung des Vermögens der Provinz. Die Assistenten unterstützten den Oberen mit Ratschlägen beim Treffen der die ganze Provinz betreffenden Entscheidungen. Nach einer Präsentation der Aufgaben des Visitors behandelt der Verfasser das Leben und die Tätigkeit der Oberen, die dieses Amt in der Zwischenkriegszeit bekleideten. Dies waren Kasper Słomiński CM (1906-1925) und Józef Kryśka CM (1925-1957). Danach wird die Rolle aufgezeigt, die die als Superiore bezeichneten lokalen Oberen erfüllten. In den Jahren 1918-1939 besaßen die Missionare Superiore in 19 Niederlassungen auf dem Gebiet Polens, und zwar in folgenden Orten: Biały Kamień, Bydgoszcz (Bromberg), Jezierzany, Kraków (Krakau – 5), Lwów (Lemberg – 2), Łysków, Milatyn Nowy, Odporyszów, Olcza, Pabianice, Tarnów, Warszawa (Warschau – 2) und Wilno (Vilnius). Nach einer kurzen Präsentation der vom Missionsorden vor dem 1. Weltkrieg geführten Ordenshäuser untersucht der Verfasser die den Missionaren nach 1918 anvertrauten Niederlassungen ausführlicher. Darunter gab es sowohl solche, in die die Missionare nach – durch die Kassation in der Zeit der polnischen Teilungen verursachter – langjähriger Unterbrechung zurückgekehrt waren, z.B. nach Wilno, als auch völlig neue, in denen die Missionare alles von Grund auf aufbauten, wie z.B. in Bydgoszcz. Im letzten Punkt werden die materiellen Grundlagen dieser Niederlassungen sowie die Bemühungen der Missionare um Rückgabe der Güter behandelt, die sie infolge der Kassation

im Jahre 1864 verloren hatten. Den Missionaren war besonders daran gelegen, die Eigentumsrechte an zwei beiderseits der Warschauer Heilig-Kreuz-Kirche befindlichen Häusern zurückzuerlangen. Leider blieben alle diesbezüglich unternommenen Bemühungen die ganze Zwischenkriegszeit über ohne Erfolg.

Aus dem Polnischen übersetzt von Herbert Ulrich